

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej zrana do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej zrana do 1-jej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologia za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petiowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.;
każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Kantor własny *Ku-
rjera* w Łodzi.

Dziś: Wincentego Kadłubka.
Poniedziałek: Jadwigi Wd.
Wtorek: Martyniana M.
Środa: Wiktora Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 6-jej minut 19
Zachód 5-jej 14
Długość dnia "godzin" 10 59
Ubyte 5 44

Wschód księżycy o godzinie 4 minut 10 w.
Zachód 0 51 r.
Wysokość wody na Wiśle st. 3 c. 3 (st. 3 c. 2)
Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła 7°

Ozwartek: Łukasza Ewangel.
Piątek: Piotra z Alkantary 1W.
Sobota: Ireny Marty i Sauli.
Niedziela: Jana Kantego.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268.** — **Telefon administr. 517.**
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 2/251, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „*Kurjera Warszawskiego*” między-
innymi przyjmują: **Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie**
pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

Abażury najświeższe: jedwabne i bibułkowe,
gotowe i na obstalunek. Warecka 9, m. 7.

**Dywany perskie, angielskie i krajo-
we, Z. Kłytynowicz, Mazowiecka 16.**

Z dniem 8 października r. b. skład skór firmy
„**BOROWSKI i KLEIN**”,
znacznie rozszerzony, przeniesiony został na ulicę
Franciszkańską № 25.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Dzierżymira, jutro Długostaw.
Zgromadzenia: Sesja półroczna starszych zgromadzenia war-
szawskiego tkaczy. (Lokal starszego, Chłodna, 56—5 po połu-
dniu.) — Sesja zgromadzenia stelmachów i karcarzy. (Mie-
szkanie starszego, Leszno, 25—6 po południu.)
Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych.
(Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście №
15—od 10-jej zrana do 4-jej po południu.) — Wystawa obra-
zów Krywulca. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—
od 10-jej zrana do 8-jej wieczorem.) — Wystawa obrazów spó-
t — malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-
Świat № 27—od 10-jej zrana do 7½ wieczorem.) — Wystawa
prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego
krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu
i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—co-
dziennie od 10-jej zrana do 4-jej po południu, w niedziele
i święta od 12—4-jej po południu. Wejście bezpłatne.) —
Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-
Przedmieście.

**Przedmieście № 66—codziennie od 10-jej zrana do 4-jej po
południu, dla rzemieślników od 7—9-jej wieczorem, w nie-
dziele zaś i święta od 10-jej zrana do 4-jej po południu.) —**
Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wie-
skiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-jej zrana do 6-jej po
południu.) — **Wystawa starożytności.** (Królewska № 1 róg
Krak.-Przedm.—od 10-jej zrana do 6-jej po południu. We-
jście kop. 15.)

Wystawy terminowe: Wystawa obrazów Jana Chelmińskiego.
(Gmach resursy Obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm.,
64—od 10-jej zrana do zmierzchu. Wejście codziennie kop. 20,
w niedziele i święta kop. 15; wychowańcy zakładów nauko-
wych kop. 10.)

Wycieczki: Piąty dzień jesiennych wycieczek konnych. (Po-
le Mokotowskie—1½ po południu.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrykcją Adolfa Sonnenfel-
da. (Dolina Szwajcarska—wieczorem.)

Teatry: **Wielki:** dziś opera Verdiego „Rigoletto”; panie
Fr. Saville, Lewicka, Marszałkowska, Skulska i Szczepkow-
ska; pp. Broggi-Muttini, Gianini-Grifoni, Crotti, Morlacci,
Niedzwiedzki, Sillich, Siwicki i Suszyński; w akcie 1-ym tań-
ce (menuet); koryfejki i corps de ballet; jutro opera Donizet-
tiego „Lucja z Lammermooru” (wstęp pani Fr. Saville; pp.
Gianini-Grifoni i Broggi-Muttini), oraz divertissement
baletowe Grassiego „Diablotin”; — **Rozmaitości:** dziś ko-
medja Okt. Feuilleta „Miłość ubogiego młodzieńca”; panie
Grabowiecka-Płońska, Horwathówna, Junosza, Mazurowska,
Micińska, Ostrowska i Szymanowska (teatralna); pp. Bolesław-
ski, Holtzman, Krogulski, Leszczyński, Narkiewicz i Szyma-
nowski; jutro dramat Sardou „Ferreol”; — **Nowy** (przy ulicy
Królewskiej): dziś Offenbacha „Mąż za drzwi”; panie Ma-
nowska i Świątek; pp. Misiewicz i Rzeźnik, oraz krotoczwila
Brandon-Thomasa „Ciotka Karola”; panie Baumanowa, Ja-
nicz, Micińska i Szymborska; pp. Borawski, Jarszewski, Kule-
sza, Sikorski, Słowiński i Turczynowicz; jutro wieczór jubi-
leuszowy J. Straussa: 1) „Symfonia” (akt 1-szy i 2-gi), 2)
wyjątki z różnych operetek oraz 3) „Baron cygański” (akt
2-gi). (7½ wieczorem.)

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku;
kasa I-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37;
III-ia—Nowowiełka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Mu-

ranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przy-
jmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-jej
zrana do 1-jej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki,
czwartki i soboty od 6—9-jej wieczorem, a w niedziele od 9½
zrana do 12-jej w południe.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania
za zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 24261 rs. 75 kop.
(Pożyczki wydawane będą od 9—12-jej przed południem; pro-
longata walorów od 9—10-jej zrana, wykupy zaś od 9-jej
zrana do 2-jej po południu.)

— Jutrzejsza uroczystość św. Teresy, ku czci której
odprawiały się nowenny, obchodzona będzie w kościele
św. Józefa Oblubieńca (po-karmeliickim) całodziennym
nabożeństwem odpustowym z wystawieniem N. Sakramen-
tu, kazaniami i procesjami w nadchodzącą niedzielę.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w ka-
plicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna
wotywa.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim),
odprawiona zostanie o godzinie 9-jej zrana solenna woty-
wa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

Wędrowka po pracowniach.

Ludwik Pyrowicz.

W wędrowce po pracowniach rzeźbiarskich zajdźmy
na chwilę i do Ludwika Pyrowicza.

Urodzony w Płocku, wychowaniec szkół tamtej-
szych, od wczesnych lat Ludwik Pyrowicz okazywał
wielkie zamiłowanie do rzeźby, lepiąc i modelując
w glinie. To też rodzice, nie sprzeciwiający się powoła-

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

— W przelocie wpadłem, okropnie mi się spieszy.
Mam dla pani majorowej lokal cacko na szkołę. Ra-
dę się spieszyć, bo zajmą. Ale mówiłem z właścicie-
lem, obiecał do jutra czekać. Nie było pani, panno
Magdo, dzisiaj na wystawie, a szkoda, są nowe kartony
Matejki. Pana, to chcę porwać z sobą, jako eks-
perta.

— Od czego? Alboż pan pijasz piwo?

— Pijam niekiedy. Ale nie oto rzecz idzie. Dano
mi znać, że jest do nabycia prawdziwy Carlo Dolce.
Boję się, że to blaga.

— I niezawodnie. Gdzież to cudo ma być?—spy-
tała Magda.

— Na Podgórzu, u jakiejś wdowy po muzykancie.
Mam tu adres. A możeby też i pani zechciała nam
towarzyszyć? Pogoda śliczna, przejeździemy się za-
razem. Mój powóz czeka.

— Dziękuję, ale nie mam ochoty. Słonecznych
dni już mało. Muszę z nich korzystać. Zresztą pe-
wna jestem, że to kopja, albo naśladowictwo.

— A ja żaden ekspert i nie pojadam—rzekł Oryż.
Nie jestem filister ani małpa, żeby mnie obwożono
budą po mieście. Weź pan sobie Malickiego, ten się
wysypiał dwa miesiące w Ufficjach florenckich i do-
wodzi, że jest znawcą.

— Malicki jeszcze w Zakopanem bawi. Ale sły-
szeli państwo, mają dawać pojutrze „Marję Stuart”
z Modrzejewską. Dostałem ostatnią łóżę. Może pój-
dziemy?

— I owszem—zgodziła się Magda.

Oryż coś zamruczał. Zapewne znowu, że nie jest
małpa, żeby się pokazywać w loży.

— Ale najciekawsze na końcu!—uśmiechnął się
pan Sylwester. — Mam dla pana ukłony od pana Osie-
ckiego.

— Od jakiego?—zawołała majorowa.

— Już też nie od nieboszczyka majora, bo pan
Sylwester na ducha nie wygląda!—mruknął Oryż.

— Od pana Filipa. Przyjechał wczoraj wieczorem
i kazał powiedzieć, że się wnet do pań zgłosi, gdy
sobie locum upatrzy. Spotkałem go na Grodzkiej,
wychodził z magazynu z baronową Faustanger.

— Słyszeliście!—ruszyła ramionami majorowa.
Zgłosi się... patrzcie go. Co za fanaberja. Niech mu
pan powie, że jeśli nie jestem u niego pierwszą, to
żadną. Obejdę się bez jego wizyt obowiązkowych.

Pan Sylwester mocno się zdziwił takiemu przyję-
ciu wieści, która miała za radosną. Oryż począł szy-
dlerczo się uśmiechać.

— Tegoby też do katechizmu, do szkoły.

— Ależ, Maryniu—wtrąciła Magda. — Wczoraj
przyjechał zaledwie.

— Więc wczoraj powinien był przyjść. Mój dom
był jego domem dotychczas. Powinien był z kolei
wprost zajechać po klucz od pracowni. Przecie dwa
lata utrzymywał ją w całości!

— Ależ on nie zna naszego adresu!—rzekła Magda.

— Twój adres zna każdy dorożkarz! Zresztą, to
są wykrety. Baronową potrafił znaleźć! Zobaczysz,
że on nie nasz!

— Może być!—ruszyła ramionami. — Jest w wieku,
że twojej opieki nie potrzebuje.

— Ja też z nią nie myślę się narzucać. Od jutra
nie płacę za pracownię!

— Nie płac, ale się nie gniewaj, bo każdy pozna,
że mówi przez cię wielką obrażoną miłość...

— Wcale się nie zapieram. Wychowałam go dla
siebie, a nie dla jakiejś baronowej.

— On też jej za stryjenkę i opiekunkę nie uwa-
ża!—zaśmiał się Oryż.

— To jest cudowna kobieta—ozwał się pan Syl-
wester. — Ale ja się jej boję.

— Nabierz pan odwagi, bo chce zwiedzić pana
muzeum i trochę pobalamucić właściciela. Namówi-
łam ją dzisiaj do tego przy pozowaniu.

— Święty Wojciechu, strzeż mnie!—zawołał Syl-
wester z udanym strachem, a w rzeczy samej mile
polechtany zajęciem pięknej pani.

— Zjedz trochę belladony, staruszkę, zjedz—do-
gadywał Oryż. — Masz strawny żołądek, nie otrujesz
się!

— Więc była dziś u pani? Jakże portret? Cudo-
wny. Marszałek prosił mnie dziś o protekcję do na-
szej artystki.

— Marszałek? Dawaj mi go pan!—zawołała Ma-
gda. — Co za pyszna głowa. Tegobym malowała
z rzetelną przyjemnością.

— Skąpy jest i chciwy!

— A to mu zapłacę jeszcze, jeśli się zgodzi!—za-
śmiała się artystka. — Zatrzymam portret, a jemu
dam kopię!

— Nie pleć!—upominała majorowa. — Prawisz trzy
po trzy, rozchodzi się to po mieście i robi ci niechę-
tne.

— Ja jestem jak studnia!—bronił się pan Sylwe-
ster z całem przekonaniem, chociaż nigdy niczego
w tajemnicy nie mógł utrzymać.

— Studnia publiczna—mruknął Oryż, oddając
majorowej gotowy rysunek.

— Wolno mi będzie zobaczyć portret?—prosząco
rzekł Sylwester. — Tylko bez tego pana, bo on mi
truje zachwyt.

— Jam też nie ciekaw i odchodzę.

— Nie—rzekła Magda. — Pan zostanie i pojedzie
z nami do tego Carlo Dolce, bo i mnie przyszła
ochota.

— O pani, co za łaska!—wykrzyknął stary roz-
promieniony.
(Dalszy ciąg nastąpi.)

nu, odwiedził syna do Warszawy i umieścili u znanego podówczas rzeźbiarza T. Cenglera, pod którego kierunkiem pozostawał artysta przez lat cztery. Wystawiając najprzód kilka swoich prac w Towarzystwie sztuk pięknych stanął do konkursu, a otrzymawszy stypendjum wyjechał na dalsze studia do Rzymu. Tuż spędził Pyrowicz lat kilka, studiując sztukę pod kierunkiem prof. Montevende i Allegretti, w Instytucie rządowym sztuk pięknych. Z postępem w sztuce przyszedł szereg zamówień, i artysta otworzył w pracowni pozostawał przez czas dłuższy w Rzymie, gdzie pracował bardzo wiele, z kądem przysłał kilkanaście dzieł do Warszawy, jak figurki Bajadery, głowy charakterystyczne, figurki z pana Tadeusza; robił też dużo biustów i portretów, a między innymi dwa biusty z brązu rodziców prof. Rizzoniego, biust inżyniera Nawrockiego, portrety braci Świdomskich i wiele innych.

Przed ośmiu laty Pyrowicz powrócił do kraju z zapalem wziętym się do pracy, starał się sztuką czystą wywalczyć sobie byt niezależny. Niestety, u nas podobne marzenie urzeczywistnionem być nie może. Z większych jego dzieł, wykonanych po powrocie do kraju, zaznaczamy kilka prac konkursowych, jak „Figura Niewolnicy”; grupę „W imię Ojca” (młoda matka, ucząca dziecię pacierza), grupę p. t. „Chrystus i Jawno-grzesznica”, za którą otrzymał cztery lata temu drugą na konkursie nagrodę. Oprócz tego wykonał także kilka pięknych pomników: Żółkowskiego (na Powązkach), hr. Augustowej Potockiej, dr. Grabowskiego, Mazurkiewicza, rodziny Sikorskich, w kościele W. W. Świętych są także jego dwie kolosalne figury św. Jana Kantego i św. Jacka.

Parę lat temu nabył artysta od Jana Kryńskiego gisernię artystyczną do odlewania rzeźb brązowych, na której jednakże stracił dużo grosza, z powodu braku robót artystycznych. Obecnie też sprowadziwszy wzory z Berlina, wziął się do sztuki artystycznej, nie zaniedbując i poważnej sztuki, czego dowodem jest szereg portretów wystawionych w Towarzystwie sztuk pięknych, jako to: dra Trzebińskiego, Baumrittera biust marmurowy, Klemensa Junoszy, Grubińskiego, Kryńskiego rzeźbiarza w brązie, medalion Żółkowskiego, dwie fantazyjne kompozycje: „Kokietka w kapeluszu” i „Kokietka z różą”. Oprócz tego artysta rysuje wiele dla różnych wydawnictw, a nawet chwytając niekiedy i za pędzel, przyczem wdzięczne stwarza obrazki. Z jego też pracowni wyszło kilku obiecujących rzeźbiarzy, jak Wasilkowski, Gecewicz, Laszczka.

W produkcji artystycznej Pyrowicza najcenniejsze miejsce zajmują niezaprzeczenie portrety, odznaczające się wysoką techniką, poprawnością rysunku, zręcznym modelowaniem i tej bezwiedzy prawie fotograficznej podobieństwem w wykonywanych portretach i biustach. Prace te dają miarę talentu i wróżą dobrze o przyszłości artysty.

M. Ch.

Nowe bilety kolejowe.

Wobec zbliżającego się terminu wprowadzenia nowej taryfy pasażerskiej a zarazem nowych urządzeń na kolejach nie będzie zapewne rzeczą obojętną dla naszych czytelników poznać wzory nowych biletów, w które przed d. 13-ym grudnia zaopatrzone zostaną wszystkie kasy pasażerskie. Poniżej podajemy wzory tych biletów wielkości naturalnej.

Typ 1.

0000	
I kl.	
WARSZAWA	
kol. ż. terespolska	
Rostów nad Donem	
k. ż. połud.-wschod.	
przez BRZEŚĆ-MOSKWE	
RIAZAŃ-KOZŁÓW.	
Za przejazd Za 10 f. bag.	
00 rs. 00 k. 00 rs. 00 k.	
Ważny na 0 dni bez prawa przekazu.	
Warszawa	Rost. n. Donem
Przez Brześć	
Moskwa-Riazań	
Kozłów	
0000	

Bilet pierwszego typu będzie, jak dotąd, tekturowy. Nazywa się on „pojedynczym” i ustanowiony jest dla komunikacji pomiędzy największymi stacjami, gdzie panuje stały ruch pasażerski. Szczególną uwagę należy zwrócić na oznaczoną na bilecie marszrutę, która może być „najkrótszą” lub „okólną”, z liczbą zatwierdzonych przez departament kolejowy.

Typ 2-gi.

0000		
III klasa.		
Odst. WARSZAWA.		
k. ż. warsz.-wied.		
Komunikacja lokalna.		
Ważny na 0 dni bez prawa przekazu.		
10 f. bagaż. kop.	K. ż. Warsz.-Wied.	R. k.
0,00	Pruszków . . .	0 00
0,00	Grodzisk . . .	0 00
0,00	Ruda Guz. . .	0 00
0,00	Radziwiłłów . .	0 00
0,00	Skiermiewice . .	0 00
0,00	Łowicz . . .	0 00
0,00	Pniewo . . .	0 00
0,00	Kutno . . .	0 00
0,00	Ostrów . . .	0 00
0,00	Kowal . . .	0 00
0,00	Włocławek . .	0 00
0,00	Aleksandrów . .	0 00
0,00	Ciechocinek . .	0 00
Od st. WARSZAWA		
k. ż. Warsz.-Wied.		
Komunik. lokalna.		
III klasa.		
0000		

Typ 3-ci.

0000			
Kupon biletu III-ej klasy			
od stacji	kol. żel.	do stacji	kol. żel.
przez			
STREFY	Cena biletu	Term. ważn. bez pr. przek.	Za 10 f. bagażu
20-a (851—885 w.)	07 r. 60 k.	5 dni (dób)	45,75 k.
19-a (816—850 w.)	07 r. 40 k.	5 dni	44,25 k.
18-a (781—815 w.)	07 r. 20 k.	5 dni	42,75 k.
17-a (746—780 w.)	07 r. 00 k.	4 dni	41,25 k.
16-a (711—745 w.)	06 r. 80 k.	4 dni	39,75 k.
15-a (681—710 w.)	06 r. 60 k.	4 dni	38,25 k.
14-a (651—680 w.)	06 r. 40 k.	4 dni	36,75 k.
13-a (621—650 w.)	06 r. 20 k.	4 dni	35,25 k.
12-a (591—620 w.)	06 r. 00 k.	4 dni	33,75 k.
11-a (561—590 w.)	05 r. 80 k.	3 dni	32,25 k.
STREFY	Cena biletu	Term. ważn. bez pr. przek.	Za 10 f. bagażu
0000			
BILET III-ej klasy.			
od stacji	kol. żel.	do stacji	kol. żel.
przez			

Bilet 2-go typu jest również tekturowy, lecz znacznie dłuższy. Na niem oznaczone są albo wszystkie stacje danej kolei (o ile długość linii nie przewyższa 300 w.), albo 15 stacji najbliższej strefy, t. j. do 300 w. odległości. Przy wydawaniu kasjer obcina go

tak, że na bilecie pozostaje ostatnia stacja ta, do której jedzie pasażer. Reszta biletu pozostaje do kontroli.

Bilet trzeciego typu stanowi blankiet papierowy do rozcinania. Cały bilet, jak widać z załączonego wzoru składa się z trzech części. Kupon pozostaje w kasie, lewa zaś strona jest właściwym biletem. Część środkowa zawiera 10 stref, do których pasażer ma prawo jechać za wykupionym biletem. Przy wydawaniu kasjer od ręki oznacza stację krańcową i marszrutę, jeżeli ta została przewidziana przez taryfę, a następnie rozcina środkową część biletu na tej strefie, w której znajduje się stacja krańcowa. Reszta biletu wraz z kuponem służy do kontroli. Kupując taki bilet pasażer winien zwracać uwagę, aby kasjer nie omylił się co do strefy.

Figurujący na wszystkich biletach dodatek „bez prawa przekazu” ma na celu zapobieżenie oddawania biletu z rąk do rąk, co przy taryfie różniczkowej z uwzględnieniem odległości przejazdu mogłoby koleje narazić na straty. Bagaż przewoźowy jest w zwykły sposób na całej długości bez wszelkiego udziału ze strony pasażera. Na głównych przystankach pasażer może otrzymać albo cały bagaż albo część jego, a resztę pozostawić na składzie. O decyzji swojej winien tylko uprzedzić nadkonduktora.

Na stronie odwrotnej biletu przykładane będą stemple i robione notatki o przystankach pasażera w granicach ważności biletu.

Aby skorzystać z największego ustępstwa należy, kupować bilet zawsze do stacji krańcowej. Jest to tem łatwiejszem, że nowa taryfa różniczkowa działa na całej sieci kolei w państwie bez różnicy. Następnie istnieje projekt ustanowienia na tych samych zasadach komunikacji z kolejami zagranicznymi.

Głosy publiczne.

Przytułek czy emerytura?

Szanowny redaktorze!

Przed tygodniem wyczytałem w poczytnym piśmie pańskim przypomnienie p. J. Kłyszewskiego w sprawie przytułków rzemieślniczych, p. Kł., w poparcie dawniejszego mojego projektu, przytacza argumenty, przemawiające za potrzebą budowania, niejednego już, ale kilku przytułków, które mogłyby wystarczyć na pomieszczenie inwalidów pracy. Zarazem p. Kł. podaje projekt organizacji składek, słusznie utrzymując, iż samopomoc rzemieślników lepsze dla ogółu pracującego wyda rezultaty, niż najhojniejsza nawet ofiarność jednostek, nie wspólnego z rzemiosłem nie mających.

Sądzę jednak, że kwestja przytułku, którą tak gorliwie zajęła się sekcja rzemieślnicza Towarzystwa popierania russ. przem. i handlu, nie powinna wykluczać kwestji drugiej, wielce również dla świata rzemieślniczego żywej, mianowicie sprawy kasy emerytalnej, obowiązkowej dla wszystkich rzemieślników, zapisanych do cechu.

Bo przedewszystkiem dla wszystkich starych, schorzałych rzemieślników miejsca nawet w kilku przytułkach nie starczy; zziębniętego zimne ściany od ulicy, choćby się do nich tulił, nie ogrzeją, a widok dymu, wydobywającego się z kuchni przytułku, nie nasyci głodnego. Prócz tego starzy, szukający pomieszczenia w przytułku nie mogą mieć żadnych obowiązków rodzinnych, a przynajmniej obowiązków tym żadną miarą czynić nie będą w stanie. Cóż zatem począć ze starymi żonami rzemieślników, które obok mężów pracowite spędziły życie? Czy także zakładać dla nich przytułki?

Podając przed dwoma laty w sekcji rzemieślniczej wniosek, dotyczący potrzeby założenia jednej wspólnej dla wszystkich rzemieślników kasy emerytalnej, uważałem założenie przytułku za bardzo pożyteczne, za czyn bardzo znaczny i szlachetny, zaznaczyłem jednak, że przytułek sam przez się rzeczywiście potrzebom zadość nie uczyni. Jednocześnie w nadziei, iż majstrowie chętnie przyczynią się do zabezpieczenia od nędzy swoich pracowników, wystąpiłem z propozycją, aby ciż majstrowie pewien procent dopłacali do zarobku swoich czeladników i terminatorów na rzecz kasy emerytalnej.

Wniosek ten nie znalazł przychylnego przyjęcia. Nie zrażony tem, gdyż kasę emerytalną uważałem za konieczną dla rzemieślników, przed dwoma tygodniami przesłałem na ręce p. Szlenkera, prezydującego w sekcji rzemieślniczej, parę słów w sprawie wspomnianej kasy emerytalnej. Prawie każde zgromadzenie cechowe ma w swojej kasie pewne sumy na rzecz swoich starców i chorych. Gdyby cechy chciały przelać do ogólnej kasy te pojedyncze sumki, wytworzyłby się fundusz, który mógłby już być podstawą kasy emerytalnej. Nadto każdemu z pracowników pozostaje droga wnoszenia minimalnych choćby opłat tygodniowych na zabezpieczenie sobie

spokojnej starości. Każdy z uczestników kasy po pewnym czasie (lat 20—25) stawałby się jej emerytem stosownie do wnoszonych składek i liczby lat, przez które składkę opłacał.

W każdym razie niemam, iż w wyborze pomiędzy kasą emerytalną a przytulkiem pierwszeństwo należałoby oddać—kasie.

Na ostatnim posiedzeniu sekcji rzemieślniczej w Towarzystwie popierania przemysłu i handlu wniosek mój, dotyczący wytworzenia kasy rzemieślniczej, dał powód do żywej dyskusji. Wniosek ten poparł i przewodniczący zebraniu, a połączywszy wniosek mój z projektem p. Szwedego i projektem sekcji rolnej wchodzącym już w życie, mianowicie zabezpieczenia służby rolnej przez asekurację, odesłał go do sekcji, aby skorzystała zechciała ze wskazówek, dostarczonych przez projektodawców.

Na razie skończyło się na przyjęciu wniosku mego do wiadomości i na zwróceniu uwagi na dążenia członków cechu piwowarskiego, którzy bez względu na posiadaną już kasę cechową i dość wysokie składki do niej wnoszone, gotowi są zobowiązać się do nowych ofiar, w celu większego zabezpieczenia sobie przyszłości.

Skoro jednak sprawa emerytury dla rzemieślników raz już weszła na dobrą drogę, miejmy nadzieję, iż z niej zwróconą nie będzie.

Racz sz. panie, pomieścić tych słów kilka również tytułem przypomnienia.

P. Kurczyński.

Wiadomości zagraniczne.

Berlin, 12-go października.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)
(Surowica.—Z sezonu koncertowego.—Oszustwo wyscigowe.)

Nowo wynaleziona surowica przeciwbłoniczna przyjęta jest już jako środek leczniczy i w berlińskich domach zdrowia. Deputacja rady miejskiej, której pieczy powierzone są domy zdrowia, postanowiła wyznaczyć kwotę odpowiednią na zakupno tego środka. I tajny radca Spinoła zwrócił uwagę dyrekcji funduszu, wyznaczonych na pomoc dla ubogich, na konieczności zaopatrzenia lekarzy miejskich w nowy środek. Zdaniem wybitnych lekarzy tutejszych, wysoka cena surowicy niebawem unormuje się w ten sposób, że nie będzie droższa od innych środków dotąd używanych przeciwko błonicy. Oby przepowiednia ta sprawdziła się!

Orkiestra filharmonijna z powrotem do stolicy z Scheveningen, gdzie produkowała się w sezonie letnim, wczoraj z pierwszym wystąpiła koncertem, z którego zysk przeznaczono na wystawienie pomnika Hansowi v. Bülow. Profesor Joachim odegrał Bacha koncert A-moll i fantazję Schumanna. Na program nadto zostały się dwie nowości orkiestrowe, mianowicie uwertura do „Otella” Dwořzaka i druga część utworu muzycznego Smetany „Ojczyzna”. Joachim, jak zawsze, w wykonaniu okazał się skończonym mistrzem, w entuzjazm wprowadził słuchaczy.

W Singakademie tego samego wieczora byliśmy na koncercie panny Emilji Martinsen z Rygi, rozpoczętym Mendelssohna arją koncertową „Nieszcześnie”. Śpiewaczka wykonała nadto kilka piosenek włoskich i niemieckich. Ani technika, ani intonacja, ani interpretacja nie potrafiła się podnieść po nad poziom miernoty, tak, iż dziwić się należy, dlaczego podjęła tak daleką i kosztowną podróż.

Ciekawy proces wytoczono przeciwko amerykańskiemu hodowcy koni, Ms. Kneebowi, który w tegorocznych meetingach wiosennych na torach wyścigowych brał nagrody w Berlinie, Altonie itd. z klaczą swoją „Nellie Kneeb”, którą przedstawił, jako klacz żadną jeszcze nie uwieńczoną nagrodą, gdy faktycznie była sławnym koniem amerykańskim „Bethel”, znanym z licznych zwycięstw. Oskarżony o oszustwo siedzi w więzieniu śledczym już od maja, a klacz tak samo, jak jej pan, żywot swój pędzi beczynnie, w melancholijnem oczekiwaniu na rezultat procesu. Termin na dzień wczorajszy wyznaczony trybunał zmuszony był odroczyć, ponieważ główny świadek Kneeb w Londynie o terminie nie był dosyć wcześniej zawiadomiony, ażeby mógł stanąć dzisiaj przed trybunałem. K.

Paryż, 9-go października.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Dr. Ratul.—11 lat w letargu.—Samobójstwo.)

Dr. Władysław Ratul, mianowany, jak wam donosiłem, organizatorem i szefem służby okulistycznej w Persji, wyjechał dziś po południu wraz z żoną i córeczką na miejsce przeznaczenia. Państwu R. towarzyszy lekarz perski, dr. Moin-el-Atoba. Droga wypada im przez Wiedeń, Konstantynopol, dalek morzem do Trebizondy, a z tamąd konno i na wielbłądach prawie miesiąc cały do Teheranu. Po drodze trwać będzie półtora miesiąca. Dr. Ratul ponowił mi obietnicę przysyłania Kurjerowi Warszawskiemu wieści ze swojej ciekawej podróży i notatek o zajmujących sto-

sunkach, panujących w mało znanym kraju, który będzie miał sposobność poznać gruntownie.

Petit Journal podał tu przed kilku dniami pogłoskę o kobiecie, pogrążonej w letargu od lat 11-tu bez przerwy. Z początku przyjmowaliśmy tę historję z niedowierzaniem; okazuje się jednak, że jest ona od początku do końca prawdziwa. Oto szczegóły:

Na północy Francji, w wiosce Thénelles, niedaleko miasta Quentin, żyła matka z trzema pięknymi córkami (zaczyna się zupełnie jak w bajce). Najstarsza miewała widzenia religijne, ekstazy, i została zakonnicą; dwie młodsze odznaczały się pięknoscią, która sprawadziła na nie nieszczęście. Młodsza córka, Małgorzata, powiła dziecię, które umarło w kilka godzin po urodzeniu. Gruchnęło po wiosce, że matka je zabiła; na drugi dzień zjawili się żandarmi, aby ją zaaresztować. Na ich widok chora dostała strasznego ataku histero-epileptycznego, który trwał kilka godzin, poczem pogrążyła się w sen, który trwa dotychczas. A było to d. 31-go maja 1883 r.

Wprawdzie po okolicy krąży pogłoski, że Małgorzata Boyenval, której ciągle pilnuje matka, zbierająca franki od ciekawych turystów lub badaczy, wstaje w nocy, posila się i znowu zasypia; ale nietylko stara Boyenval zaprzecza tym „kłamstwom”: dr. Charlier, który mieszka w okolicy i wzywany był w dniu owego ataku do Małgorzaty, a który przecie o kłamstwo posadzony być nie może, stwierdza fakt, że chora z początku miewała od czasu do czasu ataki historyczne, po których znów w sen zapadała, ale po paru miesiącach znikły one, i od lat 11-tu ani razu nie wróciła przytomność.

Matce od czasu do czasu udaje się wpuścić jej do ust kilka kropel mleka lub peptonu; mimo to Małgorzata jest tylko szkieletem, okrytym żółtą skórą i na pierwszy rzut oka sprawia zupełne wrażenie trupa; po bliższem zbadaniu jednak, widać, że piers lekko się wznosi i słychać słabe bicie serca.

D. Charlier opowiada, że z początku wstrzykiwaniami atropiny udawało mu się wywoływać w różnych miejscach ciała uczucie, ale później nic już nieskutkowało. Że życie trwa jednak, dowodem jest fakt, że jeśli podnieść rękę lub nogę, to bicie pulsu staje się żywsze i temperatura się podnosi. Wypadek z punktu widzenia lekarskiego jest ciekawy bardzo, bo Małgorzata była historyczką w silnym stopniu, zarówno jak obie jej siostry. Doktorzy: Voisin, Bérillon, Gilles de la Tourette przyjeżdżali nawet umyślnie, aby ją we śnie obejrzed; ale wszelkie próby zabrania śpiącej do szpitala pod obserwację lekarską rozbijają się o opór matki, która ciągnie z niej dochód i zakłada się, że jej lekarzom nie odda. Dr. Charlier powiada, że elektryczność i inne środki możeby mogły Małgorzatę obudzić, ale że wówczas, wskutek olbrzymiego wyzerpania, groziłoby jej życiu poważne niebezpieczeństwo; we śnie może żyć i... sto lat.

Wobec tego czy nie należałoby, zamiast gwałtownie przywracać ją do świadomości nieszczęścia, pozwolić jej spać jeszcze lat... dwieście, a dopiero kiedyś obudzić ją, aby urzeczywistnić fikcję Bellamy'ego? Zdanie Małgorzaty Boyenval w r. 2000-ym byłoby ogromnie ciekawe!

W ludnej dzielnicy de la Gare, w biały dzień, matka z pięciorgiem dzieci odebrała sobie życie. Hofmannowa, żona robotnika bez pracy, który z tego powodu się rozpił, otrzymała od rządu domu rozkaz wynoszenia się z mieszkania, gdyż nie miała czem opłacić komornego. Wolała zapalić trochę węgla—kupionego na kredyt—i udusić się wraz z piskletami, które ułożyła jak do snu. Hoffmann, wracając z hulanki, zastał sześć trupów...

Inne samobójstwo jest ciekawem echem znanej wam katastrofy kolejowej w Apilly. Niejaki p. Bruxelles, kupiec, odniósł tam lekkie rany, z których był już zupełnie wyleczony; ale wspomnienia katastrofy tak go ciągle prześladowały, że dostał czarnej melancholji i obwiesił się.

Na zakończenie trochę statystyki. W ciągu roku w dziewięciu schroniskach noclegowych Paryża przenocowano, oprócz robotników: 137 artystów dramatycznych, 43 lirycznych (prawdopodobnie poprostu śpiewaków podwórzowych), 71 grajków, 12 fortepianistów, 20 budowniczych, 398 rysowników, 28 dziennikarzy, 14 literatów, 52 djurnistów od adwokatów, 17 studentów i 274 nauczycieli. K.

Rzym, 6-go października.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Jako dowód zwrotu w wyobrażeniach i polityce p. Franciszka Crispiego, dzienniki włoskie przytaczają dwa świeże krótkie jego telegramy, jeden do kapitanów-rejentów rzeczypospolitej San Marino w tych słowach: „Miło mi było usłyszeć od zarządzających tą starodawną twierdzą wolności tak żywy protest przeciwko zaprzańcom ojczyzny i Boga. Najgorętsze życzenia pomyślności dla was i dla gminy.” Drugi zaś telegram do Jozuego Carducci, nawróconego przez królową Małgorzatę znanego poety, tak brzmi: „Męska twoja mowa cieszy i pokrzepia mnie w chwili, kiedy usiłują jałowemi uczynić serca i przeprowadzić społeczeństwo do całkiem bezprzykładnego barbarzyństwa. Dzięki ci z głębi duszy. Crispi.”

W całych Włoszech rozbrzmiewają pochwały dla znakomitego architekta, Franciszka Azzurri, którego nowy pałac rejentów w miasteczku San Marino, co się stał powodem d. 30-go września tak uroczystej inauguracji, ma być rze-

czywiście arcydziełem i nie przestaje ściągać niezliczonych gości do mikroskopijnej rzeczypospolitej. W dzień św. Franciszka, w którym obchodzono imieniny znakomitego architekta, był tam dany dla niego wielki obiad przez kapitanów-rejentów, którzy mu nadali wielką wstęgę orderu św. Maryna i kazali odbić medal na cześć jego.

Po zdobyciu Kasali przez dzielnego generała Oresta Baratieri, które stanowczy wpływ wywarło nawet na politykę watykańską, zdecydowano się popierać narodowość włoską w Afryce i dać przewagę misjonarzom włoskim nad francuskimi, którzy tam rej wodzili. Ojciec św. ustanowił osobną prefekturę apostolską dla Erytrei czyli włoskiej części Afryki i mianował tam prefektem apostolskim o. Michała z Carbonary, kapucyna.

W Genui aresztowany został kilka dni temu niejaki Abraham Jazowidzki, żyd galicyjski, oskarżony o wielożeństwo, a nawet o handel niewolnicami. Abramko kilkakrotnie podobno wiarę i poddaństwo zmieniał. W Wiedniu trzema nawrotami w ciągu lat kilku ożenił się z trzema dziewczętami, które kolejno wozził do Ameryki i tam je sprzedawał. Wróciwszy do Europy i zatrzymawszy się na Węgrzech, znalazł tam niedawno dwie ubogie, ale bardzo ładne węgierki, którym obiecał nader korzystny obowiązek w Medjolanie, jeżeli z nim do Włoch pojedą. Biedaczki, podobno sieroty, uwierzyły Abramkowi, sprzedały swoje ruchomości i wyruszyły z nim do Medjolanu. Ale tam po krótkim pobycie w hotelu przedsiębiorca im oświadczył, że spodziewanego zajęcia we Włoszech znaleźć teraz nie można z powodu ekonomicznego położenia całego kraju i ofiarował im zawieszę w własnym koszcie do Ameryki. Udali się więc wszyscy troje do Genui i mieli już odpiąć na parowcu „Vittoria”, gdy niespodzianie wskutek telegramu policji wiedeńskiej, aresztowano ich. Obie panny wracają do domu staraniem i kosztem konsula austriackiego, a Abramko sądzony będzie naprzód we Włoszech, a potem oddany władzom austro-węgierskim. D.

*

Londyn, 9-go października.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
Lord-major Renals.—Zgon Olivera Wendell-Holmes'a.)

Lord-major, sir G. Tylar, wydaje ceremonjalny bankiet w ratuszu dla nowo mianowanego lorda-majora na rok przyszyły, zaczynający się d. 9-go listopada. Nowym dygnitarzem obrany został, mimo silnego oporu, sir Józef Renals, który swój tytuł „kawalera” zawdzięcza temu, iż był szeryfem miasta w dniu ślubu księcia Jorku—a swój olbrzymi majątek zręczności finansowej, z jaką do spółki z bratem założył i rozwinął liczne zakłady farbiarskie w Nottingham i w stolicy. Jednakowoż przyjęcie najwyższej godności municypalnej bierze publiczność za złe p. Renalsowi, ponieważ nie oczyścił się wcale z zarzutów, uczynionych mu przez czasopismo *To-Day*, oskarżających go o zbyt gorliwą działalność w ośmiu kompanjach udziałowych, z których każda zbankrutowała i akcjonariuszów przyprawiła o znaczne straty. Można atoli być pewnym, że zarzuty nie mają wystarczającej podstawy—inaczej „ojcowie miasta” nie byłiby dopuścili kandydata do urny wyborczej. Królowa zatwierdziła nominację, ks. Walji nadesłał powinszowania.

Z Bostonu amerykańskiego nadeszła smutna wiadomość o śmierci Olivera Wendell-Holmes'a, ostatniego z wielkiej plejady twórców współczesnej literatury anglo-amerykańskiej, owej grupy poetów i uczonych a dowcipnych pisarzy przygodnych, do której należeli: Longfellow, Emerson, Hawthorne, Whittier i Lowell. Z wyjątkiem ostatniego, wszyscy oni pomarli w zgrzybiałym wieku. Holmes — urodził się dnia 29-go sierpnia 1809-go roku; ojcem jego był predykant sekciarski na przedmieściu Cambridge, w Bostonie, gdzie Oliver spędził lata dziecięce i do pierwszych uczęszczał szkół. Mając lat 16 zaczął studia na uniwersytecie w Harvard, tym Oxfordzie Stanów Zjednoczonych, trzymającym prym między wszechnicami Nowego świata. Uczył się naprzód prawa, lecz otrzymałszy pierwszy stopień w r. 1829-ym, przeszedł na medycynę. Słynął już wtedy z utworów poetyckich, z wielkiego dowcipu pisarskiego i z wymowy. Niemniej był sławnym patologiem, ale pióra nie porzucał, bo, jak sam powiadał: „kto pił—pić będzie, gdybym się miał rozstać z literaturą—przestałbym cenić życie.”

Wkrótce po osiągnięciu stopnia doktorskiego odbył podróż po Europie, zwiedził wszystkie jej miasta stołeczne, poczem osiadł w Paryżu i w tamtejszej szkole lekarskiej studjował dalej z zapalem pod najslawniejszymi profesorami. W r. 1838-ym mianowany w swej ojczyźnie (w m. Dartmouth) profesorem anatomji i fizjologii, wcześniej ustąpił z katedry, woląc oddawać się prywatnej praktyce—ale przyjął później katedrę w Harvard i pozostał na niej lat 35, t. j. do r. 1882-go.

Z naukowych jego dzieł wymienić należy: „Kresy w niektórych dziedzinach nauki lekarskiej (1862), „Prądy i przeciwrądy w medycynie (1863), „Mechanizm myśli i moralności” (1870) i słynne *Medical Essays* zebrane i ogłoszone drukiem w r. 1883-im.

W charakterze czysto literackim wystąpił Wendell Holmes na szeroka widownię w roku 1857-ym, kiedy w czasopiśmie *The Atlantic Monthly* zaczął pisać znakomite, dowcipem tryskające artykuły, w których omawiał

wyczerpująco, choć na pozór lekko, bieżące sprawy społeczne, kwestje filozoficzne, literackie i artystyczne Europy i Ameryki. Artykuły te, zebrane w jeden tom, znane są bodaj czy nie każdemu, kto zna język angielski. Po nich nastąpiła inna serja p. t. „Profesor przy pierwszym śniadaniu”, a po niej „Poeta” — również przy śniadaniu. Jednocześnie wyszło kilka sporych tomów poezji Holmes'a i pierwsza powieść „Elsie Venner”, którą napisał mając lat 52 i którą osnuł na temacie psychomedycznym.

Drugą powieść, mniej dobrze znaną („Śmiertelna niewiasta”), ogłosił w 78-im roku życia, a w cztery lata później przedsięwziął ponowną podróż po Europie, o której powiedział: „Czułem się drugim Rip Van Winkle (bohaterem, który spał kilkaset lat), kiedy przywitałem Europę parowców i elektryczności — ja, który ją widziałem za dni Wellingtona i dyliżansów”. Fetowany wszędzie, gościł najdłużej w Anglii, a za powrotem do ulubionego Bostonu wydał ostatnie swoje dzieło: „Sto dni w Europie”. Odtąd zajmował się, aż do zgonu, spisywaniem swoich wspomnień, które budzą ciekawość wielbicieli jego wioła. Zmarł nagle, w ataku astmy. *Ed. N.*

Jak cię kocham!...

(MONOLOG.)

...Jak cię kocham, jesteś nudny!

Tak! gdy siedzisz z miną sowa, jesteś nudny, ach, jak nudny — usta tego nie wyskowi!

Taka nagła w tobie zmiana istna dla mnie niespodzianka. Patrzę, oczom swym nie wierzę: nie poznaję trzpiota Janka. Dawniej wesół — teraz smutny wielomówny — teraz milczy... przy obiedzie nie jadłeś, choć apetyt miewasz wilczy. Co się nagle z tobą stało? Powiedz, Janku, tylko szczerze... No, odezwij — że się wreszcie!

Jak cię kocham, aż złość bierze!

(pauza).

Powiedz, ciebie to nie nudzi, tak jak bonza, siedzieć w ciszy? (z *przymilem*) Kuzyneczku, mój Janeczku!... (z *gniewem*) No, czy „pan” mnie dziś nie słyszy?

(pauza).

Jak cię kocham, nudziarz z ciebie! Mówisz: głowa boli trochę... Co tam głowa! Ja ci powiem: Szej kuzynki Jaś nie kocha!... Tylko oczu nie rób takich, bo wybuchnę jeszcze śmiechem. Między nami — kuzynami wszak kochanie nie jest grzechem. Ale powiedz, powiedz, proszę, jaki ci siedzi w głowie, bo nie dalej, jak do wczoraj, byłeś wesół, co się zowie... (ożywiając się) Ach, jak świetnie się bawiła z tobą, z panem Teodorem... Rano wyszłam — ślicznie jeździł; potem spacer, walc wieczorem... Ach, walc!... (nuci).

Żebyś, Janku, wiedział, jak mnie zawsze walc upoi, zwłaszcza, kiedy grasz, kuzynku, ten — pamiętasz — z te czki mojej... Wtedy niknie mi z przed oczu wszystko — wszyscy — tylko w kręgi jakieś mgliste krąży cienie, jakieś blaski, jakieś wstęgi... Przestrzeń w błękit się rozpada przed olśnionym moim wzrokiem; sama jestem niby gwiazda, skrå, ognikiem, mgłą, obłokiem... (pauza).

Pan Teodor ślicznie tańczy... Lecz tyś się nie spisał wcale: Zwykle grywasz z taką werwą, wczoraj, jak na złość, niedbałe... Myliłeś się jak najęty... Płynięm, mkniemy, dalej... dalej... W tem (nuci) la-la — pauza... Pan Teodor i ja stajemy pośród salil...

Musiłeś się śmiać z nas wtedy... Ale czekaj... mam już nawet zemstę: kiedy będziesz tańczył zaraz oddam ci wet za wet... (pauza).

Czy ty wiecznie milczysz będziesz i nie rzekniesz ani słowa? Janku, czyś ty oniemowik?... Nie, naprawdę, on niemował! Jak cię kocham, tak szkaradny, obrzydliwy z ciebie chłopiec!... Nie poruszyć go nie zdoła... A to wszystko, by mi dopieć! Czekaj, będziesz ty się prosił, bym ci kwiatek jaki dała... Aha, widzisz, masz ochotę?... Cóż, czy ładna róża biała?... (pauza).

Wiesz co, wczoraj pan Teodor, wziął mi także w walcu różę; robił oczy przytem mgliste, raz, ot, takie (z *zmrucza* oczy), to znów duże, wykłupaste, jak u ryby... A był, och był śmieszny wtedy!...

Nie uwierzysz, jakem drżała, by nie przyszło z tem do biedy, bom ochotę wielką miała parsknąć, a tu nie wypadła... Zresztą mama wciąż powtarza, bym dla niego była rada... (pauza).

Jeśli choć się raz uśmiechniesz, to ci powiem... No, tak!... Przecież!...

Więc ci powiem... słuchaj — ty! Iko, jak cię kocham, to w sekrecie!

Mama chce mnie wydać za mąż — wiesz, za pana Teodora... Usłyszałam — tak, niechający... jak mówiono o tem wczoraj... Tylko nie rób takiej miny, bo nie powiem nie już wcale: pan Teodor pięknie tańczy, ładnie jeździ, ale...

Ale choćby tańczył jeszcze ładniej, nie dlań nie mam, prócz przyjaźni, bo wszak nawet w kuzynostwie coś za smuci, coś podrażni... Czasem z tobą się wesele, to pla-

kałabym ze złości — on mi zawsze obojętny, jak cię kocham, w zupełności!...

(cofa się).

Janku, a to co się stało?... Nie patrz się tak... puść... puść rękę... nie wypadaj!... Czy to prosba? Nie! powiadasz... Na podziękę?... Za co?... Różę chcesz?... Kuzynka dobra — więc da... nie macocham... Weź ją... Puść!... Gniewać się będę, jak cię ko... (przerzywa zmieszana)

Jak mamę kocham!...

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

W swoim czasie donosiliśmy, że w celu szczegółowego opracowania kwestji, dotyczącej podatku od instytucji kredytowych, utworzona została specjalna podkomisja, która miała złożyć w ministerjum finansów właściwy projekt. Obecnie, jak donosi *Grażdanin*, projekt ten jest już gotowy. Wnioski komisji są następujące: dyrektorowie instytucji kredytowych, otrzymujący do 3,000 rs. rocznie, opłacać będą 50 rs., do 6 tysięcy — 100 rs. i t. d. w odpowiednim stosunku. Z powodu powyższego projektu gazeta *Petersburska* robi następującą uwagę: „Podobne rozstrzygnięcie kwestji ma ogromne znaczenie, ponieważ przemawia na korzyść równomierności opodatkowania i daje możność zamykania bilansów na zupełnie legalnych zasadach.”

W Kijowie, jak donoszą miejscowe gazety, zwołany będzie wkrótce trzeci z kolei zjazd okręgowy ziemian okolicznych. Ministerjum rolnictwa zamierza wydelegować na zjazd kilku specjalistów, a nadto podać wniosek, aby kijowskie Towarzystwo rolnicze opracowało referat o najdogodniejszych formach gospodarstwa wiejskiego.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż kurator okręgu odeskiego wniósł do ministerjum oświaty projekt podwyższenia emerytury dla nauczycieli szkół średnich w ten sposób, aby emeryci mogli mieć zapewniony byt odpowiedni na starość.

Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich, w dniu wczorajszym po wyzdrowieniu opuściła szpital na Pradze ostatnia ze znajdujących się tam chorych. W innych szpitalach chorych od dni kilku nie było.

Oprócz dokonywanych obecnie robót miejskich na główniejszych ulicach: Miodowej, Czystej, Mazowieckiej, Brackiej i na Nowym Świecie, w programie na miesiąc bieżący mieszczą się jeszcze roboty około urządzenia nowych chodników betonowych na ul. Koszykowej, Świętokrzyskiej i Siennej, oraz zabrukowanie rynsztoków na kilkunastu ulicach w dzielnicy praskiej, na ogólnej przestrzeni przeszło 1,200 sążni kwadratowych. Ulica Czysta aż do czasu nadejścia nowego transportu kostek granitowych z Finlandji, zabrukowana będzie prowizorycznie starymi kostkami z Nowego Świata, gdzie przedsiębiorca p. Marczenko układa nowy bruk drewniany, a to w celu otwarcia dla ruchu kołowego tej ważnej arterji, zamkniętej od paru miesięcy.

Zastępca głównego inżyniera kanalizacji i wodociągów, p. Józef Lindley, udał się w dniu wczorajszym na kilkodniowy urlop za granicę. Przez czas jego nieobecności wszelkie interesy załatwiać będzie p. radzca Grotowski.

Zarząd miejski wydał rozporządzenie, ażeby wszystkie stragany, istniejące w alejach Ujazdowskich na gruncie miejskim, były usunięte w ciągu b. m.

Ze względu na uznaną szkodliwość znajdujących się wśród miasta fabryk garbarskich, władze występują z inicjatywą usunięcia tych zakładów przemysłowych po za granicę miasta. Na razie zwracano uwagę przedewszystkiem na te fabryki, które egzystują w miejscowościach gęsto zaludnionych zwłaszcza przez uboższą klasę ludności, jak np. Nowolipie i ulicę Gęsłą. Usunięcie jednak tych zakładów następcza pewne trudności nawet pod względem prawnym, z powodu dawnego ich w danem miejscu istnienia. W sprawie tej mają wydać opinię władze miejska i policyjna.

Do oszacowania gruntów, zajętych na zasadzie planu regulacyjnego z posesyj nr. nr.: 2329/30 A, 5,602, 2,352 B, 5,540, 5,587, 5,588, 1,487 A i 2,462 pod rozszerzenie ulic: Pawiej, Nowowiejskiej, Koszykowej, Karmelickiej, Siennej, Sosnowej i Nowolipia, jak również w celu ustanowienia szacunku posesyj nr.: 1,738, 1,740 i 1,741, położonych przy placu św. Aleksandra i gruntów pod nr. nr.: 1,742, 1,743, 1,744, 1,745, 1,746, 1,748 i 1,749 przy ulicy Książęcej wy-

znaczono na d. 17-y października na godzinę 12-tą w południe, osobną komisję, złożoną: ze starszego inżyniera miasta, jego pomocnika, starszego budowniczego miasta, trzech inżynierów oddziałowych i trzech zaproszonych obywateli.

Wobec zbliżającego się dnia Zaduszek, urzędy gminne w okolicach Warszawy otrzymały rozporządzenie dotyczące żebraków, tudzież przypomnienie istniejących ograniczeń co do zbierania jałmużny przy cmentarzach miejskich.

W warszawskim oddziale Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu odbędzie się w dniu 16-y b. m. posiedzenie sekcji I-ej technicznej, którego porządek dzienny obejmuje: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia. 2) Odczyt p. Sokała o regulacji placów w Warszawie. 3) Objasnienia ze skrzynki zapytań.

Wczoraj w warszawskim Towarzystwie dobroczynności, o godz. 6-ej po południu, odbyło się posiedzenie wydziału przytułków dla sierot. Prezydował p. Szymon Krzeczkowski. Projekty etatu na rok przyszły rozpatrzono i zakomunikować postanowiono komitetowi budżetowemu; przyjęto do zakładu chłopców 3, a do zakładu dziewcząt 2 sieroty. Ogółem obecnie w przytułkach przebywa 192 chłopców i 127 dziewcząt. Prezydujący zawiadomił obecnych, iż p. z Kronenbergów hr. Zamoyska, założycielka przytułku sierot-chłopców przy ul. Zielnej, wyznaczyła na rok przyszły na utrzymanie tego zakładu rs. 1,000, oraz ofiarowała 10 kołderok dla dzieci.

Na tombolę, urządzaną przez warszawskie Towarzystwo dobroczynności, w dalszym ciągu na ręce p. Antoniego Kwiatkowskiego złożyły fanty następujące firmy: „Ery”, Aniela Stokowska, A. Graff, Teofil Szulc, C. Przybylski, K. Mieszkowski.

Doktor medycyny p. Władysław Sekowski, wychowaniec b. szkoły głównej, a następnie uniwersytetu warszawskiego, po ukończeniu studiów w zakresie chorób kobiecych w klinikach zagranicznych, na stałe osiadł w Wilnie.

Dotychczasowy pomocnik adwokata przysięgłego p. Markolla, na mocy decyzji starszego prezesa izby sądowej warszawskiej, mianowany został młodszym kandydatem do posad sądowych przy sądzie okręgowym warszawskim.

W dniu wczorajszym przyjechał z Łodzi naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Abramowicz, wyjechał zaś do Mławy sędzia t. r. Korczak-Kotowicz.

Z literatury.

* „Arcydzieł Szekspira”, wydawanych w taniej edycji, ukazało się już 7 zeszytów; skład główny w Warszawie u Centnerszvera.

* „Geografii ilustrowanej” w opracowaniu dra Karola Jurkiewicza wyszedł świeżo zeszyt 20-y. Zeszyt ten w dalszym ciągu obejmuje opis miast Królestwa Polskiego.

* Nakładem księgarni Grendyszyńskiego w Petersburgu ukazała się w wytwornym wydaniu cenna praca Piotra Chmielowskiego p. t. „Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego”.

Tekst zdobną ilustracje Horowitza, Maleszewskiego, Kipmana i in.

* Ukazały się w handlu „Ćwiczenia do wykładu gramatyki i nauki języka” podług zasad gramatyki Małeckiego i uchwał Akademii.

Jest to praca zbiorowa pp. Dzierżanowskiej, Niewiadomskiej i Warnkówny.

* W szeregu wydawnictw „Biblioteki przemysłowej” wyszedł „Podręcznik dla palaczy kotłowych” Braussera i Spennrotha w przekładzie dra Felicjana Łaszczyńskiego.

* Dr. Sterling wydał tanią, bo 3-kopiejkową broszurę o suchotach.

* Zeszyt wrześniowy „Biblioteki warszawskiej” obejmuje artykuły i prace następujące: H. Sienkiewicza „Rodzina Połanieckich” (ciąg dalszy); J. Blocha „Przyszła wojna, jej przyczyny i skutki ekonomiczne (ciąg dalszy); Dra Henryka Biegeleisena „Nieznane prace Krasińskiego z lat młodości”; Antoniego Okolskiego „Pauperyzm w Anglii”.

K. Górskiego „Tarnowski i bitwa pod Obertynem”; K. M. Górskiego „Trzy modlitwy” (wiersz); Przeglądy piśmiennictwa, kronika miesięczna itd. dopełniają całości.

Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Rigoletto” (występ p. Saville pp. Gianini-Grifoni i Broggi-Muttini); w poniedziałek: „Lucja z Lammermooru” (występ pani Saville, oraz pp. Gianini-Grifoni i Broggi-Muttini) i Divertissement baletowe „Diablotin”; we wtorek: „Maly Haydn” (pier-

wszy raz — występ p. Salvador i p. Giraud) „Mara” (1-szy raz występ p. Konarskiej i p. Czernieckiego) oraz „Zabawa dziecięca”; we środę: „Violetta” (występ pani Saville oraz panów: Giraud i Giraltoni); we czwartek: „Maly Haydn” (występ p. Salvador i p. Giraud), „Mara” (występ p. Konarskiej i p. Czernieckiego) oraz „Diablotin”; w piątek: „Faust” (występ pani Saville pp.: Gianini-Grifoni i p. Broggi-Mutti-ego); w sobotę: „Maly Haydn” (występ p. Salvador i p. Giraud), „Mara” (występ p. Konarskiej i p. Czernieckiego) oraz „Syrena” (akt 2-gi); w niedzielę: „Twardowski”.

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Miłość ubogiego młodzieńca”; w poniedziałek: „Ferrel”; we wtorek: „O Józie” i „Grube ryby”; we środę: „Panna z posagiem”, „Boubouroche” i „Pierwszy pacjent”; we czwartek: „Poskromienie złośnicy”; w piątek: „Walka kobiet” i „Posażna jeźdźnica”; w sobotę: „Pierwszy bal” i „Te, które się szanuje”; w niedzielę: „Broń niewieścia” i „Najlepszy z mężów”.

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dzisiaj: „Ciotka Karola” i „Maż za drzwiami”; w poniedziałek, we wtorek, we środę, w czwartek, w piątek i w sobotę: Wieczór jubileuszowy I. Straussa: 1) „Symplejusz” (akt 1-szy i 2-gi). 2) Wyjutki z różnych operetek. 3) Baron cygański (akt 2-gi); w niedzielę: Operetka.

* Na scenie teatru Rozmaitości rozpoczną się wkrótce występy gościnne p. Natalii Siennickiej.

Utalentowana artystka przybyła w dniu wczorajszym do Warszawy.

* „Ciotka Karola” święci dzisiaj w teatrze Nowym jubileusz 50-go przedstawienia.

Po dzisiejszym widowisku krotoczwila ta zejdzie na pewien czas z afisza, ustępując miejsca strausowskiemu wieczorowi jubileuszowemu, który, poczynając od jutra, powtarzany będzie codziennie przez cały tydzień bieżący do soboty włącznie.

Piękny program obejmuje: pierwsze dwa akty wznowionego „Symplejusza” z udziałem pań Manowskiej i Majeranowskiej, oraz pp. Dylńskiego, Laskowskiego, Morozowicza, Misiewicza, Rzecznika i Rutkowskiego, dalej: polkę Pizzicato na orkiestrę z „Księżnej Ninetty” i duet humorystyczny z tej operetki, w wykonaniu panny Manowskiej i p. Misiewicza, walc „Nad pięknym modrym Dunajem”, który odśpiewa panna Grass, kształcąca się wokalnie pod kierunkiem prof. Horbowskiego, czardasza z „Zemsty nietoperza”, w znanej interpretacji panny Czosnowskiej, walc z „Nocy w Wenecji” i z „Wesołego wojny” p. Misiewicz, oraz walc i tercet z „Indigo” (panna Czosnowska, pp. Proniewicz i Laskowski).

W drugiej części przedstawienia panna Rutkowska i p. Waleczak odtańczą czardasza przy muzyce z „Zemsty nietoperza”.

Część trzecia widowiska wypełni wznowiony akt drugi „Barona cygańskiego”, z nową w niektórych rolach obsadą.

„Barona” zaprezentują panie: Babińska, Kawecka, Święcka i Manowska, pp. Dylński, Morozowicz, Proniewicz (partia tytułowa), Rzecznik, Rutkowski, Turczyński i inni.

Program wieczoru strausowskiego wzbudził ogólne zainteresowanie.

Na kilka pierwszych przedstawień wykupiono w kasie zamówień znaczna część biletów.

* Pani Adolfinia Zimajerowa, łącznie z monologistą p. Zawadzkiem, wyrusza w podróż artystyczną po Cesarstwie.

P. Z. wystąpi najróżd w Rydze, następnie w Petersburgu, Moskwie itd.

Na program wodewilistki złożą się arje popisowe z jej liczego repertuaru.

Podróż rozpocznie się w pierwszych dniach listopada.

* Jak już zaznaczyliśmy, redakcja znanego czasopisma niemieckiego *Gartenlaube* nabyła od Jana Straussa „Walcu jubileuszowego”, za który zapłaciła 3,000 marek dla umieszczenia w numerze na tydzień bieżący.

Otóż dyrektor orkiestry warszawskiej, p. Sonnenfeld zwrócił się telegraficznie do ekspedycji tegoż pisma o natychmiastowe przysłanie numeru „jubileuszowego” z owym walcem, który po zinstrumetowaniu będzie odegrany w Dolinie d. 21-go b. m.

Ze sztuki.

* W salonie sztuk pięknych Al. Krywulca w hotelu Europejskim, malarz francuski J. Bernard wystawił znacznych rozmiarów paletę, przedstawiającą na tle krajobrazu letniego szeregi postaci niewieścich, otoczonych kwiatami i południową roślinnością. Całość przedstawia się pięknie i na widza robi niezwykle mile wrażenie.

Józef Chelmoński w salonie tym wystawił świeżo epizod z życia myśliwskiego, zatytułowany „Przed dworkiem”, zaś Bronisława Wiesiulowska „Portret p. W.” starannie i ze znajomością rzeczy wykonany.

* Wystawa obrazów Jana Chelmońskiego w Re-sursie Obywatelskiej wśród miłośników sztuki malarskiej wciąż budzi żywe zainteresowanie i coraz liczniej bywa zwiedzana.

Dowiadujemy się, iż niebawem wystawa otwartą będzie przez cały dzień do godziny 7-ej wieczorem.

Dla osób, które z powodu zajęć obowiązkowych nie mogą w godzinach południowych oglądać prac znakomitego artysty, stanowiąc to będzie niemałe udogodnienie.

* Na wystawach sztuk pięknych artyści nasi po za granicami kraju wciąż zdobywają odznaczenia.

Dochodzi nas wiadomość, iż na wystawie w Gratzu gdzie dział pracy kobiecej szeroko był reprezentowany, panie: Bronisława Poświkowa i Alfonsa Kani-gowska otrzymały medale srebrne za artystycznie wykonane malatury na fajansie, i za malowanie kwiatów z natury.

* Doroczna wystawa szkiców i przedmiotów z działu sztuki stosowanej, urządzana staraniem Salonu artystycznego na Nowym-Swiece, zapowiada się bardzo dobrze.

Dotąd nadesłano już około 180 okazów.

Otwarcie wystawy nastąpi d. 17-go p. m.

= Uroczystość Chopina.

Na dzisiejszą uroczystość Chopina pomiędzy innymi, podążyło grono gimnastyków uczęszczających do zakładu p. Pieńkowskiego.

Panowie ci z Rudy Guzowskiej do Żelazowej Woli i z powrotem udają się pieszo.

Podobizny pomnika Chopina mają być reprodu-kowane w terakocie z przeznaczeniem miniaturo-wych kopii do szerszego rozpowszechniania.

O prawo reprodukcji stara się jeden ze sztukato-rów, który wykonanie kopii powierzył artyście facho-wemu.

= W sprawie kanalizacji.

Otrzymujemy następujące pismo:

W sprawie piątej serii robót kanalizacyjnych do-wiadujemy się z *Kurjera*, jakoby zapadły postano-wienia następujące:

1) Zupełne wykończenie kanalizacji Warszawy według projektu inżyniera Lindleya, mające kosztować trzy miliony rubli, nie jest możebnem z powodu braku środków.

2) Miasto poświęcić może na ten cel tylko rs. 900,000.

3) Za tę sumę zbudowane być mają kanały na różnych ulicach górnych miasta, dotąd nieskanalizo-wanych, lub skanalizowanych tylko w części, na Po-wiślu zaś budowa kanalizacji wcale nie będzie roz-poczęta.

Nie będąc obeznanym z finansami miasta, niemogę roztrząsać pierwszych dwóch punktów, a co do trze-ciego, pozwalam sobie przedstawić następujące u-wagi.

Sieć kanalizacyjna składa się z kanałów głównych i bocznych.

Podstawę jej stanowią kanały główne, od których, jak gałęzie od konarów, rozchodzą się kanały boczne.

Brak kanału bocznego pod pewną ulicą niepozwa-la kanalizować się tylko ulicy, gdy tymczasem brak kanału głównego uniemożliwia kanalizowanie wszyst-kich ulic położonych w części miasta, którą ten ka-nał główny obsługuje.

W Warszawie zbudowano dotychczas trzy kanały główne A, B i C i to umożliwiło już kanalizację zna-cznej liczby ulic.

Dotąd wszakże brak ostatniego kanału głównego, mianowicie kanału D na Powiślu, i skutkiem tego nie można kanalizować żadnej ulicy ani w dolnem mie-scie ani na pochyłości między miastem górnem a dolnem.

Nawet niektóre ulice górnego miasta, położone na samej krawędzi, nie mogą być kanalizowane, bo ka-nały pod temi ulicami należą do systemu D.

I tak np. nie można obecnie kanalizować ulic po-łożonych w środku miasta i gęsto zabudowanych, jak Tamka, Oboźna, Bednarska, Mariensztat, ani na-wet prawej strony Krakowskiego-Przedmieścia mię-dzy kościołem po-karmielickim a Zjazdem, bo wszyst-kie te ulice należą do systemu D, którego podstawę stanowi kanał główny na Powiślu i zakład do prze-pompowywania ścieków przy ul. Dobrej.

Oczywistem jest, że za sumę, jaka na roboty ka-nalizacyjne będzie mogła być wyznaczona, powinny być przede wszystkim zbudowane brakujące części fundamentalne kanalizacji naszego miasta, a dopiero w następstwie, o ile starczy pieniędzy, drugorzędne gałęzie.

Nadmienić wypada, że kanał D i zakład do prze-pompowywania ścieków kosztować mogą zaledwie 75,000 rs.

= Spółka spożywcza.

W dniu wczorajszym po kilkotygodniowej przerwie wznowione zostały narady w przedmiocie założenia

nowej spółki spożywczej na odmiennych zasadach, aniżeli te, jakimi się kieruje Stowarzyszenie „Mer-kury”.

Przedewszystkiem na wniosek p. Karola Wróblew-skiego zgodzono się, aby zawiązać spółkę z ograni-czoną liczbą osób na podstawie kontraktu notarial-nego z wymienieniem dwóch osób jako pierwszych, a resztę jako komandytowych.

Tenże p. Wróblewski oraz p. Orczyński zostali u-proszeni, aby przy pomocy prawników ułożyli pro-jekt kontraktu, podług następujących głównych, zasa-dniczych warunków.

Kapitał zakładowy spółki ustanawia się na 10,000 rs., na które złoży się 100 udziałów, z tem wszakże zastrzeżeniem, że nikomu więcej nad 2 udziały brać nie wolno.

Celem spółki jest nabywanie wszelkich artykułów spożywczych w możliwie obszernym zakresie po ce-nach hurtowych, już to w naturze dla trzymania we własnym składzie, już to przez wyjednywanie ra-batu.

Oprócz produktów spożywczych, w zakres sprzeda-ży rabatowej wchodzi: odzież, bielizna, obuwie i różne utensylja potrzeb domowych, oraz gospodarczych.

Tylko uczestnicy spółki są nabywcami towarów lub korzystają z rabatów, płacąc za wszystko w sto-sunku 50% taniej od wyjednanego rabatu lub ceny hurtowej.

Drugie 50% ma stanowić po opędzeniu kosztów na administrację czysty zysk, z którego połowa bę-dzie szła na amortyzację wkładów, druga zaś na dy-widendę.

Projekt kontraktu spółki, ułożony na powyższych warunkach, będzie przedstawiony w końcu b. m. gro-nu przyszłych uczestników, którzy wszystkie punkty szczegółowo jeszcze raz omówią.

= Stare organy.

W świeżo odnowionej katedrze sandomierskiej znajdują się organy, które, jak świadczy napis, były wybudowane w r. 1697-ym.

Parafianom chodziło o to, by organy, domagające się gruntownego odnowienia, doprowadzić do porzą-dku przy zachowaniu jednak dotychczasowych pisz-czałek oraz innych szczegółów, stanowiących cechę starożytnego instrumentu.

Złożono przeto fundusz odpowiedni i restaurację powierzono fabrykantowi p. Blombergowi.

= Konkurs buchalterów.

Z otrzymanej notatki z Lugdunu dowiadujemy się, iż z wysłanych dzieł w języku polskim na wielki międzynarodowy konkurs buchalterów lugańskich przyjęto i zakwalifikowano do konkursu dzieła pp. Konstantego Sękowskiego, Erazma Nowickiego, Kra-kowskiego i Szumlańskiego (rękopis).

W jury zasiadają wybitniejsi nauczyciele buchal-terji i niektórzy kupecy m. Lugdunu.

Rezultat konkursu powinien być wiadomy w ciągu paru tygodni.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym p. Zofia Waszkiewi czowa, zamieszka-ła pod № 37-ym w alei Jerozolimskiej, przechodząc przez ogród Saski, została silnie potrącona; sprawcą umyślnego potrącenia był złodziej, który zeskałmował pani W. zegarek i z łupem bezkarnie umknął. — Z mieszkania Arkadiusza Morawskiego pod № 29-ym przy ul. Brukowej skradziono bieliznę i pościel. — Mieszkańcowi Góry Kalwarii, Wincentemu Brochnickiemu, w przejeździe od rogatki mokotowskiej skradziono z bryczki torbę podróżną, w której znajdowały się wyłogi bobrowe do futra, oraz czapka bobrowa razem wartości 175 rs. — W szyn-ku na Pelcowiznie Michałowi Stejnerowi, właścicielowi osady młynarskiej, dwa nieznanemu indywiduum skradły pugilares, zawierający 354 rs. w banknotach, oraz weksel z podpisem Marcina Kubaszewskiego na 500 rs. — Pod № 17-ym przy ul. Browarnej M. Eger przytrzymał na uczynku oszustwa Hersza Wertmana.

= W kołowrocie.

W dniu wczorajszym p. Józef Wiessel, jadący konno za ro-gatką wolską, dla skrócenia drogi na Czyste, wjechał w koło-wrót, ustawiony na gruncie Czekalskiego.

Jeździec, ścisnięty w kołowrocie, złamał nogę w zgięciu sto-py, koń zaś poniósł silne skałeczenia.

= Z figlów.

Na łące, prowadzącej do Gocławia, pastuszkowie roznieciłi ognisko, w które 14-letni Michał Waluch wrzucił garść ka-sztanów.

W. został surowo za niewinną psotę ukarany, bowiem jeden kasztan pękając, ugodził go w oko tak mocno, iż zdaniem leka-rza grozi mu utrata wzroku.

= Wypadki z dziećmi.

Pozostawiona bez dozoru 2-letnia Eugenja Damkówna, ba-wiąc się na środku ul. Grójeckiej, została przejechana przez wóz roboczy, którym powoził Józef Krzemiński.

Dziewczynka ma złamaną prawą rękę i prawą nogę.

W mieszkaniu Tekli Brodowskiej przy ul. Okopowej prze-wrócił się duży garnek, pełen ukropu, wskutek czego zostały oblane dzieci: 5-letni Ksawery i 3-letnia Karolina.

Oboje doznali dotkliwych poparzeń, a szczególnie dziewczyn-ka, życiu której grozi niebezpieczeństwo.

Pod № 20-ym przy ul. Brzozowej spadła ze schodów kilko-letnia Marjanna Jaworska i zraniła się ciężko w głowę.

= W obłędzie.

Nocny wędzarskiej Ludwika Kuliszewska, żona rybaka, w przystępie obłędu usiłowała zadusić sześciolletnią córeczkę, która, przgnieciona poduszkami, istotnie omdlała i z trudno-ścią zdołano ją później do zmysłów przyprowadzić.

Szalona kobieta po tym czynie wyskoczyła przez okno fajki (pod № 112-ym na Pelcowiznie) i zламala prawą nogę. Nad oblakną rozciągnięto bacny dozór.

— Dzieciobójstwo.

Wczoraj, przy kanalizacji domu pod № 22-im przy ul. Siennej, odkopano w piwnicy zwłoki niemowlecia w stanie najzupełniej świeżym, co wskazuje, iż zbrodnia została niedawno spełniona.

Zwłoki odesłano do gabinetu anatomicznego.

— Wypadek kolejowy.

Wczoraj, około godz. 6-jej wieczorem, nadkonduktor kolei wiedeńskiej, Roman Ostaszewski, uległ smutnemu wypadkowi.

Ostaszewski, znajdując się na stacji towarowej, przechodził przez plac w chwili, gdy nadjeżdżał manewrujący parowóz.

Zanim maszynista zdążył dać przeciwpapę, lokomotywa najechała na Ostaszewskiego, który upadł na bok w taki sposób, iż prawa ręka została doszczętnie odcięta.

Nieprzytomnego nadkonduktora, po udzieleniu doraźnego opatrunku, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

+ Odpust.

Na odpust na Matkę Boską Różanicową przybyli do Kielc tłumy pobożnych nawet z dalszych okolic, bo aż z pod Stopnicy, Buska, Małogoszczy, Włoszczowy, Suchedniowa, Bodzentyna i Wachocka.

Ogółem przybyło przeszło 6,000 pątników, a pomiędzy nimi 14 kompanij z chorągwiami i feretronami, umajonemi zielenią i polnem kwieciem.

Włościanie ufundowali sobie w Kielcach dziesiątki feretronów.

+ Jubileusz.

W parafii Szumsko, w gub. radomskiej, nader uroczystość obchodzono półwiekowy jubileusz kapłański proboszcza miejscowego, ks. Ignacego Rządowskiego.

Jubilat jest proboszczem tej parafii od lat 44-eh.

Na uroczystość tę przybyło wielu kapłanów, ziemian okolicznych i parafjan, u których jubilat zaskarbił sobie miłość i poważanie.

+ Stacja higieniczna.

W Lublinie zorganizowana została stacja higieniczna miejska.

Lekarzem chemikiem mianowany został lublinianin, dr. Jankowski, bakterjologiem dr. Leśkiewicz.

Pensja lekarza chemika wynosi 600 rs., bakterjologa 350 rs. rocznie; na utrzymanie pracowni przeznaczono 300 rs.

Fundusze, potrzebne na utrzymanie stacji, składają wszystkie miasta w gub. lubelskiej w stosunku do liczby mieszkańców.

Miasto Lublin ma dawać na ten cel po 100 rs. rocznie.

+ Cykliści kalisy.

Na dorocznem ogólnem zgromadzeniu klubu cyklistów w Kaliszu zaznaczono przedewszystkiem, że liczba członków w ostatnim roku z 71 wzrosła do 163.

Dochody klubu w r. z. wynosiły 1,683 rs., wydatki rs. 1,659, na r. b. pozostało zatem 23 rs.

Budowa własnego lokalu jest już prawie na ukończeniu.

Sprawozdanie zaznacza, że klub urządził w styczniu bal, w marcu przedstawienie amatorskie w polowie na rzecz Towarzystwa dobroczynności, w polowie na budowę lokalu własnego, w maju majówkę, oraz wyścigi wiosenne, w czerwcu rekord szosowy, w lipcu rekord jednogodzinny.

Posiedzenie zakończono wyborami.

Na prezesa wybrany został ponownie p. Al. Hindemith, na wiceprezesa p. Wacław Kurowski, na kapitana p. Wł. Leszczyński, na wicekapitanów ponownie p. Arnold i Feller, na kasjera p. W. Boretti, na tegoż zastępcę p. F. Prusinowski, na sekretarza p. Jan Fedeci, na tegoż zastępcę p. Eugeniusz Druet, do komisji rewizyjnej pp. M. Batkowski, O. Hindemith i K. Rybicki.

Ustępującego wiceprezesa, p. Oswalda Hindemitha, w dowód uznania zasług jego dla Towarzystwa, mianowano członkiem honorowym.

+ Echa plockie.

Z Płocka piszą do nas:

D. 9-go b. m. grono obywateli plockich wspólną uczną zęgną dra Stanisława Brzozowskiego, który po 26 latach pracy opuszcza Płock, przenosząc się na posadę lekarza cyrkułowego do Łodzi.

Dr. Brzozowski był jako obywatel od chwili założenia Towarzystwa kredytowego miasta Płocka jednym z dyrektorów tej instytucji, prócz tego przeszło lat 20 leczył bezpłatnie w seminarjum plockim, był założycielem miejscowego Towarzystwa lekarskiego.

Jako człowiek prawy szanowany był powszechnie.

D. 7-go b. m. seminarjum plockie zęgną dra B. Oladema, podczas którego doręczono mu grupę fotograficzną.

Drugą taką grupę ofiarowało mu Towarzystwo kredytowe m. Płocka, zaś obywatele m. Płocka ofia-

rowali mu pierścień ozdobiony szafirem z brylantami, a Towarzystwo lekarskie dyplom członka honorowego.

Jarmark udał się lepiej, aniżeli w latach poprzednich; ogólny obrót handlowy obliczają na sumę przeszło 30,000 rs.

Tranzakcyj zbożowych dokonano mało; pomiędzy innemi sprzedano 500 korey jęczmienia do browaru po cenie 3 rs. 30 kop. za korzec.

D. 7-go b. m. przystań Towarzystwa wioślarskiego została zamknięta; uroczystość tę wioślarze obchodzili wieczorem wspólną uczną.

+ Wieści z kraju.

W czasie pobytu wicedyrektora departamentu górniczego, r. st. Afrosimowa, w zagłębiu dąbrowskiem omawiana była sprawa wyboru przyszłej siedziby wydziału górniczego dla spraw Królestwa Polskiego przy spodziewanej reorganizacji górnictwa krajowego w r. p.

Zdania były podzielone: jedni przemawiali za przeniesieniem biur zarządu do Kielc, drudzy do Warszawy.

Dotąd sprawa nie została rozstrzygnięta i to tylko jest pewne, że zarząd górniczy nie pozostanie w Suchedniowie i że cała kolonja górnicza, złożona z szeregu domów, zostanie wystawiona na sprzedaż.

Huta żelazna mroczkowska w gub. radomskiej, nieczynna od lat 12-tu, ma być oddana w dzierżawę bez licytacji.

Jarmark w Jędrzejowie nie udał się, z powodu świąt żydowskich.

Koni dostawiono wiele, ale kupców nie było.

W Kielcach dała jedno tylko przedstawienie miniaturowa trupa prowincjonalna.

Aktorzy wyjechali nad ranem, bo nie mogli zapłacić nawet rachunku hotelowego.

Pogoda sprzyjała zasiewom w gubernji kieleckiej w r. b. tak, że już w końcu września zasiewy były gotowe.

Zasiewy wczesne powschodziły bardzo pięknie, a są nawet tak bujne, że przed przymrozkami trzeba je będzie wypaść.

Zwłaszcza żyta na łubinach i pszenice na gruntach wapiennych lub marglowych zapowiadają się świetnie.

Za to zbiór kartofli zawiódł. Jeszcze do niedawna przypuszczano, że kartofli będzie bardzo wiele, tymczasem przy kopaniu okazuje się, że móg dają zaledwie 35 do 50-ku korey.

Uczują to dotkliwie włościanie w gub. kieleckiej, którzy znaczne ilości kartofli sprzedawali w Dąbrowie, Strzemieszycach, Sosnowcu, a nawet na wywóz do Prus.

D. 27-go b. m. w sali teatru lubelskiego odbędzie się na rzecz Towarzystwa dobroczynności w Lublinie wieczór „wokalnio-tańczący”, obfitujący w różne niespodzianki.

Z Zawiercia donoszą, że podobno tamtejszy komitet budowy kościoła prosił o zwolnienie go od tych obowiązków.

W miejsce ustępujących powołany zostanie komitet nowy, który zapewne nie będzie w sprawie budowy świątyni postępował opieszałe, zwłaszcza, że złożono już fundusz dostateczny.

Budowa w każdym razie nie będzie rozpoczęta wcześniej, jak z wiosną r. 1895-go.

W majątku Strzałków, należącym do Henryka Siemiradzkiego, jak donoszą z Częstochowy, prowadzona jest obecnie pośpiesznie budowa pałacu.

Po upływie kontraktu z dzierżawcą w majątku tym osiadł stale Siemiradzki młodszy.

Podobno włościanie w okolicy Częstochowy zaczęli nie namiętnie anodynę.

Z Częstochowy wyjechała trupa p. Cybulskiego, która rozbiła się; na jej miejsce przybyła trupa p. Ratajewicza, niezła, ale mimo to niezadawalniająca wymagań publiczności tamtejszej.

Sala teatralna w Częstochowie ma być odrestaurowana.

+ Echa kaliskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 1-ym b. m.

W sobotę nasze Towarzystwo muzyczne wystąpiło z drugim koncertem bieżącego sezonu.

Nowością był „przedśpiew” p. Horky, wybrany w czerwcu r. b. przez uproszoną artystyczną komisję i nagrodzoną dwoma funt. szter.

Jestto utwór na cztery głosy męskie, a capella, złożony z 11-tu taktów w tonacji as-dur.

Wykonanie „Przedśpiewu” było bez zarzutu.

Oprócz tego chór popisywał się z nowemi nabytkami, jak „Zażegnanie burzy” Dürera, odśpiewane prześlicznie, czysto i z zupełnem zrozumieniem, natomiast „Maciek” Maszyńskiego, w wykonaniu fałszywie pojęty, przeszedł bez wrażenia.

Udział w koncercie przyjmowała panna Wł. Jęzierska, której miniaturowy głosik nie był w stanie podoląć potężnej arji z „Don Carlosa” Verdiego i walcowi Moszkowskiego.

Deklamował z humorem i werwą p. Rokossowski, w którym tkwi nerw doskonałego humorysty.

„Nasz rynek chmielarski zaznacza się tym tylko faktem, że zjechało do Kalisza ośmiu agentów z zagranicy w celu czynienia zakupu; producenci jednak wstrzymują się od wszelkich tranzakcyj i pomimo ofiarowanej ceny 10—13 rs. za pud, wyczekują lepszych ofert, pewni, że ceny pójdą w górę.

Z pośród kilkunastu kandydatów, ubiegających się o posadę rejenta w Sieradzu, zatwierdzono p. Kuczyńskiego, dotychczasowego rejenta w Szadku.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz z Łodzi pisze pod d. 9-ym października.

W niedzielę przy nielicznym udziale pań opiekunek odbyło się posiedzenie komitetu ochrony katolickiej pod przewodnictwem prezydującej p. Markiewiczowej.

Ze sprawozdania rocznego dowiedzieliśmy się, iż stosownie do zapadłej poprzednio uchwały za zgodą komitetu chrześcijańskiego Tow. dobr. zarząd ochrony nabył pod budowę własnego w przyszłości gmachu plac miejski za przeszło 6,000 rs.

Tym sposobem rozporządzalne fundusze tej instytucji uszczupliły się znacznie i po odtrąceniu wydatków rocznych pozostało jako remanent na rok bieżący zaledwie kilkaset rubli.

Dla wzmocnienia więc tak ubogiej kasy postanowiono korzystać z przysługującego zezwolenia władzy na urządzenie w tym jeszcze roku publicznej zabawy lub koncertu i jednomyślnie zdecydowano udać się do ofiarności utalentowanych sił amatorskich naszego miasta celem dania koncertu, zakończonego zabawą taneczną.

Nie wątpimy, że z jednej strony amatorzy, z drugiej publiczność nasza przychylnie poprze usiłowania komitetu pań opiekunek, który z prezydującą na czele tak gorliwie i skutecznie krząta się około dobra drobnej dziatwy ubogich rodziców.

W rzędzie firm przemysłowych, które zadeklarowały współuczestnictwo swoje w wystawie nowogrodzkiej, możemy zanotować: akc. Tow. wyrobów bawelnianych J. K. Poznańskiego, Ludwika Meyera, Gustawa Lorenza, Edwarda Hentschla, R. Biedermana, fabrykę wstążek Czamańskiego, Leon Allart et Comp., Leonhardt, Wölker et Girbardt, M. Silbersteina, Stillera et Bielszowsky'ego, Augusta Härtiga, Bermanna, Gustawa Geyera i Oskara Prussaka.

+ Echa z Bzina.

Korespondent nasz pisze pod dniem 5-ym października:

„Z inicjatywy i staraniem inżyniera-technologa, p. Walerjana Sosnowskiego z Bzina, powstaje w Wierzbniku, gubernji ra omskiej, pierwsza w kraju fabryka parowa cegły szlakowej, która, będąc już opatentowaną w 1893-ia r., wyrabianą będzie ze szlaki wielkopieczowej i mieszanin wapiennych.

Zasada robienia tej cegły oparta jest na cementacji masy i dlatego potrzeba najpierw otrzymać szlakę w stanie możebnie sproszkowanym, poczem dopiero należy do niej dodać mieszanin wapiennych w takim stosunku, aby skład cegły zbliżony był do cementu.

Cegła taka twardnieć musi od 2—4-eh tygodni, poczem wydaje materiał, posiadający wszelkie przymioty cegły budowlanej, która pod względem trwałości przewyższa zwyczajną, chociażby tem tylko, że, będąc zrobioną z materiałów dobrze wypalonych i przetopionych, nie może zatrzymywać wilgoci.

Domy mieszkalne z cegły szlakowej są bardzo suche, ciepłe i zdrowe, a zewnętrzny ich wygląd wyróżnia się jasno-szarym, ładnym i czystym kolorem.

Domy z tej cegły zaraz po wykończeniu mogą być od razu zamieszkałe, tynkowane, malowane i tapetowane.

Moc cegły zwiększa się ciągle i w budynku, tak, że łącząc się dobrze z rozezytnem wapna, tworzy po kilku latach monolit; to też może być używana na budowie monumentalne.

Do cegielni tej sprowadzono już: maszynę parową o sile 30 koni, poruszającą prasę nadzwyczajnego ciśnienia, do 100,000 kilogramów, tj. 6,000 pudów na cegłę urobioną, dwie maszyny do mieszania masy (sila 2 ch koni na każdą), dwa młyny: walcowy i bieżunowy o sile 4-eh koni każdy, pompkę wodną i kocioł wielki parowy o sile 35 koni.

Pochodzą one z fabryk: Fitznera i Gampera w Siercach i od pp. Ortwejna i Karasińskiego z Warszawy.

Fabryka cegły szlakowej, której budowę rozpoczęto w lipcu r. b., w ruch puszczone będzie przy końcu b. m.

W zakładach klimkiewiczowskich pod Ostrowcem budowa nowego pieca wielkiego do wytworów surowki jest już na ukończeniu.

Piec stary ma być rozebrany, gdyż produkcja z pieca nowego aż nadto wystarczyć może na potrzeby zakładu, wyda bowiem dziennie do 2,000 centnarów surowca.

Niezależnie od pieca wielkiego, Klimkiewiczów posiada piec „Martynowski” do przetwarzania surowki na stal, z której w tych samych zakładach wyrabiane są osie do wagonów, szyny kolejowe i obręcze na koła wagonów i parowozów.

Jest to jeden z większych w kraju zakładów metalurgicznych, który jedynie tylko Hucie Bankowej ustępuje pod względem wielkości, zatrudnia bowiem przeszło 2,000 robotników.

Projekt oświetlenia wielkich zakładów klimkiewiczowskich elektrycznością będzie już wkrótce urzeczywistniony.

Maszyna dynamo elektryczna została już do zakładów sprowadzona.

Najdalej za kilka tygodni zakłady klimkiewiczowskie otworzą dla robotników szpital murowany piętrowy na 16 łóżek, przy którym ma być stały doktor i fcler.

Sklep spożywczy kolejowy w Bzinie prosperuje nadspodziewanie dobrze.

Jakkolwiek kapitał udziałowy wynosi zaledwie 4,500 rs., obrót roczny jednak sięga co najmniej do 20,000 rs.

Sklep ten posiada na składzie nie tylko produkty spożywcze, lecz i galanterijne, perfumeryę, szkła, porcelanę i obuwie.

Dział gospodarczy i administracyjny prowadzi w nim pp.: Walerjan Sosnowski i Stanisław Gniazdowski, kasą zaś i kontrolą rachunków zawiaduje p. Bolesław Dergiman, naczelnik stacji miejscowej.

+ Echa kutnowskie.

Z kutnowskiego pisać nam pod d. 13-ym września r. b.

Zniwa ukończone, siewy w pełnym rozwoju, ku czemu zmienna i dżdżysta pogoda wcale dobrze się nadaje.

Rzepaki powschodziły bardzo pięknie; kartofle sadzone na świeżym nawozie na odrobki i dla służby zaczęto kopać na dobre.

Buraki wciąż zapowiadają urodzaj nie gorszy, jak w zeszłym roku.

W cenach zboża zaczyna się pojawiać niewielka tendencja zwyżkowa, a przedewszystkiem jakaś chęć kupna, czego dotąd nie było.

Epidemia cholery zdaje się, że już szczęśliwie minęła, przynajmniej o nowych wypadkach nie nie słychać.

+ Pożar.

D. 7-go b. m. we wsi Rogienice Pańskie, w pow. kolneńskim, kiedy większa część ludności była na odpuscie, troje małych dzieci zapaliło stóg siana, od którego zapaliły się budynki sąsiednie.

Splonęło 12 domów i 9 stodół wraz ze wszystkimi ruchomościami.

W jednej z chat w płomieniach śmierć znalazło czworo dzieci, zamkniętych w izbie.

W sali obrad.

U chemików.

W Wiedniu odbył się we wrześniu r. b. międzynarodowy kongres chemików i mikroskopików, z którego czynności zdawał relację dr. Al. Fabian na wczorajszym posiedzeniu sekcji chemicznej w warszawskim oddziale Towarzystwa ruskiego przemysłu i handlu.

Pierwotna myśl przeprowadzenia na drogę wspólnego porozumienia się sprawy wyrobu materiałów spożywczych i obmyślenia środków zaradczych, osłaniających konsumentów od wszelkiego rodzaju szkodliwych fabrykatów powstała przed kilku laty. Podrabianie i fałszowanie produktów pokarmowych znane już były w epokach odległych.

Dokonywano ich jednak w sposób pierwotny, gdy dziś posilkują się nabytkami wiedzy, a naśladownictwo bez pomocy nauki rozpoznane być nie może.

Z faktem tym łączy się jeszcze inny: konieczność ocenienia szkodliwości użytych przymieszek, określenie odpowiednich granic, wreszcie uwzględnienie warunków i potrzeb miejscowych, wobec których surogaty nieszkodliwe zupełnie lub szkodliwe tylko w większych ilościach mogą być tolerowane.

Nad wszystkiem tem zastanawiał się kongres, że zaś z obradami jego wypadły jednocześnie obrady zjazdu lekarzy i przyrodników, przeto podjęty przedmiot mógł być traktowanym dokładniej i obszerniej.

Osiągnięcie jednolitości w określeniu norm i wyjednaniu odpowiedzialności było głównym zadaniem kongresu.

Ażeby zaś dojść do tego celu, uznano za najwłaściwsze odwołanie się do komisji lokalnych, które porozumiewają się z komisją centralną przez przesyłanie jej wszystkich referatów.

W szeregu komisji figuruje będzie i komisja naszego miasta.

Do udziału w niej magistrat zaprosił pracowników,

znanych z działalności na tem polu, którzy znów ze swej strony wybiorą z łona swego odpowiedniego kierownika.

Kongres zbierze się za lat parę, a sądzić należy, że i prace jego opierając się na tak obficie już wówczas zgromadzonych materiałach, będą się mogły oblec w stanowcze, a korzystne dla konsumentów, a nawet producentów uchwały.

Ważną również ze względów higienicznych materję poruszył na posiedzeniu wczorajszym przewodniczący p. Leppert, mówiąc o usiłowaniu, czynionym w Niemczech, w celu ulepszenia pod względem zdrowotnym wyrobu garnków polewanych.

Zasluga w tym wypadku przypada niemieckiemu uczonemu Stokmajerowi, który po długich badaniach doszedł do przeświadczenia, że używane dotąd przy fabrykacji naczyń glinianych produkty, zawierające części, obfitujące w ołów, dadzą się z korzyścią zastąpić przez ziemię t. zwaną okrzemionkową, w swym składzie czystą, a do wyrobów garncarskich dostarczaną.

Główne jej pokłady znajdują się w Kirnstenwaldzie pod Berlinem.

NOTATNIK TERMINOWY

— D. 15-go października, o godz. 7-iej wieczorem, w kancelarii zarządu ementarza odbędzie się posiedzenie członków dozorcy ementarza powązkowskiego.

— D. 15-go i 16-go października przypadają u izraelitów uroczyste święta Kuczek (Sukosz).

— D. 15-go października, w urzędzie powiatowym brzezińskim, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej brzezińskiej z rzeźni miejscowej od rs. 1250 rocznie; wadium rs. 125.

— D. 15-go października, o godz. 12-iej w południe, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja za minus przez opiewczone deklaracje na dostawę w r. p. około 4020 sążni kwadratowych kostek foremnych granitowych i około 3190 sążni bieżących burtnic granitowych do robót brukarskich i innych miejskich w Warszawie od ceny rs. 41 za sążeń kwadratowy kostek i rs. 10 kop. 50 za sążeń bieżący burtnic z dostawą na miejsce robót; wadium wymagane w sumie rs. 19,880.

— Biuro zarządu Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji Hermanów (ulica Mazowiecka № 9-ty) rozpoczęło wypłatę dywidendy w wysokości 6% od kapitału akcyjnego, t. j. p. około 15 na każdą akcję 250-rublową; w temże miejscu wypłacać będzie dywidendę w wysokości rs. 19 na akcję Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji Łyszkowice.

— D. 15-go października, o godz. 7-iej wieczorem, w lokalu starszego przy ulicy Łuckiej pod № 20-ym, odbędzie się sesja starszych zgromadzenia bednarskiego.

— D. 15-go października, o godz. 5-iej po południu, w lokalu starszego zgromadzenia przy ulicy Królewskiej pod № 27-29, odbędzie się sesja starszych zgromadzenia stolarskiego.

— D. 15-go października, o godz. 6-iej po południu, w sali magistratu, odbędzie się sesja starszych zgromadzenia cechu malarzy.

Przisiejsi faworyci.

I. Wyścip panów (*Handicap*) 3 wiorsty — „Liza Cze”.

II. Nagroda „Dodatkowa” 2 w. 133 sąż. — „Marcelina” — „Labrador”.

III. Nagroda „Moczydłowska” 1½ wiorsty — Stajnia Grabowskiego — „Biscotte”.

IV. Nagroda „Imienia Cesarzewicza Następcy Tronu” 3 w. 211 sąż. — „Anbergine”.

V. Nagroda „Nieporęcka” 2 w. — „Haracz”, „Perce Neige”.

VI. Nagroda „Mandany” (*Steeple-chase Handicap*) 4 w. 16 przeszkód — „Moa” — „Tuman”.

VII. Nagroda „Belwederska” 2½ w. — „Rabsztyn”, „Fair-Tail”.

VIII. Nagroda „Dodatkowa”, 2 w. — „Strażak” — „Armida”.

Ze świata.

× Z Krakowa donoszą nam pod dnem 10-ym b. m.: Na uniwersytet tutejszy w ubiegłym roku szkolnym uczęszczało ogółem 1212 słuchaczy. Grono profesorów łącznie z siłami pomocniczymi wynosiło 136 osób. W ubiegłym roku udzielono promocyj i stopni naukowych 166 słuchaczom, szczegółowo na wydziale prawniczym 74, lekarskim 88, filozoficznym 1, teologicznym 3. — Jenerał głównodowodzący korpusem krakowskim, Albori, otrzymał tytuł radcy tajnego. — Z powodzeniem koncertowali tu: śpiewaczka francuska Clarisa Cordier i sympatyczny tenor Paszkowski. — Komisja teatralna miejska zezwoliła entrepreneurowi teatru na podwyższenie cen wstępu na ewentualne występy słynnych śpiewaków braci Ręzków. Przyjazdu znakomitych artystów z wielkiem zainteresowaniem oczekują muzyczne sfery miasta. — Emeryk hr. Czapski z prywatnych swoich zbiorów archeologicznych i numizmatycznych zamierza utworzyć tu muzeum, dostępne dla publiczności. — Relację o drugim dniu wyścigów tem uzu-

pełnić należy, iż nieelicznie zebrani zwolennicy tego sportu wspaniale, chociaż nadprogramowe mieli widowisko w niezwykle wyraźnych barwach i blasku tarczy, która przez dość długi czas olbrzymim łukiem świeciła nad miastem. — Z Jasła donoszą tu, iż przypadkowo przy kopaniu kanału w mieście natrafiono w głębokości dwóch metrów na pokład ropy naftowej. Okoliczność ta zdaje się wskazywać, iż kopalnie w tej stronie mogłyby być obfite. — P. Ignacy Rosner, dr. praw, zięć znanego bibliografa, dra Karola Estreichera, mianowany został wicesekretarzem w austriackim ministerjum oświaty w Wiedniu.

× O majątku rodziny Orleanów otrzymujemy następujące dane: Książę Filip Egalité, stracony w r. 1793-im, pozostawił ni mniej, ni więcej, jak 74 miliony franków długów, na których zaspokojenie w d. 2-im stycznia roku 1792-go oddał wszystkie swoje dobra ziemskie. Dobra poszły na licytację, część ich nabył rząd i zapłacił wierzycielom za nie 37,740,000 fr. Pomimo to Ludwik XVIII-ty kazał zwrócić swemu kuzynowi dobra, należące niegdy do Filipa Egalité, a oprócz tego zapłacił wszystkie długie, które Ludwik Filip zaciągnął w czasie swego wygnania. Ludwik Filip następnie prowadził cały szereg procesów z miastem Paryżem, rezultatem zaś tych sporów sądowych było, iż przy objęciu korony miał już majątek, wynoszący około 200 milj. fr. Aby obejść prawo z r. 1814-go, według którego majątek księcia, przyjmującego koronę, staje się własnością narodową, poczynił Ludwik Filip na dwa dni przed wstąpieniem na tron cały szereg darowizn na rzecz nieletnich swoich dzieci, tak, iż na własność narodową przeszły jedynie apanaże królewskie. Do znacznych z tego źródła dochodów przybyła jeszcze lista cywilna, dochodząca 12 milj. Majątek Ludwika Filipa podzielony był pomiędzy siedmioro najmłodszych dzieci, gdyż książę Orleański, jako następca tronu, nie otrzymał darowizn. W r. 1852-im po zamachu stanu majątek ten skonfiskowano. Majątek ten był znacznie zwiększony przez umiętny zarządek spadki po siostrze Ludwika Filipa, Adelajdzie, i po księciu de Condé, tak, iż w chwili dekretu konfiskacyjnego dochodził do 300 milionów fr. Na rzecz jednak skarbu państwa przeszło tylko 50 milj. fr. Przeciwno temu protestowali ministrowie Napoleona, jak: Morny, Fould, Rouher i Magnan, ale cesarz obojętnie sprawę majątków orleańskich zacięwał. Po upadku cesarstwa, po wojnie francusko-niemieckiej, powrócili do Francji książęta Orleańscy, którzy umieścili byli większą część swego majątku za granicą, i zażądali zwrotu skonfiskowanych majątków. Postanowienie zgromadzenia narodowego z d. 23-go listopada r. 1872-go żądaniom książąt uczyniło zadość. Na przychylną dla Orleanów uchwałę wpłynął w znacznym stopniu Thiers, który sądził, iż w ten sposób, oddawszy Orleanom, co było orleańskiego, usunie pretensjom Burbonów do tronu grunt pod nogami. Zwrocone majątki podzielono pomiędzy ośmioro dzieci Ludwika Filipa. Stosunkowo najuboższym z rodzeństwa był hrabia Paryża, ale poprawił swój stan finansowy przez korzystne pod względem majątkowym małżeństwo z córką księcia Montpensier. Następnie księżna Galiera zapisała hrabiemu Paryża 25 milj. Wreszcie przed 15-tu laty nieznany z nazwiska kapitalista zapisał hrabiemu Paryża olbrzymi majątek, wynoszący kilkadziesiąt milionów franków. W ten sposób powstała ogromna fortuna hrabiego Paryża.

× Śmierć Emina baszy. Z Brukselli piszą: Porucznik okrętowy, Mohun, wysłany przez rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w 2½-letnią podróż naukową do Konga, przyjechał w d. 22-im września do Brukselli wprost z Kassongo, głównej kwatery armji kongoskiej w Manyema. Porucznik Mohun przejechał wszcz całe terytorjum państwa Konga i brał udział w wyprawie przeciwko arabom Manyemy w oddziale kapitana Dhanisa; porucznik jest pierwszy, który przyniósł nowe szczegóły o tych wyprawach, które opisuje bardzo obrazowo, jako świadek naoczny. Między innemi porucznik Mohun podaje autentyczne szczegóły śmierci Emina baszy. Emin, który chciał podążyć do państwa Konga, doszedł do górnego Konga i prosił Kibongé, sultana Kirunda, aby mu pozwolił przejść przez jego posiadłości. Kibongé wystosował do Emina list, w którym pozwolenia udzielił. Jednocześnie jednak wystosował Kibongé pismo do jednego ze swoich wassalów, Saida, z poleceniem zamordowania Emina baszy. Said powierzył morderstwo czterem swoim ludziom, którzy udali się do namiotu Emina i oświadczyli mu, iż przychodzą z wyrokiem śmierci. Pomimo rozpaczyliwego oporu Emina, przewaga siły fizycznej zwyciężyła i wysłańcy dokonali morderstwa bez przeszkody. Ludzie Emina, rozproszeni po sąsiednich wioskach, nie wiedzieli nic o śmierci swego wodza. Niezadługo potem czterej mordercy byli schwytani i ścięci.

× Ze stosunków tureckich. Z Konstantynopola piszą pod d. 2-im b. m.: „Przed kilku dniami miał się odbyć bal u jednego z potentatów tutejszego świata finansowego, Eugenidi, w willi Yeniköj nad Bosforem, dokąd zaproszono wybór świata tureckiego i cudzoziemskiego. Następnego dnia podobna zabawa zapowiedziana będzie u bogatego kupca armeńskiego Allahverdi. Tymczasem na kilka godzin przed oznaczonym terminem obie zabawy odroczone, z powodu, iż rząd turecki zabronił ich z obawy przed... tajnymi komitetami i sprzysiężeniami. Podobne objawy niczem nieusprawiedliwionego niepokoju w tu-

reckich sferach rządowych dały się już dostrzec ubiegłej zimy, gdy władze tureckie starały się przeszkodzić zabawie, zapowiedzianej u anglika, dyrektora banku otmanskiego, Edgara Wincenta. Anglik jednak zabawę wydał, oświadczając, iż wolno mu robić we własnym domu, co mu się podoba. Również nieprzyjemności miał z tego względu pozostający w służbie tureckiej generał niemiecki, v. Goltz. Ten ostatni urządził u siebie wielkie zebranie męskie, w którym wziął udział i poseł niemiecki, książe na Radolinie. Nagle zjawił się w salonach komisarz policji z patrolem i zażądał od gospodarza, aby wyprosił gości z domu. Gospodarz jednak żądaniu zadość nie uczynił i zebrani, nie wiedząc o niczym, swobodnie bawili się do północy. Eugenidi, poddany grecki, udał się podobno ze skargą do swego konsula. Ciekawa rzecz, czem się sprawa zakończy.

× **Osobliwe posiedzenie.** „No—pisze czasopismo belgradzkie *Odjek*—doczekaliśmy wreszcie czasów, gdy hajduki (rozbójnicy) zwołują swoje posiedzenia i odbywają sesje w samym sercu naszej pięknej Serbji. Przed kilku dniami herszt hajduków, Jovicic, ze swoją bandą schwytał księdza z Teocina, Stefana Popowicza, a po odebraniu mu 200 franków, wpadł w dobry humor i wdał się ze swoim więźniem w dłuższą rozmowę: „Widzisz pan—mówi—jak obdarci są moi towarzysze. To też żądam od ciebie tylko przyodziania ich jako tako za twoje 200 fr. Jak widzisz, jestem usposobienia łagodnego. Nie zabijam nikogo bez potrzeby, żądam tylko pieniędzy. Ale strzeż się Stevy Bastovandja i jego bandy. O, znam ja tych ptaszków! W dniu 22-im lipca r. b. odbyliśmy sesję na górze Maljen. W posiedzeniu wzięło udział 72-ch hajduków z trzech okęgów. Naradzaliśmy się nad ograbieniem zjednoczonymi siłami jednego z miasteczek. Jedne głosy przemawiały za Valjenem, inne znowu za Jagodinem. Ostatecznie nie mogliśmy się pogodzić i odtąd każdy z nas działa na własną rękę.” Przyjemny kraj, gdzie takie posiedzenia odbywają się bez przeszkody!...

× **Z grodu.** Z Barcelony piszą: „W jednym z domów ulicy Hostal del Sol znaleziono w tych dniach trupa miljonera, zmarłego w największej nędzy. Mieszkańcy domu zawiadomili policję, iż stary Brugado nie wychodził z mieszkania już od dni kilku. Policja tedy kazała wyważyć drzwi i tu obecnym niezwykle przedstawił się widok. W brudnej, od kilku tygodni nie zamiatanej izbie, w której, oprócz dwóch połamanych stołków, znajdowało się łóżko bez materaca i poduszek, leżały dobrze już nadpsute zwłoki 72-letniego Felicjana Brugado, posiadacza 15, wyraźnie *piętnastu milionów* pesetos. W potrzaskanej szafie znaleziono w pudełkach blaszanych 14 milionów w akcjach bankowych i kolejowych, kilkaset pesetos w wekslach i zobowiązaniach osób prywatnych, wreszcie 40,000 gotówka. Brugado olbrzymi majątek zebrał na Kubie, jako plantator tytoniu, potroił zaś swoje fundusze szczęśliwą grą na giełdzie, gra bowiem giełdowa, jakkolwiek, logicznie biorąc, nie zgadza się ze sknerstwem, była ulubioną namiętnością zmarłego. Jak wykazała obdukcja sądowa, Brugado umarł—z zagłodzenia.

BAŃKI MYŚLANE.

Aforyzmów garść:

Dom bez kobiet podobny jest do roku bez wiosny i do wiosny bez róż...

Jednym z największych praw kobiecych jest prawo zrzekania się wszystkich praw na rzecz mężczyzny...

Najpierwszym obowiązkiem kobiety jest niekność, którą w pewnym stopniu można zastąpić jednym tylko surogatem—dobrocią.

Kochliwym nazywamy człowieka, którego serce jest piętą Achillea.

Nienawiść bywa często ukrytym szacunkiem.

W szkole życia nikt nie chce podpowiadać. Każdy, co wie, chowa dla siebie samego.

Rozsądny człowiek nie skoczy za nadzieją, która wpadła do wody.

Kobiety często pisują powieści, których same czytać nie mogą, bo są dla kobiet za drastyczne...

Był alchemik... Książki tysiące
Przewertował z końca w koniec,
Nauk wchłoniął setkę całą
W mózg zbolaty od myślenia.
Wreszcie zamknął się w komnacie,
Ogień wielki wnet rozpalil,
Retortę setkę w ogień wstawił
I rozpoczął fabrykację
Szlachetnego kruszcu, złota.
Tłum podejrzwał alchemika,
Więc dom zburzył i retorty
Droгоценne potłukł w ogień.
Potem mędrca wziął na spytki
I przed sądem go postawił,
Który karę mu wyznaczył
Za alchemję i za czary.

„Ludzie—woła tu alchemik—
Dla was, ludzie, pracowałem!
Dla was chciałem znaleźć złoto,
Aby złotem ludzkość zbawić
I zapobiedz wszystkim bólom,
Co na świecie ludzkość trapią.”
Tłum nie słucha. Z tortur zdjęto
I skazano na stos męza,
Co w alchemji środka szukał
Na ludzkości nędzę wielką.
Stos złożono, płomień bucha,
Dym się wznosi, ogień wielki
Alchemika strawił ciało...
A gdy z stosu dym szedł w niebo,
Gdy ostatnie blaski ognia
Oświecały scenę krwawą,
Nadszedł drogą Żyd—Ahasver,
Co go Wiecznym zwa Tulaczem,
Który tuła się po świecie,
I od wieków, od lat setek
Przemądrości zbiera ziarna.
Na stos spożył Żyd—Ahasver
I na dymy mknące w niebo,
I na luny stosu krwawo:
„Alchemiku—rzekł—szczęśliwy-s,
Boś zakończył żywot ziemski,
Nie nie wiedząc, że jest małą
To, w coś wierzył najgoręcej...”

NEKROLOGJA.

Bolesława Stansler,

panna, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 12-go października r. b. Stroskany brat, bratowa i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, dnia 13 października, to jest w sobotę, o godzinie 9-iej zrana i na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, z tegoż kościoła, o godz. 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. —4721

† Ś. p. Józefa z Mignot'ów Igielska,

wdowa po obywatelu.

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 12-go października 1894 r., przeżywszy lat 74. Pograżeni w głębokim smutku dzieci, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym października, to jest w niedzielę, z kościoła św. Anny, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —4720

† Ś. p. Józefa z Eytnerów ROSZKOWSKA,

wdowa, opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zmarła dnia 11-go października 1894 roku, przeżywszy lat 66. Pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 14-ym października, to jest w niedzielę, o godz. 10-iej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 1-iej z południa na cmentarz powązkowski. —4733

Ś. + P. JAN SZNAJDER,

obywatel m. Warszawy.

po długich cierpieniach, zmarł w dniu 12 października r. b. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, dnia 14-go października, to jest w niedzielę, o godzinie 10-iej zrana, a następnie na pochowanie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 1-iej z południa, na cmentarz powązkowski. —4743

W poniedziałek, t. j. dnia 15-go października r. b., jako w rocznicę śmierci

Ś. p. Józefy Orczyńskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele archikatedralnym św. Jana, o godz. 9 i pół rano, na którą pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —4726

† Dnia 15-go października, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, w rocznicę śmierci

Ś. p. Emmy z Karczewskich Gościckiej,

na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —4727

† Za spójność duszy nieodżałowanej pamięci

Pauliny z Swierczewskich Gierszt,

w dniu 15-ym b. m., w rocznicę śmierci, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9 i pół zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo. —4694

W dniu 15-ym października r. b., to jest w poniedziałek, jako w dzień imienia

Ś. p. Jadwigi z Grabskich Łączkowskiej,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyjskim), o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała matka, mąż i synek zapraszają krewnych i znajomych. —4714

† Dnia 25-go września r. b. w Chrzastowie nad Pilicą, po kilkoletnich cierpieniach, przeniosła się do wieczności
**Ś. p. Marianna z Horoszewiczów
SKALSKA,**

w wieku lat 75; o czem pograżona w smutku rodzina polecając modłom pobożnym jej duszę, zawiadamia krewnych i znajomych. —4750

Dnia 15-go października r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie nabożeństwo żałobne za spójność duszy



ANTONIEGO RIEDEL,

obywatela m. Warszawy, b. artysty muzycznego teatru Wielkiego, profesora muzyki,

na które zostali w nientulonym żalu: żona wraz z synem zapraszają uprzejmie przyjaciół i życzliwych. —4735

W poniedziałek, dnia 15-go października, jako w dzień imienia Ś. p. Teresy z Lipskich

Prądzyńskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godz. 9-iej zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają życzliwych. —4746

W dniu 15-ym października r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę Ś. p. małżonków Wyrwalskich, a to z legatu przez niegdyż Jana i Jadwigę Wyrwalskich uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1220

B. P.

Helena FRUCHTMAN,

żona b. kupca i fabrykanta.

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 12-go b. m. przeżywszy lat 70. Stroskany mąż, siostra, bracia, synowie, córka, zięć i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 1-iej z południa, z domu № 36 Nowy-Swiat na cmentarz wyznania mojżeszowego. —3-4749

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Wiedeń 13-go października. (Tel. Aj. półn.)—Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Konstantynowicz przybył z Małżonką do Gmunden aby odwiedzić królową hannoverską.

Petersburg 13-go października. (T. Aj. półn.)—W dniu dzisiejszym jacht „Gwiazda północna” wyruszył z Petersburga do Korfu. Komendantem jego jest fligel-adjutant ks. Szachowski.

PODRÓŻE.

Budapeszt 13-go października. (Tel. pr. Kur. War.)—Król Aleksander przybędzie tu jutro i zamieszka w zamku w Budzie. Na życzenie rządu serbskiego wszystkie dworce kolejowe na drodze, którą król będzie przejeżdżał, mają być zamknięte i obstawione żandarmami.

Wiedeń 13-go października. (Tel. pr. K. W.)—Tajny radca, lejb medyk Hirsch przejeżdżał tedy z Meranu do Liwadij.

Wiedeń 13-go października. (Tel. pr. K. W.)—Leibehirurg ruski, Hirsch, przybył wczoraj z Tyrolu i w dniu dzisiejszym wyjechał do Liwadij. (Aj. półn.)

Wiedeń 13-go października. (Tel. pr. K. W.)—Król Grecki bawić tu będzie jeszcze dni kilka. (Aj. półn.)

Wiedeń 13-go października. (Tel. Aj. pr. K. W.)—Król grecki przyjmował wczoraj ruskiego fligel-adjutanta Benkendorfa, który w dniu dzisiejszym wyjechał do Korfu.

RADA MINISTRÓW.

Berlin 13-go października. (Tel. pr. K. W.)—We wczorajszej radzie ministrów pruskich uczestniczyli także kanclerz Caprivi i sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych rzeszy Boetticher. Posiedzenie

trwało cztery godziny. Opinie co do przedsięwzięcia mających środków przeciw stronnictwom wyrotowym są dotąd bardzo podzielone. Żadnych uchwał z tego powodu nie powzięto.

LECZENIE BŁONICY

Drezno 13-go października. (Tel. pr. K. W.) — Rada miejska przeznaczyła 4,000 marek na leczenie w szpitalach tutejszych surowica Behringa i Ehrlicha.

VERDI

Paryż 13-go października. (Tel. Ajen. półn.) — Dzisiaj we Wielkiej Operze odbyło się pierwsze przedstawienie opery „Otello” Verdiego. Wśród gromkich oklasków publiczności, prezydent rzeczypospolitej, Casimir-Perier, wręczył Verdiemu oznaki wielkiego krzyża legji honorowej.

Paryż 13-go października. (Tel. prywat. K. W.) — Verdi przeznaczył tantjemy swoje z dwudziestu pięciu przedstawień „Otella” w Wielkiej Operze na rzecz biednych.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Paryż 13-go października. (Tel. pr. K. W.) — Tutejsze poselstwo chińskie zaprzecza pogłosce, jakoby Chiny prosiły Japonię o pokój.

Londyn 13-go października. (Tel. pr. K. W.) — Times donosi z Filadelfji, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie skłania się bynajmniej do poparcia zamierzonej przez niektóre mocarstwa europejskie akcji, celem położenia kresu wojnie chińsko-japońskiej.

Wiedeń 13-go października. (Tel. pr. K. W.) — Książę prymas węgierski w imieniu wszystkich biskupów węgierskich wręczył cesarzowi adres z prośbą, aby nie dał sankcji prawu o obowiązkowych ślubach cywilnych. (Aj. półn.)

Wiedeń 13-go października. (Tel. pr. K. W.) — Spółka przemysłowców austriackich zakłada w Trautenu centralny skład dla przywozu siemienia lnianego z Rosji. (Aj. półn.)

Praga czeńska 13-go października. (Tel. prywat. Kur. War.) — W młodem stowarzyszeniu „Slavia” studenci perorowali gwałtownie przeciw zarządowi uniwersytetu czeskiego. Dano sobie hasło spędzenia kilku kursów na uniwersytetach zagranicznych. Zaszły bardzo burzliwe sceny, ostatecznie rozwiązano zgromadzenie.

Berlin 13-go października. (Tel. pr. K. W.) — Rokowania o położenie kresu bojkotowi piwnemu rozbiły się zupełnie.

Londyn 13-go października. (T. prywat. K. W.) — Chamberlain w mowie wygłoszonej w Birmingham żądał pożyczek państwowych dla robotników na budowę zdrowych mieszkań.

Sofja 13-go października. (Tel. pr. K. W.) — Imieniem nieobecnych Cankowa zażądał Bałabanow od prezesa ministrów Stoilowa, aby gabinet, postępując ściśle konstytucyjnie, po zebraniu się soborania podał się do dymisji i żeby utworzenie nowego rządu powierzone zostało tej osobistości, którą wskaże większość soborania. Sesja soborania rozpocznie się w d. 27-ym b. m.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 13-go października. (Telegr. prywat. Kurjera Warsz.) — Niepotwierdzona wiadomość, twierdząca, iż Chiny-gotowe są wejść w układy pokoju i oświadczyły gotowość zapłacić Japonji poważnej sumy tytułem kosztów wojennych, oddziałala dodatnio na giełde dzisiejszą. Nadto wzmacniający wpływ na tendencję zebrania dzisiejszego miała pogłoska o dojeździe do skutku chińskiej pożyczki wojennej. Z tych powodów nastąpiło dziś ogólne wzmocnienie usposobienia giełdy. Ruble i wartości ruskie były dziś w zaniechaniu. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty ruskie w obrotach natychmiastowych o 13 fen., a w dostawowych nie uległy zmianie. Warszawa krótkoterminowa i Petersburg długoterminowy utrzymały kursy wczorajsze, podczas gdy Petersburg krótkoter. gorzej o drobność. Przekazy na Wiedeń notowano wyżej, krótkie o 30 fen. (164.—), a długoterminowe o 15 fen. (163.—). Listy zastawne ziemskie poprawiły się o 10 kop., podczas gdy listy likwidacyjne nie

notowano, a nowa 4% ruska renta państwowa z 1894-go r. pozostała bez zmiany. Mniej płacono za 4 1/2% listy zastawne ruskie, więcej natomiast za pożyczki premjowe ruskie z r. 1866-go II-ej emisji i kupony celne (325.—). Udziały Towarz. komandytowego wykazują zwyzkę (200.50). Akcyj kredytowych austriackich oraz akcyj kolei warszawsko-wiedeńskiej nie notowano. Dyskonto prywatne trzyma się wciąż na tej samej wysokości.

Berlin 13-go października. (Telegram prywat. Kurjera War.) — (Giełda zbożowa i produktowa.) Na rynku zbożowym panowała dziś cisza. Żyto w towarze gotowym utrzymało cenę wczorajszą, a w dostawowym podrożało o 25 fen. W handlu spirytusem zalegała cisza.

Berlin 13-go października. (Notowania urzędowe giełdy.) —
Bil. ban. rus. w tr. ust. 219.25
Weksle na Warszawę 218.10
Weksle na Petersburg 217.95
Weksle na Petersburg 215.50
Bil. Ban. rus. na dost. 219.50
4% nowa renta z r. 1894 64.—
4 1/2% listy zast. ziem. 67.90
Listy likwidacyjne —
Kursy z d. 12-go października: 219.40, 218.10, 218.—, 215.50, 219.50, 64.—, 67.80, 65.70, —, —, —, —, —, —, —, —, 106.—, 113.75.

Informacje.

— Karawany złota. W d. 5-ym b. m. do Petersburga przybyły z Syberji dwie karawany ze złotem i srebrem. Jeden transport, wynoszący 237 pudów złota, przybył z Tomka pod opieką inżyniera górniczego Jacowicza; drugi, wagi 204 pud. złota i 2 1/2 p. srebra, przywieziony został z Barnaula przez inżyniera Bereśniewicza. Obadwa transporty oddano do mennicy państwa.

— Wyznaczona na d. 9-ty października licytacja na budowę pawilonu i ogólną restaurację reżeni miejskiej na Pradze za cenę 7,000 rs., nie przyszła do skutku dla braku konkurentów.

— Towarzystwo do urządzania i konserwacji udogodnień bruków (którego dyrektorem-pelnomocnikiem na Warszawę jest inżynier Marceńko), przedłużono termin zebrania obowiązkowego kapitału zakładowego o sześć miesięcy. Termin pierwotny upłynął z d. 1-ym czerwca r. b. — termin ulgowy kończy się z d. 1-ym grudnia tegoż roku.

— Fabryka cementu „Firlaj”. Budowa tej fabryki pod Lublinem jest już na ukończeniu. Wszystkie młyny już ustawione, a obecnie rozpoczęto już montowanie maszyny parowej o sile 250 koni. Olbrzymi piec Dietzsch do wypalania cementu zastosowano do produkcji 55,000 beczek rocznie. Sztuczny cement w tej fabryce będzie wypalany z wapienia, kredy, marglu, mączki z cegły i popiołów z węgla kamiennych. Do czasu zaprowadzenia systemu parowego zakładają wodociąg, łączący rzekę z fabryką. Młyny pochodzą z fabryki Kruppa w Magdeburgu i z fabryk wrocławskich. W fabryce zaprowadzone będzie oświetlenie elektryczne: na placu będą lampy łukowe, wewnątrz gmachów żarowe z ulepszoną regulacją, z fabryki Siemens i Halskego.

— Tutejszy kantor Banku państwa wydaje nowe arkusze kuponowe do 4-procentowych obligacji głównego Towarzystwa kolei ruskich z r. 1861-go, za złożeniem talonów od starych arkuszy.

Sprawozdania z targów.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 13-go października r. b.		wysokość:		pozostaje:	
przyszło:		1 wag.		9 wagonów	
wag.					
Żyta	3	5	94		
Owse	—	—	—		
Maki żytnie	—	—	29		
Maki pszenne	—	—	122		
Kaszy jaglanej	8	—	6		
Kaszy gryczanej	—	—	—		
Ryżu	—	—	22		
Pszonicy	1	—	50		
Jęczmienia	—	—	4		
Grochu	—	—	9		
Gryki	1	—	—		
Cebuli	—	—	2		
Fasoli	—	—	—		
Łozu	—	—	—		
Makuchów	—	—	4		
Maki kartoflanej	—	—	—		
Kukurydzy	—	—	—		
Soli	—	—	—		
Rodzyneków	—	—	—		
Prosa	—	—	—		
Tranu	—	—	—		

Razem 13 wagonów 7 wag. 351 wagonów

Ryga, 8 października. (Rynek zbożowy). — Pszenica ruska 124 do 130 f. nienotowano. Żyto niesuszone ruskie 120 f. 52 do 55 kop. Owies niesuszony 50 kop. do 65 kop., suszony stosownie do gatunku, 48 do 50 kop. Jęczmień niesuszony 6-rzędowy ruski 110 f. 45 kop., suszony liłandzki 100 f. 60 kop., pastwiny 40 kop. Usposobienie ospale.

Królewiec d. 10-go października. — Pszenica bez zmiany, czerwona 54 do 64 kop., szklista 67 kop. Żyto bez zmiany, Jęczmień bez zmiany, duży z zapachem 46 kop. Owies bez zmiany, 51 kop. Groch spokojnie, Wiktorja 74 do 93 kop., biały 60 kop. Groch zielony 59 do 89 kop. Bób bez zmiany, konski 63 kop., wilgotny 61 kop., spleśniały 52 kop. Wyka bez zmiany, Soczewica pastwana 45 kop. Siemie lniane bez zmiany, najpiękniejsze 127 kop. do 134 kop. Mak siwy 164 kop. do 171 kop. za pud.

Sosnowice, 11-go października (sprawozdanie tygodniowe targu zbożowego). — Pszenica słabo, biała 65—69 kop., żółta 64 do 68 kop., czerwona 63 kop. do 68 kop. Żyto słabo, 54—57 kop. Jęczmień w poszukiwaniu, browarny 71 kop. do 78 kop. średni 55—60 kop., na paszę 49 do 52 kop. Kukurydza w poszukiwaniu 59—61 kop. Wyka bez zbytu, Groch Wiktorja w poszukiwaniu, 89—100 kop., warzelny 76 kop. do 86 kop. Soczewica duża 112 kop. do 126 kop. Gryka wy-

borowa 87—89 kop. Proso wyborowe 63 kop. do 67 kop. Siemie lniane bardzo słabo, wyborowe 126—130 kop., średnie 119 do 123 kop., ordynaryjne 103—112 kop. Siemie konopne bez obrotów. Rzepak po 112 do 113 kop. Rzepik słabo, 78 kop. do 82 kop., makuchy rzepakowe 63 kop. do 65 kop., słonecznikowe 69 kop. do 74 kop., ryżkowe 45 do 48 kop., konopne 48 do 42 kop. Otręby słabo, żytnie 43—45 kop., pszenne cienie 38—39 kop., pszenne grube 39—41 kop. Kasza jaglana bez ruchu.

Cukier. Petersburg, 7-go października. Skutkiem niepo- myślnych warunków atmosferycznych, utrudniających zbiór buraków, ceny mączki cukrowej podniosły się o 20 kop. na pudzie; żądają za dostawę w grudniu rs. 5.50, od stycznia na pudzie rs. 5.60. Dalsze kopanie buraków odbywa się już w przyjaźniejszych warunkach. Mączka zeszłoroczna podniosła się również cokolwiek w cenie; obecnie płać za nią chętnie rs. 5.10 do rs. 5.15. Skutkiem podniesienia się cen mączki, podniosły się też ceny rafinady w guberniach południowych o 15 kop. na pudzie; popyt miejscowy na rafinadę ożywił się również dość znacznie, co można poniekać przypisać bardzo ma- łym dowozom cukru kijowskiego i ukraińskiego. Dalsza zwyzka cen nie jest tam spodziewana. Ostatnie ceny: rafinada Kóniga rs. 6.15, II gat. rs. 6; z cukrowni czerskiej rs. 5.85; Bredzkiego rs. 5.85 do rs. 5.90; z fabryki gniewańskiej rs. 5.90. Mączka kijowska i polska rs. 5.10 do rs. 5.15 za pud.

Gdańsk, dnia 12-go października. — Pszenica miała dziś tendencję słabą i ceny na korzyść kupujących. Płacono za ruską tranzyto 756 gram. 79 mar. za tonę. Terminy tranzyto: na październik 86 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 86 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 88 mar. w zaoferowaniu, 87 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 96 mar. płacono, na maj-czerwiec 97 mar. w zaoferowaniu, 97 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 87 mar. Wypowiedziano 50 tonn. Żyto polskie tranzyto 750 gram. 71 m., 756 gr. i 762 gr. 70 m.; za ruskie tranzyto silnie obsadzone 710 gr. 61 mar. Wszystko za 714 gram. i tonne. Terminy: na październik-listopad dolno-polskie 71 mar. w zaoferowaniu, 71 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 72 mar. w zaoferowaniu, 72 mar. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń dolno-polskie 73 mar. płacono, na styczeń-luty dolno-polskie 75 mar. w zaoferowaniu, 74 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 76 mar. w zaoferowaniu, 76 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 77 mar. w zaoferowaniu, 76 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 71 mar. tranzytowej 70 mar. Wypowiedziano 50 tonn. Jęczmień targowano ruski tranzyto 653 gram. 67 m., jasny 709 gr. 83 mar., na paszę 56 mar. za tonę. Owies i wy- ke targowano tylko w towarze krajowym. Ruski bon koniski tranzyto 92 mar. za tonę płacono. Rzepik ruski tranzyto letni 136 mar. za tonę płacono. Siemie lniane ruskie stepowe 175 mar. za tonę targowano. Otręby pszenne grube 275 mar., średnie 255 mar., 260 mar., 265 mar., 270 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus bez zmiany, nie pod- gażący cłu w towarze gotowym 52 m. w poszukiwaniu, na gający cłu w towarze gotowym 31 mar. w poszukiwaniu, na październik 31 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja słaba. Kurs w Gdańsku 220 mar. za 100 rs.

Buraki. Według ostatnich obliczeń inspektorów podatko- wych, urodzaj buraków w państwie ruskim obliczony w r. b. na 31,049,106 berków, wobec 32,735,217 berk. w r. z., t. j. o 1,686,111 bark. mniej. W kraju południowo-zachodnim zbiór będzie mniejszy od zeszłorocznego o 14% w guberniach zaś środkowych i Królestwa Polskiego większy: w pierwszych o 10%, a w drugich o 2 1/2%. Przeciętny zbiór z dziesięciny wy- niesie 101 berk., wobec 107 berk. Szeregółowe dane w gu- bernjach Królestwa Polskiego przedstawiają się jak nastę- puje:

w gubernji:	ilość zbiorów	
	1893 r.	1894 r.
ber k o w c ó w		
warszawskiej	2,409,775	2,325,975
kaliskiej	382,125	436,500
kieleckiej	221,161	281,018
łomżyńskiej	136,000	155,000
lubelskiej	407,000	414,800
piotrkowskiej	133,000	141,700
płockiej	389,768	446,250
radomskiej	227,335	206,825
siedleckiej	129,000	120,000
Ogółem	4,433,164	4,528,068

Odpowiedzi Redakcji.

— **Prenumeratori**. — Przekład dobry. Jest to frazeo- ma we wszystkich językach.

— **Koronarzon**. — Należy złożyć podanie w kancelarji dy- rekcyj teatrów i dołączyć rękopis sztuki.

— **Panu G. w Petersburgu**. — Z łaskawie nadesłanej notatki o nowo wstępujących do różnych wyższych zakładów nauko- wych w Petersburgu nie skorzystamy, drukujemy bowiem tyl- ko listy kończących nauki.

— **Stalemu prenumeratori**. — Kościół katolicki uroczystość Izabelli panny obchodzi d. 15-go marca, zaś Izabelli królowej d. 3-go września. Uroczystości te nie figurują w zwykłych, lecz w alfabetycznych spisach imion świętych.

— **Panu B. Krz. w Ładawie**. — Skład ten mieści się przy ul. Marszałkowskiej pod № 152-im.

— **Panu Em. F.** — Najbliższe szkółki elementarne znajdują się: przy ul. Marszałkowskiej pod № 61-ym i przy ul. Zielnej pod № 9-ym.

— **Panu Mieczysławowi O.** — Jako urodzony d. 22-go grudnia r. 1874-go, do powinności wojskowej powołany pan będzie w r. 1896-ym. Patent z ukończenia szkoły niedzielno-handlo- wej daje przywileje 3-ej kategorii.

— **Prenumeratorze**. — Objasnić nie możemy, nazwiska tego bowiem nie znamy.

— **Panu Wiktorowi M. w Łodzi**. — Niejednokrotnie jeszcze znajdiesz sz. pan wyrazy i wyrażenia niezrozumiałe, radzimy przeto zaopatrzyć się w „Słowniczek wyrazów obcych”, wyda- ny nakładem księgarni Arcta. Cena rs. 1.

— **Interesowanej**. — Szkoły malarstwa dla kobiet: B. Poświ- kowej, Żórawia, 21; Alicji Nowińskiej, Senatorska, 34, i Mi- łosza Kotarbińskiego, Widok, 14.

— **Nemizmatykowi z ul. Solnej**. — Grosz z r. 1817-go jest po- spolity. Jeżeli dobrze zachowany, wart zawsze kop. 5.

— **Muzykowi z Nowego Świata**. — Wystarczy adres: Jan Strauss, w kancelarji Gesellschaft des Musikfreunde, Gisella- strasse. — Kompozycję wartościową wyda każdy skład nu swoim nakładem.

Szachy.

— Podajemy niżej wszystkie trzychodówki odznaczone na konkursie miesięcznika „Szachmatny Żurnal”, przedłużając zarazem zwykły termin rozwiązania do czterech tygodni.

Zadanie 381. (K. Musil).

Białe: K. B7, D. A5, W. E1, L. H3, S. D7, P. C2, E3. (7).
Czarne: K. E4, L. B3, F6, S. H4, P. C4, D6, F3, G7. (8).

Zadanie 382. (J. Kotro).

Białe: K. G7, D. F8, W. E2, L. D8, P. A2, B3, D5, E5, F3, G2, G4. (11).
Czarne: K. D4, S. D3, P. G3. (3).

Zadanie 383. (J. Chocholous).

Białe: K. G8, D. F2, L. C4, S. F7, P. A6, H2. (4).
Czarne: K. E4, L. A1, P. A7, C3, F5, G4. (6).

Zadanie 384. (V. Schiffer).

Białe: K. B7, D. E1, L. F2, S. B4, P. A3, B3, C4, D6, G4, G5, H3. (11).
Czarne: K. E5, L. F8, S. A2, P. E2, F7, G6, H6. (7).

Zadanie 385. (S. Zimmermann).

Białe: K. G1, D. B6, L. H3, S. D5, F5, P. C2, G2, G5. (8).
Czarne: K. E4, W. A4, H5, S. B1, D7, P. A6, B7, B4, C3, E5, H4. (11).

Zadanie 386. (O. Antonio).

Białe: K. C7, D. D8, W. H3, P. H6. (4).
Czarne: K. E4, L. A2, P. B3, B6, G5, G6. (6).

Zadanie 387. (F. Schindler).

Białe: K. F1, D. D1, L. F5, S. E4, F3, P. C3, F2. (7).
Czarne: K. C4, W. F7, S. C7, D3, P. B6, B7. (6).

Zadanie 388. (J. Kesi).

Białe: K. H1, D. B2, S. F3, G7, P. C5, D5. (5).
Czarne: K. D3, S. E7, P. B4, B5, C6, E3, F4. (7).

Zadanie 389. (A. F. Mackenzie).

Białe: K. D7, D. G2, W. E4, H4, S. D1, H6, P. A2, B6, D4, E2. (10).
Czarne: K. D5, W. B5, L. A5, P. A3, A4, B4, B7, E7, F4, G4. (10).

Zadanie 390. (J. Pospisil).

Białe: K. E1, D. B8, W. B7, L. D5, S. D6, P. A3, D2. (7).
Czarne: K. C5, L. B3, P. C6, F5, G7. (5).

Zadanie 391. (J. Drtina).

Białe: K. E8, D. D6, L. B5, S. F7, G7, P. B4, D2, F5. (8).
Czarne: K. E4, L. G1, S. E2, F3, P. A7, B6, D5. (7).

Zadanie 392. (J. Pilnacek).

Białe: K. H1, D. G2, W. A3, L. C2, S. C4, E7, P. C3, F3. (8).
Czarne: K. B5, W. B2, G7, L. C7, S. G1, H2, P. B6, C5, D7, G6. (10).

Zadanie 393. (W. Potempski).

Białe: K. D8, D. G6, L. A6, S. C1, E4, P. B2, E3, G4. (8).
Czarne: K. D5, L. A2, S. D1, G3, P. A5, A7, B6, G5, G7. (9).

Zadanie 394. (C. Erlin).

Białe: K. H4, D. C7, L. E5, S. E1, P. B2. (5).
Czarne: K. E4, L. F1, P. A3, C6, D5, D7, E2, F4, F5. (9).

— Tygodnik Ilustrowany ogłosił na zwykłych warunkach konkurs dla dwuchodówek; termin nadsyłania kompozycji wyznaczono dla Warszawy do 15-go stycznia, a dla prowincji do 31-go stycznia 1895 r.

Rozwiązania:

379. 1) E4—D6, E5 : D5. 2) B1 : B3+. (A) 1) E7—E6. 2) B1—E1+. (B) 1) jakkol. inaczej. 2) B1—H1.

380. 1) D1—A4, E5—D5. 2) D2—D4. (A) 1) A3—? 2) A4—B5+ i mat. (B) 1) C4—C3. 2) A4—E4+ i mat. (C) 1) E5—F5. 2) A4—E8. (D) 1) B7—B5. 2) A4—A6. (E) 1) jakkol. inaczej. 2) A4—D7.

Nadesłali rozwiązania: pp. T. Arlitewicz (376, 7), L. Horwitz i M. Kipman (375, 6, 7, 8, 9) i B. Wengerow (375, 6, 7, 8, 9, 380).

ODPOWIEDZI

— Panu J. L. — Z każdego piona można robić Dame, Wieżę etc., a tym sposobem można mieć jednocześnie dziewięć Dam, dziesięć Wież i t. d.

— Panu T. A. — Zadanie 1 nie rozwiązuje się przez 1) D5—A2, H7—E4; 2) C6 : B5, z powodu obrony 2) E4 : F3; zadanie 2 jest bardzo słabe.

— Panu A. T. M. — Z pseudonimami nie korespondujemy.

— Panu B. G. — W zadaniu 380 Dama biała stoi na D1, a nie na C1.

— Pp. L. H. i M. K. — W zadaniu 380 po 1) D1—A4, E5—D5; A4 : C4+, nastąpi 2) A3 : C4.

— Pani B. W. — Sami staramy się niedopuszczać zaległości, które jednak mimowoli czasem wkradają się.

— Panu W. O. — Na lipskim turnieju pierwsza nagroda wynosiła 800 m., druga—500, trzecia—300, czwarta—150, piąta 100, szósta—80 marek.

FIGIELEK.

(Ułożył W. Poeche).

19-tu kupców miało 9 garncy maki, a każdy jednakowo. Gdy każdy, z wyjątkiem 1-go, 5-go i 10-go, sprzedał swą część garncy, pozostało im 2. Jakim sposobem się to stało?

Rozwiązanie zadania do nagrody,

umieszczonego w № 272.

0 * * * * *

* * * * *

* * * * *

* * * * *

* * * * *

* * * * *

* * * * *

* * * * *

* * * * *

A * * * * *

Pierwsze dobre rozwiązanie, w niespełna godzinę po wyjściu zadania z druku, nadesłała z Warszawy pani Wanda Majchrzycka z ulicy Nowogrodzkiej № 22, poczem w ciągu ubiegłych dni 8-miu po dzień 10-ty włącznie, otrzymaliśmy jeszcze dobre rozwiązania z Warszawy od panów: J. H. Gayer, M. Artzt, K. Swieszczańskiej, E. Amzel, Z. Dobrzyńskiej, A. Emanuel, M. Korczak, S. Szolc, A. May, S. E. A. Pietraszewskiej, Uczennicy, H. Rudnickiej, R. Eppelbaum, G. Rotsztejn, A. Wittówny, Mimi, J. Feigenbaum, L. Marguljes, Z. Borodicz, B. Spitzbaum, Izabelli P.; oraz od panów: A. K. z ulicy Świętojańskiej, J. Goldowskiego, H. Rabinersohna, E. Odonera, starego prenumeratora N. N., L. Steinmassela, W. Gasperskiego, S. Kestenbauma, J. Szykmana, J. Bojanowskiego, B. Weinberga, F. P., E. Jarmulskiego, D. Prowalskiego, E. Komeczki, Wasila, S. Stancewicza, S. J. Garfinkla, W. Milenbacha, S. Budnego, P. Berlinerblaua, J. Kühna, E. Fürstenberga, Ch. Michalskiego, J. Wittenberga, A. Hurkiewicza, J. Przedeckiego, prenumeratora z Grzybowskiej, J. Klima, Domyślnego, K. Jacobsena, A. Piwowarskiego, S. Erlicha, D. Blüchta, W. Ocetkiewicza, M. Obrembskiego, J. Beina, B. Ellenbanda, I. Oltuskiego, W. Klima, S. Szmelczyńskiego, J. Fürstenberga, H. Lewinsohna, W. Fürstenberga, L. Runda, T. Lemańskiego, S. Goldmana, L. Zawiszy, S. Sokalskiego, K. Niemierowskiego, Wysockiego, S. Jasińskiego, Gatkowskiego, A. Gałuszkiewicza, P. Rokossowskiego, E. Malewanowa, I. Hurwita, L. Wiśniewskiego, I. Orszagha, B. Klonowskiego, T. Dzierzbickiego, L. Safjana, N. Polatkiewicza, M. Cetlina, W. Poeche, W. Białasa, S. Szajdera, E. Weillera, R. Jagielskiego, F. Wysokińskiego, B. Holtzmana, S. Węglewskiego, J. Miłasiwicza, Eureka, R. Lipowskiego, Adama Ch., H. Rubinstein, St. Rybickiego, M. Stiekgolda, G. Krawczyka, I. Weissgolda, S. Popielarczyka, N. Oituskiego, W. Sznabla, A. Kestenbauma, W. G., Studenta, L. Grüsteina, J. Zalszupina, H. Hauswirtha, P. Bojarskiego, W. Gasiorskiego, L. Bogusławskiego, G. Płatka, L. Kosińskiego, J. Negbadźira, J. Mennholtza, R. Kuntmana, M. Nesterowicza, M. Choteckiego, J. Stawiszewicza, fabrykanta stempli, Chuchorka, M. Merenholtca, H. Rabinersohna, F. Z. Sz., Szlichtinga.

Droga telegraficzna pierwsze dobre rozwiązanie otrzymaliśmy od pana Wilhelma Tesznera z Łodzi, poczem listownie i telegraficznie otrzymaliśmy jeszcze dobre rozwiązania od pp.: W. Kobylińskiego z Niwki, Z. Rychlińskiej z Siedlec, L. Kolaczewskiego z Łodzi, J. Gielga z Dąbrowy-Górniczej, E. Moszkowskiego z Łodzi, S. Welke i S-ki z Lublina, F. Kohna z Wielunia, E. Engelowej ze Zduńskiej Woli, J. Orłowskiej ze Skierniewic, W. Majewskiego z Ozorkowa, K. Chrzczonowicza z Siedlec, H. Seidenmanna z Zawiercia, M. Lipskiej z Kutna, A. Czerniakowej z Łodzi, Czerwńskiego z Lublina, W. Adamkiewicza z Koluszek, J. Rymkowskiego z Szydłowa, S. Budzina z Tomaszowa Rawskiego, E. Rosenthala z Zawiercia, H. Warszawskiej z Ostrów, P. Bejgrowicza z Miechowa, W. K. z S., J. Kr. z Wiskitek, A. Sojki z Myszkowa, M. Budzinerowej z Myszkowa, D. Levy z Łodzi, F. K. z Dąbrowy Górniczej, K. Dybezyński z Łodzi, H. Komiecia z Rogowa, J. Lewensteina z Łochowa, S. Mikuckiego z Sekocina, J. Pradzyńskiej z Helenowa, D. Böhma z Noworadomska, G. Albrechta z Żyrardowa, Tkacza z nad Łódki, S. Schuldburga, J. Rychtera z Ostrołki, B. Komarnickiego z Zakrzówka, T. Turkowskiego z Częstochowy, W. Römera z Łowicza, Z. stałego prenumeratora z prowincji, S. Lipskiej z Janowa-Siedleckiego, G. Łunkiewicza, J. Burzyńskiej z Marjampola, J. Orłowskiego z Brzezin, G. Brokmana z Włocławka, F. Ruszczycki z Włocławka, L. Polanowskiego z Czerniewic, J. Czerwńskiego z Mrozów, I. P. z Sejna.

Pierwszym dobrze rozwiązującym jest pan M. Pilsudski z Petersburga, poczem nadeszły jeszcze dobre rozwiązania od panów: J. Zapolskiego z Orodówki (gub. kijowska), Brzesta z Rygi, H. Langmana z Odessy, J. Rystowskiej z Petersburga, N. Ludkiewicza z Kupiszek (gub. kowieńska).

Z zagranicy pierwszym dobrze rozwiązującym był p. D. Pro-walski z Torunia, przyczem jeszcze dobre rozwiązanie nadesłał p. Goldkrant z Goerbersdorfu.

Pani Majchrzyckiej w Warszawie, oraz W. Tesznerowi w Łodzi i M. Pilsudskiemu w Petersburgu nagrody pod wskazaniem adresami przesłaliśmy, zaś p. Prowalski z Torunia raczy nam wskazać adres szczegółowy, pod jakim książka ma mu być przesłana.

Przytem nadmieniamy, iż przeszło 300 rozwiązań jako nie odpowiadających warunkom, postawionym przez nas w zadaniu, bo nie uwzględniających linii przekątnych, w których liczba gwiazdek również winna była być parzysta, uznaliśmy za niebyłe.

ODPOWIEDZI.

— Pani Suk. w Or. — Autorka, o jakiej mowa, wymienia nazwisko własne. Życzenie pani co do odbioru Kurjera zakomunikowaliśmy naszej administracji.

— Prenumeratowi z Nowego-Swiata. — Logogryf muzyczny w koszu.

Dolina Szwajcarska.

Dziś, w niedzielę, dnia 14 października 1894 roku

KONCERT JUBILEUSZOWY

Jana Straussa.

Początek o godz. 7-ej.

4733

Dyrektor A. Sonnenfeld.

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa.

Wiljama Szekspira

Dzieła Dramatyczne.

Jedyne wydanie kompletne

w 12 tomach, przekład J. Ulricha z objaśnieniami J. A. Kraszewskiego i 36 ilustracjami tytułowymi.

Cena w przedpłacie za 12 tomów rs. 6, z przesyłką rs. 8.

Po wyjściu ostatniego tomu cena będzie podwyższoną.

Każdy tom oddzielnie 75 kop., z przesyłką rs. 1.

Tom I-szy opuścił prasę (zawiera 367 stronnic).

TREŚĆ: Król Jan. — Król Ryszard II. — Król Henryk IV. Cz. I. Król Henryk IV. Cz. II.

Następne tomy ukażą się w odstępach miesięcznych

Księgarnia przyjmuje przedpłatę częściową, mianowicie: przy odbiorze I-go tomu rs. 1, za pierwszy i ostatni następne 2—II-go po kop. 50 przy odbiorze każdego tomu. 1245

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA

Marjan Gawarewicz.

„Królowa Niebios”

(Legenda o Matce Boskiej)

Wydanie wytworne na pięknym welinie.

Ozdobione 12 heliogravurami oraz drzeworytami Piotra Stachewicza.

Zeszyty IV, V i VI (ostatni) opuściły prasę.

Cena obecnie rs. 6, z przesyłką rs. 6.50.

Księgarnia przyjmuje zamówienia na

Ozdobną okładkę

w cenie rs. 1.35, z przesyłką rs. 1.70

oraz

na egzemplarze w ozdobnej oprawie ze złoceniami rs. 8, z przesyłką rs. 8.60.

Wydanie zbytkowne (édition de luxe), ukaże się w ciągu miesiąca.

Cena rs. 10, z przesyłką rs. 11, w oprawie ozdobnej rs. 13, z przesyłką rs. 14.

Okładka oddzielnie rs. 2, z przesyłką rs. 2.50.—1226

„DALESZYŃSKA”

w swej pracowni wykonywa: suknie i okrycia, wydoskonala kobiety w kroju i na zarządzące zakładami krawieckimi

„CASIMIRE”

(dawniej Hofert, Miodowa 2).

Osobny dział: gotowe kapelusze i wszelkie obstarunki w zakres strojów wchodzące oraz pokrycia parasoli i parasolek. 4640

Marszałkowska Nr 129.

Adwokat przysięgły

SORGENSTEIN

powrócił. Graniczna 9.

4708

— Dr W. Wyczalkowski 20 lat praktyki szpital. jako naczelny lekarz chorób wener. i skór. przyjm. do 10 r., 3—7 po poł. Chłodna 12. 4653

Dr Jelenkiewicz powrócił.

Senatorska 26. Przyjmuje do 11-ej przed południem od 4—6-ej po południu. 4522

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziotecki w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 77

JAN KRAFFT

SKŁAD SUKNA i KORTÓW Plac Teatralny
(Nowosenańska 8).

poleca wielki wybór
materiałów sezonowych
krajowych i zagranicznych.

NB. Ceny niskie.

Również materiały na żakiety, pokrycia futer i Rotundy damskie. 1203



MIODOWA № 4. WYSTAWA Dwóch najmniejszych, najpiękniejszych i zgrabnych LILIPUTÓW

Najmniejsza para w świecie: *Marquis Wolge* 37 lat, 28 cali wysokości, wagi 9½ kilo; *Marquiza Louisa* 28 lat, wysokości 29 cali, wagi 10½ kilo. Otwarta **dzisiaj i codziennie od godz. 11-ej rano do 10-ej wieczór.**
Cena miejsc: Siedzące 30 kop., stojące 20 kop., dzieci do lat 10-ku i wojskowi niższych stopni placą za miejsca siedzące 15 kop. a za stojące 10 kop. 4544

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro.

Dr MAZARAKI
b. ord. klin. szpit. św. Łazarza powrócił z zagranicy.
Chmielna 25. 4689

Lekarz Julian Babjański

który przez pewien czas zastępował doktora med. Kamienieckiego (Wilcza 3, mieszkania 10), po jego wyjeździe do Petersburga, prosi pp. kolegów, mogących poświęcić kilka godzin dziennie, o zastąpienie go, z powodu braku czasu.
(Porozumieć się można od 2—4-ej). 4700

Dr. med. H. HIGIER
powrócił. Tłomackie Nr. 3. 4655

W Goślubiu, 18 wiorst szosą od Pniewa, do sprzedania
25 sztuk wołów roboczych
oraz **10 sztuk 2—3 letnich woleczaków.** 4724

Potrzebna jest zaraz
siłusca do wszystkiego,
z dobremi świadectwami. Wiadomość: Leszno 3, m. 3.

LECZNICA CHŁODNA № 12.
Przyjęcia codziennie od 9 do 4.
Cena porady kop. 25. 4630

Dr K. Rychliński
powrócił. Krucza № 37. 4691

atenty na wynalazki
wyrabia i zużytkowuje
inż. Kazimierz Ossowski
biuro techniczne międzynarodowe
BERLIN, W. Potsdamerstrasse № 3. 1180

— **Ludwik Rosenbach**, buchalter Banku Dysk. i przez **Okreg Nauk.** upoważniony nauczyciel, udziela lekcji **buchalterji podwójnej i rachunkowości handl. Czysta 8.** 4469

Dr Majkowski
powrócił z Buska. Ordynacka 7. Specjalność choroby skórne i weneryczne. 4641

Poliklinika chirurgiczno-ortopedyczna
D-ra Reichsteina
przy DOMU ZDROWIA
Próżna 3. Przyjęcia od 12—1. 1064

Dr GRABOWSKI powrócił z Buska.
Zielna 21. 1243r

Lekcyj Tańców
udzielam po pensjach, domach prywatnych, jakoteż we własnym mieszkaniu, **Królewska № 29.**
4642 **K. Minakowski**, art. bal. T. R. W.

F. Podlewski adw. przys. i konsystorski, b. sekretarz wydziału upadłości Sądu Handlowego powrócił. Al. Jerozolimskie 41.

Dr SKŁODOWSKI
wyjechał na dwa tygodnie. 4634

NOWOOTWORZONY
MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH
pod firmą

„La France élégante“
przy ulicy Miodowej pod № 5 na I-em piętrze, 1234
poleca w wielkim wyborze modele zagraniczne i kopje tychże od najskromniejszych do najwykwintniejszych, po cenach bardzo przystępnych.

KAUCJONOWANE
Warszawskie Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
F. Swiejkowskiego

136 Marszałkowska 136,
32 Senatorska 32.
100 trumien metalowych od 30 rs. na składzie.

Za prowizją 10% załatwia kompletne pogrzeby, przewożenia zwłok, ekshumacje. — Budowa grobów od **185 rs.** i pomników. Wianki metalowe od **1.50** i makartowskie. Kostjumy i kapelusze żałobne, krep, woalki, suknie pośmiertne, pantofle itp. 1208

Całkowite pogrzeby od 25 rs.

— **Dr Cz. BITNER** powrócił. Akuszerka i choroby kobiece. Hoża 28. 4571

— **Joachim Kurtz**, nauczyciel muzyki i śpiewu powrócił. Świętojerska № 28, m. 64. 4748



1247
Zegarki wyborowe
najcelniejszych firm
polecę
Jan Lauterbach
143 Marszałkowska 143.
(Zegar złożony od ulicy).

— **H. Krzywicki**, technik dentystyczny przeprowadził się na Nowy-Swiat № 39, m. 12. 4737

BANACHOWSKA
po powrocie z zagranicy zaopatrzyła magazyn w najświeższe fasony. **Hoża 22.** 465

— Adwokat przysięgły **Juljan Hryniewicz**, przeniósł kancelarię na Marszałkowską 94 (nowy), gdzie apteka pod firmą „M. Barcz.” 4739

Urząd starszych zgromadzenia malarzy pokojowych.
zawiadamia, iż sesja kwartalna odbędzie się w dniu 15 października r. b., to jest w poniedziałek, w sali magistratu m. Warszawy. 4741

Dr Szczepan Bronowski.
ordyn. kliniki djagnostycznej Uniwersytetu warszawskiego, powrócił. Przyjmuje: Krucza 32, od 5 7 po poł. Choroby wewnętrzne i dzieci. 4744

Dr M. MALCZ, Erywańska 14
(dawniej 6)
od 4—6 po poł.

Dr. JAN IFLAND
ordynator kliniki szpitala św. Łazarza. Choroby skórne i sekretne od 3—5-ej. Ulica Wielka № 35, róg Złotej. 4730

HERMAN JACOBSEN
DENTYSTA,
mieszka, jak dawniej, **Solna 7.** 4751

FABRYKA KOPERT
Z. SCHOENFELDA

ul. Dzika № 1 (róg Nowolipek), poleca **wszystkie go rodzaju** koperty, sekretniki, torebki do prób i inne wyroby papierowe po bardzo przystępnych cenach. Telefoni № 855. 4702

KORESPONDENCJA PRYWATNA

— X. — Serdeczne pozdrowienia oraz życzenia wszelkich pomyślności zasylam. U mnie do tej pory żadnych zmian nie ma. 4749

— W. P. — Rozłączenie jest najsilniejszym sprzymierzeńcem poczynającego się przywiązania. 4747 A. B. C.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW od d. 13-go października.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. godziny i minuty	Przych. godziny i minuty
Warsz.-wied.	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11 45 w.	6 15 r.
a) do Granicy i Sosnowca	Pospieszny 3 klasy	5 40 r.	10 — w.
	Pocztowy 3 klasy	10 30 r.	7 20 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca	5 10 pp.	12 40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa	7 — w.	8 35 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką i dąbr.)		
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9 50 w.	9 45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9 15 r.	10 35 w.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11 15 w.	7 25 r.
	Pospieszny 3 klasy	3 50 pp.	2 15 pp.
	Pocztowy 3 klasy	8 25 r.	9 5 w.
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	8 53 r.	9 58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3 33 pp.	2 13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11 13 w.	7 10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10 23 r.	7 13 w.
Nadwiślańska.	Pocztowy 3 klasy	3 24 pp.	2 20 pp.
a) do Kowla	Osobowy 3 kl. do Iwanogrodu	8 45 r.	9 13 w.
	Osob.-towarowy z Iwanogrodu do Lublina	12 23 pp.	5 23 pp.
	Osobowy 3 klasy	11 54 w.	7 24 r.
	(Ostatnie dwa pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
	Osobowy do Otwocka	5 — pp.	— —
	Osob.-towar. z Otwocka	9 17 r.	— —
b) do Miawy	Pocztowy 3 klasy	5 32 pp.	10 37 r.
	Osobowy 3 klasy	8 22 r.	9 25 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	2 36 pp.	3 14 pp.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	7 53 r.	8 33 r.
	Osob. z kolei terespolsk.	2 38 pp.	3 18 pp.
	Osob. z kolei terespolsk.	10 13 w.	10 51 w.
Warsz.-petersburska	Pocztowy 3 klasy	9 33 r.	7 43 w.
	Osobowy 3 klasy	11 3 w.	8 23 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku	4 23 pp.	6 8 r.

Potrzebny do biura technicznego Inżynier mechanik,

znający język polski, niemiecki i russki, na wyjazd do południowej Rosji.
Znajomość elektrotechniki pożądana.
Oferty przyjmuje pod lit. K. W. 50, biuro ogłoszeń **Juljana Piotrowskiego i S-ka, Senatorska 26.** 1793

NABIAŁ z dóbr PŁOCHOCIN,

Sprzedaje się codziennie z wózków w następujących miejscach:

- 1) Na Krakowskim-Przedmieściu od 7 do 9 zrana.
- 2) Na Chmielnej róg Szpitalnej od 7 do 8 zrana.
- 3) Na Zielonym Placu od 8 do 9 zrana.
- 4) Na Teatralnym Placu od 8 do 9 zrana.
- 5) Na Długiej pod № 22 od 7 do 8 zrana.
- 6) Na Złotej № 52 od 7 do 8 zrana.
- 7) Na Miedzianej róg Twardej od 8 do 8 pół zrana.
- 8) Na Prostej od 8 i pół do 9 zrana.

Ceny stałe:

- 1) Za kwartę Kremu kop. 80.
 - 2) Za kwartę Śmietanki kop. 20.
 - 3) Za kwartę Mleka niezbieranego kop. 3.
 - 4) Za kwartę Mleka zbieranego kop. 3.
- I) Mleko w butelkach plombowanych wraz z odesłaniem do mieszkań, po kop. 10 kwarta.
- II) Śmietanka Wyborowa po kop. 40 kwarta.
- Sprzedaż całodziennie odbywa się na Krochmalnej Nr 2, wraz z przyjmowaniem zamówień na dostawę.
Telefon Nr 368 (Bazar). 1779

Wydział Rekomendacji Pracy,

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy
(29 Świętokrzyska 29).

podaje do wiadomości WW. Panów Kupców i Przemysłowców, że ma do umieszczenia buchalterów, korespondentów, pomocników handlowych, kasjerów, magazynierów, inkasentów, agentów na miasto, podróżujących, ekspedjentów sklepowych różnych branż, buchalterki, kasjerki, ekspedjentki i agentki na miasto.

Tamże wakuje szereg posad dla pracowników biurowych i sklepowych.

Wydział zajmuje się nadto umieszczaniem uczniów, praktykantów i praktykantek handlowych.

Blizsze szczegóły udziela Biuro Wydziału od godziny 9-ej do 3-ej i od 8-ej do 10-ej wieczorem.

Rekomendacja dla obu stron odbywa się zupełnie bezpłatnie. 1871r

A. WOLFSCHMIDT

w Rydze,

Zakłady Gorzelnicze i Oczyszczania Spirytusu
wyroby wódek oraz Fabryka Drożdży

Uczestniczący od roku 1815, nagrodzone na 26 wystawach w kraju i zagranicą złotymi i srebrnymi medalami.

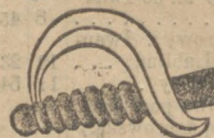
Poleca wyroby znane ze swej dobroci: **Kimmel, Alasz, Pomarańczówkę skrzystalizowaną, Redłówkę, Nalewki Kijowskie, Owocówki, Likier, Romy, Koniaki, Araki, Wódki oczyszczone, Balsam Rybski**, znajdujące się we wszystkich pierwszorzędnych handlach win, tak w Warszawie jak i na prowincji. 1720

Powszechnie zagranicą używana i uznana za najlepszą, nagrodzona złotym medalem

Uniwersalna pasta

z fabryki Lubszynskiego i C-o w Berlinie, do czyszczenia wszelkich metali: złota, srebra, miedzi, niklu, mosiądzu i t. d., oraz przedmiotów szklanych, luster i szyb, nadeszła i jest do nabycia we wszystkich składach aptecznych, farb, mydła, świec, lamp i t. p. w Warszawie i na prowincji.

Główna sprzedaż u **Michała Lande w Warszawie, ulica Thomańska № 1.**



UWAGA. Zwraca się uwagę na markę fabryczną „pałasz”.
Sposób użycia Pasty jest umieszczony na każdym kawałku. 1867

L. KOCH,

Magazyn Wiedeński Ubiorów Męskich.

1577

Miodowa 2.



Oryginalne Maszyny do szycia „NAUMAN”

z czółenką bez nawlekania, z czółenką bujającą „Vibrating Shuttle”, z czółenką pierścieniową „Improved”, z automatycznym nawijaczem, szyjące **cicho, lekko i szybko**. Wskutek powyższych zalet polecić je mogą, jako **najlepsze** maszyny do szycia, ze wszystkich dotychczas sprzedawanych w Warszawie, jako **oryginalne Singera** lub ulepszone Singera, sprzedając na rozplaty tygodniowe po

Rs. 1.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie

K. KOPERSKI,

1318r

Warszawa, Senatorska Nr. 22.

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wysły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysła je za zaliczeniem pocztowym. 4r

Pierwszy w kraju Magazyn
Biżuterji ze sztucznymi

BRYLANTAMI,

w niczem nie ustępującymi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na **Biżuterję** według wzorów i rysunków. **Reparacje** uskutecznia po cenach **umiarkowanych**, z największą dokładnością. 764

Marja Drasz,

ulica Nowo-Senatorska № 6.

Księgarnia E. Wende i Sp.

(Krakowskie-Przedmieście 9),

otrzymała na skład główny:

Biegański Wł. Dr. Logika medycyny, czyli zasady ogólnej metodologii.

Wydane z zapomogi kasy pomocy imienia Dra J. Mianowskiego.

CENA kop. 75.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 1735

GŁÓWNY SKŁAD

St.-Petersburskiego

TECHNO-CHEMICZNEGO

LABORATORJUM

Towarzystwa „Hygiena”.

Warszawa, Nowy-Swiat № 37-my.

poleca po umiarkowanych cenach

Wszelkie wyroby perfumeryjne i kosmetyczne, tak własnego Laboratorium

jak również russkich i zagranicznych renomowanych firm. 1380r

Perfumy ekstrakt w różnych

zapachach na wagę.

Wielki wybór przyborów toalet.

Mleko dla chorych i dzieci

czyste, pod gwarancją, bez żadnych przymieszek aby je gęstem uczynić, od krów suchą i zdrową paszą żywionych nie odpadkami kuchennymi etc., pojętych czystą wodą a nie pomyjami, poleca trzy razy dziennie świeżo z odnoszeniem **Mleczarnia, Wspólna 40.** 1770

Kupię 200,000 kubików

BALI

dębowych, jesionowych, 3 cale grubych, od 12 cali szerokich, **sosnowych 9 cali** szerokich. Oferty nadsyłać: **Warszawa, Chłodna 45, Wierciński.** 1773

! Na Skrzypce!

z towarzyszeniem fortepianu,

NOWE NUTY

w łatwym układzie.

Gall. Dziewczę z buzią jak malina, cena 80 kop.

Münchheimer. Flisaki, cena 40 kop.

Paderewski. Melodie, cena 40 kop.

u C. SENNEWALDA,

Miodowa № 6

i w innych składach nut. 1938r

Twarde i bez folgi nowe sztuczne

Brylanty,

nagrodzone złotym medalem w Chicago.

Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym, a ponieważ są one twarde i bez folgi a zatem nie można ich odróżnić od prawdziwych.



W złotej i srebrnej oprawie: **Pierścienie, Kolczyki, Broszki, Bransoletki, Szpilki** etc., sprzedaje skład fabryki 1192

„Paryzka Kompanja”

w Warszawie, róg Ogródowej i Białej № 10, Ilustr. katalogi wysyłają się za 14 kop.



Fabryka Powozów
1778

Józefa Golińskiego,

Leszno № 70,

Skład, Leszno Nr 26,

posiada Faetony nowe, elegancko wykończono, Powozy używane, Wolanciki i Bryczki.

Wydawnictwo

Księgarni Teodora PaProckiego i Sp.

w Warszawie, Nowy-Swiat № 41.

Wychowanie przedszkolne

Podręcznik dla wychowawców.

Przez **J. Strzemeską i M. Weryho.**

Z licznymi drzeworytami w tekście i 30 tablicami litografowanymi.

Treść: Bjografia Froebela. — Dary Froebela. — Pogląd Froebela na wychowanie wczesnego dzieciństwa. — Dary Froebela: Pierwszy dar — piłka. Drugi dar — kula, walec, sześciątka. Trzeci dar — sześciątka podzielona na osiem różnych sześciątów. Dar czwarty — sześciątka z osmiu sześciątów złożony. Dar piąty — sześciątka złożony z 27-iu sześciątów. — Mo-

delowanie. — Mozaika. — Składanie papieru. — Wycinanie, wyplatanie. — Przeplatanie. — Układanie patyczkami. — Wyszywanie. — Kolo-

podzielone na połowę. — Rysowanie. — Roboty z grochu. — Gry ruchome. — Przykłady gier ruchomych. — Wzory pogadek i lekcji. — Opowiadania dla dzieci. — Przykłady opowiada-

dan. — Obrazki. — Nauka śpiewu. — O pielęgnacji roślin i zwierząt. — Roboty i zajęcia.

Cena rs. 2.—, w kartonie rs. 2 kop. 25.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 1256r

REMIZA,

Plac Warecki 10 (Poczta).

Landa, Karety, Faetony, na gumach eleganckie. — Ceny niskie. — Karetki

zółte, Omnibusy, z galerjami pod

rzeczy, do wszystkich Dworców ko-

lejowych. — Telefonu Nr 438. 1739

NIECAŁA 5.

Stefan FAŁĘCKI

poleca: Wełny na suknie spacerowe i wizytowe.
Wełny mohair we wszystkich kolorach.
Ogromny wybór wełn czarnych krajowych i zagranic.
Plusze wełniane i jedwabne, baranki.
Syberyny double-face, Chustki, Flanele, Barchany.
Ochcącym korzystać udzielam kredyt na wygodne rozplaty.

Na liczne zażalenia Sz. Klienteli na niegrzeczność Subjekta starszego wiekiem zawiadamiam, że tenże w Magazynie moim już nie pracuje.

1409r

1738



A. Jaskulski

w Warszawie, Wierzbowa 3,

Główny Skład Wyrobów Platerowanych

fabryki R. PLEWKIEWICZ i S-ka,

poleca w wielkim wyborze:

NOWOŚCI w wyrobach metalowych platerowanych, oksydowanych i złoconych, do użytku stołowego, na prezenta okolicznościowe, na dary jubileuszowe, na premie dla klubów i towarzystw i t. p.

NOWOŚCI w wyrobach galanteryjnych metalowych.

Sztuce na białym metalu w ulepszonem i bardzo trwałem platerowaniu.

Wyroby z metalów Alboid, Aluminium i t. p.

Ceny fabryczne.

Cenniki wyrobów platerowanych na żądanie franco.

Edward Dusoge,

Nowy-Świat Nr. 5, wprost straży ogniowej.

POLECA PO NIZKICH CENACH:

Kucharki benzynowe, spirytusowe i naftowe.
Maszynki do Kawy różnych systemów.
Młynki do Kawy.
Piecyki do Kawy.

Naczynia kuchenne emalowane i cynowane.
Kotły do bielizny.
Żelazka do prasowania stalowe do dusz i bez dusz.
Żelazka do Wafli i andrutów.

Noże stołowe, deserowe, z fabryki Gerlacha, Wanny, klozety, zycbady i t. p. wyroby blacharskie.

1791

Pierwsza Szkoła Kroju i Szycia

zatwierdzona przez Urząd Cehowy,

w Warszawie, Nowy-Świat 20.

M-me M E R C E R E

wykwalifikowanej mistrzyni.

Mając szkołę wraz z pracownią od lat kilkunastu, wykładam praktycznie krój s. mem Francuzkim, obecnie po powrocie z zagranicy, gdzie zwiedziłam w kilku stolicach Europy najpierwsze zakłady tego rodzaju, wprowadzam oprócz powyższego najnowszy ułtwniony system Wiedeński Automat.
Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują Patenty z Urzędu Zgromadzenia.
Przy szkole pensjonat.

1765

Bracia Henneberg,

Wyroby platerowane i brązowe.

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztuce z białego metalu, grubo srebrzone**, przez naszą firmę wprowadzone.

Składy w Warszawie:

Główny, Hotel Europejski. — Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.

Wyprawy, prezenty, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.

1284r

Nowo otworzony Skład węgla i drzewa opałowego pod firmą „OPAL”

przy ul. Jerozolimskiej 72 i Widok 11,
poleca węgiel z najczelniejszych kopali po cenie możliwie niskiej.

Sążeń drzewa od rs. 14 do 16,
korzec drzewnych węgla funtów 52
kop. 80. „Opal” 1753

KASSY ogniotrwałe

z zegarowym mechanizmem, oraz

SKARBCE

żelazne mego wynalazku, które są zupełnie zabezpieczone od najgwałtowniejszego rozbicia, lub otworzenia. — Skarbiec taki jest niewielkiego rozmiaru, a waga jego 1,300 funtów. Drzwi i boki są dwa cale grubości samego żelaza, przy uderzaniu w niego młotkiem, wydaje odgłos nadzwyczajny, gdyż jest to jednolita bryła żelazna. — Skarbiec taki jest niezbędny dla każdego kantoru bankierskiego, jubilerów i t. p. — Obejrzeć można:

Marszałkowska 125, 1651

u SIKORSKIEGO.

Ważne dla PP. Przemysłowców.

W dniu 4 (16) Października 1894 r., odbędzie się licytacja przed Komisarzem Rożnowskim w Sądzie Okręgowym 4-tym Wydziale, o godz. 10-ej rano pięciu placów, należących do Adwokata Goldszmidta N. 5118/1, 5463/12, 5464/11, 5465/9, 5466/7, z tych trzy narożne przy ulicach Przyokopowej, Hrubieszowskiej i Karolkowej, razem lok. kw. 13361.

PASY SKÓRZANE DO MASZYN

z najlepszych skór angielskich, wyrabia i poleca

H. SOMYA

Specjalna fabryka pasów skórzanych w Warszawie, Bracka 25.

1202r

Pierwsza jedyna wielka parowa

Fabryka Kapsli metalowych w Warszawie

Oskara Koehnke i Sp.,

ulica Wolność 18, róg Okopowej,

wyrabia wszelkiego rodzaju **KAPSLE** do butelek do wina, piwa, wódki, dla składów aptecznych, aptek, do słoików, musztardy i t. p. po cenach umiarkowanych.

1692

RZEŻNIA NIEROGACIZNY na wywóz

pod firmą

MARRIOTT et SELIGMANN

w Libawie (Kurlandja),

kupuje większe partie żywej **nierogacizny**.

Uprasza się o wysłanie ofert i zapytań pod powyższym adresem.

1251r

SZKOŁA TAŃCÓW

Wincentego Słowackiego,

Artysty Baletu Teatrów Rządowych Warszawskich.

Na wykłady specjalnej nauki tańców salonowych, rozłożonych na kursa i na lekcje „Kompletowo-Praktyczne,” a także na naukę w osobnych godzinach, a dla uczniów i uczennic zakładów naukowych i dzieci, urządzone są specjalne lekcje, połączone z gimnastyką „Baletowo-Salonowa.” — Przyjmuje do zapisu każdego dnia rano od godz. 10-ej do 12-ej i od 3-ej do 6-ej. — Udzielam lekcje po Zakładach naukowych i domach prywatnych.

Nowy-Świat Nr 32.

Uwaga. Oddzielne godziny przeznaczone są na „Menueta,” „Walca Węgierskiego,” „Imperjal’a,” „Walca Wiedeńskiego” (figurowy) oraz wszelkie tańce solowe.

1691

GŁÓWNY SKŁAD ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Warszawie, Krakowskie-Przedm. Nr 55,

otrzymał na sezon jesienny i zimowy wielki wybór następujących artykułów:

Flanelse gładkie i fantazyjne, w różnych kolorach i gatunkach, na spodniczki, szlafroczy, matinki, etc,

Barchany i Flaneloty białe i kolorowe, w najpiękniejszych desenjach.

Dywany, Portjery i Firanki.

Materiały meblowe.

Kołdry pluszowe, flanelowe i wataowane.

Serwety dywanowe, pluszowe i inne.

Płótna różnej szerokości.

Chustki do nosa białe i kolorowe.

Ręczniki białe i z kolor. szlakami.

Bielizna stołowa biała i kolorowa.

Drelichy na materace i rolety.

Bielizna Damska i Męska.

Wyroby Pończosznice wełniane, fildekosowe i bawełniane.

Chustki wełniane.

Gotowe wyprawy począwszy od Stu rubli. — Sprzedaż podług cennika fabrycznego.

Sz. Klientom z prowincji wysyłają się na żądanie próby pierwszą pocztą.

1249r

**Maszyny parowe
precyzyjne,**

ze słynnej Saskiej
Fabryki Maszyn,
dawn. Rich. Hartmann
w Chemnitz,

**Maszyny
narzędziowe**

dostarcza Jeneralny zastępca

H. S O M Y A,

Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie,
Bracka 25.

1228r

5. Ż A B I A 5.

Nowy Magazyn

ROMAN DĄBROWSKI.

Poleca wielki wybór Kapeluszy filcowych najwykwintniejszym gustem ubranych. — Kapelusze tyrolskie, Czapeczki kortowe, futrzane, Mufki fantazyjne, Kapturki dzieciinne, Helgolandki i inne.

Po bardzo niskiej cenie.

1789

WINDY

(Aufzüge)
(FAHRSTÜHLE).

dla elektrycznych, hydraulicznych transmisji i obsługi ręcznej,
do przenoszenia osób i ciężarów z doskonałymi przyrządami bezpieczeństwa.

PATENTU „FLOHR“
(Krahne, Winden, Flaschenzüge, Versenkungen)

419r

ACCUMULATOR — ANLAGEN,
dostarcza jako wieloletnią specjalność

Fabryka Maszyn Carl Flohr, Berlin N.

Najstarsza fabryka specjalna, zatrudniająca 300 robotników i urzędników.

Okolo 4,000 sztuk wszystkich systemów dostarczonych.

Referencje: ŁÓDŹ: J. Birnbaum et Comp., Hirschberg et Wilczynski, M. Silberstein, W. Stolaroff, Carl Steinert, Gampe et Albrecht, B-cia Baruch, Jarociński. — **PABIA NICE:** Krusche et Ender. — **WARSZAWA:** Rapacki i S-ka. — **CZĘSTOCHOWA:** Mot Meillassou et Caillier et Delaoutre. — **MOSKWA:** M. Drösemeyer, P. Wiszniakow et A Szamszyn Steffen et Lehmann, Klinika uniwersytecka, Morozow i Synowie. — **ST-PETERSEBURG:** Pałac Princessia Lieven, Hotel d'Europe, Ministerjum Finansów i w. Zastępca Inżynier G. FEINHOLD, Widok 23, w Warszawie.

Naturalne z własnych winnic kuracyjne

Wódka francuska

Winogronowa

COGNAC

N. Tairowa, w Erywaniu.

Smakiem i aromatem nie ustępuje najlepszym francuskim wódkom winogronowym i koniakom, a ponieważ są one najczystszy winogronowym produktem, a zatem mogą służyć jako rzeczywiste zdrowe i wzmacniające napoje.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Handlach i Restauracjach.

Należy zwracać uwagę na etykiety, wodny znak „Marka Fabryczna” z tyłu butelki i ażeby one były rozlewane w Hurtowym Składzie N. TAIROWA, ul. Leszno № 14, przy Hurtowym Składzie Win W. Koteckiego.

1301r

**Fabryka Wyrobów Kamieniarskich
Heurteux i Lilpop.**

Roboty budowlano — Srebrna 12 — Kamieniarskie.

1354

Szkoła Kroju i Szycia, Nowy-Swiat 20,

M^{ME} M E R C E R E.

Wykwalifikowanej Mistrzyni. — System Francuzki i najnowszy Wiedeński

AUTOMAT.

Przyjmuje uczennice na naukę kroju i szycia dla domowego użytku, jak również z prawem zapisywania w Urzędzie Zgromadzenia, w celu uzyskania Patentu Cechowego, który daje prawo przyjmowania posad Nauczycielek i zakładania Magazynów. — Przy Szkole Pensjonat.

1678

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

w Towarzystwie Ubezpieczeń

„JAKOR”.

Najwyżej zatwierdzonem w r. 1872

Kapitał zakładowy i zapasowy przeszło Rs. 4,000,000.

N O W A T A B L I C A.

Ubezpieczenie kapitału na termin oznaczony, z wypłatą w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczającego, corocznej renty w wysokości 5% summy ubezpieczonej, do terminu wypłaty kapitału.

Ojciec zamierzający zapewnić fundusz dzieciom przez ubezpieczenie swojego życia, znajdzie niewątpliwie w kombinacji, proponowanej nową tablicą, najzupełniejszy środek, nie tylko uzyskania dla nich pewnego kapitału po dośrobie do oznaczonego wieku, ale nadto zapewnienie im w razie wcześniejszej śmierci, środków koniecznych na wychowanie do czasu otrzymania ubezpieczonego kapitału.

Przykład. Ojciec mający lat 30, ubezpiecza na korzyść dziecka kapitał Rs. 10,000, z warunkiem wypłaty takowego w roku 21. Za ubezpieczenie to będzie płacić rocznie w ciągu lat 21 po Rs. 447. W razie śmierci ojca — chociażby nawet w pierwszym roku ubezpieczenia — dalsza opłata składki ustaje, dziecko otrzymuje w ciągu lat 20 coroczną rentę w summie rs. 500, i niezależnie od tego dostanie w czasie umówionym ubezpieczony kapitał Rs. 10,000.

Ubezpieczenia przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Warszawska Generalna Reprezentacja (Zabia Nr 4, pałac Ordynacji Hr. Zamoyskiego) oraz wszyscy Agenci Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor”.

Potrzebni są zdolni Agenci.

531r

Ważne dla Składow futer i Magazynów okryć.

Do hurtowo-detalicznego składu, egzystującego od 1860 roku, nadszedł znaczny transport futer w wielkim wyborze.

Poleca się najmodniejsze futra do obłożenia.

Sprzedaż odbywa się li tylko na skórki i na błamy. Puch Edredonowy (gagaczy) bardzo tanio.

u J. APFELBAUMA, w Składzie Pierza i Puchu,

ulica Franciszkańska № 27, mieszkania 12.

1749

S. H. Braunschweig,

fabryka sztucznych liści i skład przyborów do kwiatów w nowym lokalu przy ulicy Świętojerskiej

Nr. 34 wprost ogrodu,

z powodu oszczędzenia wydatków administracyjnych, sprzedaje wszystkie towary w zakres tego fachu wchodzące po znacznie niższych cenach, z czem poleca się łaskawej publiczności z szacunkiem. 1775

S. H. BRAUNSCHWEIG.**PISARZ****Sądu Arcybiskupiego Warszawskiego**

Na skutek skargi separacyjnej, wniesionej przez Teodorę z Urbańskich Brandtów przeciw mężowi swojemu Adamowi Brandt, w moc decyzji Sądu tutejszego z d. 1 (13) Października r. b. 651/1 zapadłej, wzywam Adama Brandta z pobytu niewiadomego, aby w dniu 10 (22) Grudnia r. b., o godz. 10½ zrana, stawiał się osobiście w Sądzie Arcybiskupim w Warszawie przy ul. Miodowej pod Nr. 13, do protokularnego odwołania na zarzuty w skardze poczynione i dalszego pilnowania sprawy; pod zagrożeniem: że jeżeli pozwany Adam Brandt w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego Prawu (contumax) uznany będzie, sprawa bez jego udziału przeprowadzona zostanie i wyrok, jeżeli przeciwko niemu wypadnie, z chwilą wydania i ogłoszenia go w Sądzie stanie się prawomocnym i apelacja od niego pozwana mu służyć nie będzie. 1786

W Warszawie, d. 1 (13) Października 1894 r.
X. Jan Jaworski.

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Motla vel Markusa Graffa.

Na zasadzie art. 502 Kod. Handl. wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Motla vel Markusa Graffa, aby w przeciągu dni 40 od dnia dzisiejszego stawili się osobiście lub przez swych pełnomocników w niżej podpisanego syndyka w jego kancelarii przy ul. Przechodniej Nr 1 i oznajmili, z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami, oraz aby złożyli dokumenty, usprawiedliwiające ich wierzycielskość, na ręce niżej podpisanego syndyka lub w kancelarii II-go wydziału Sądu Handlowego Warszawskiego. 1784

Warszawa, d. 3 (15) Października 1894 r.
Syndyk tymczasowy

Bolesław Rotwand.

1410

Adw. Przys.

**Bandaże**

rupturowe galwaniczno-elektroczne D-ra Pierce'a (dla kobiet, mężczyzn i dzieci).
Nowolipie 17, m. 15, od 10—1 i od 4—6 p. p.

Lekcje tańców

udzielam po domach prywatnych i zakładach naukowych. 1790

Roman Mikulski,

Artysta Baletu Teatrów Rząd. War.
Grzybowska Nr 29, m. 27.

POTRZEBNA

panna uzdolniona do kapeluszy i także do dziecinnych ubrań na wyjazd do Łodzi.
Korzystne warunki.

Wiadomość u p. Lubelskich, ulica Leszno Nr 26. 1788

OSTRZEŻENIE!

W nocy z dnia 9 na 10 Października r. b. do mieszkania kupca J. Rozenkrantza w mieście Kutnie włamali się niewiadomi złodzieje i skradli wiele srebra oraz damskiej biżuterii, skradli także portfel z wymienionymi niżej kontraktami, rewersami i weksłami.

1) Kontrakt na kupione od W-go R. Skarżyńskiego 200 owiec z pokwitowaniem tegoż na tym kontrakcie z otrzymanego zaliczenia rs. 675.

2) Kontrakt wycięty z książki kwintarjuszowej na kupione od W-go Łączyńskiego skopy z pokwitowaniem tegoż na tym kontrakcie z otrzymanego zaliczenia rs. 200.

3) Rewers JW. Orsetiego z Gledziąnowa na rs. 930.

4) Kartka ręczna tegoż na rs. 7 k. 30.

5) Rewers JW. Ryszarda Skarżyńskiego na rs. 400.

6) Rewers JW. Wacława Skarżyńskiego na rs. 600.

7) Kartka ręczna W-go Głoskowskiego na rs. 15.

Kontrakty i rewersy wypisane na imię Rozenkrantza.

8) Weksel W-go Łączyńskiego na rs. 500 z terminem zapłaty w dniu 15 czerwca r. b., na zlecenie Rozenkrantza wydany, a przez tegoż in blanco żyrowany.

9) Weksel z terminem czteromiesięcznym w dniu 9 Października r. b. na sumę rs. 288 przez F. Skrzyńskiego bez zlecenia wydany.

10) Trzy weksle na rs. 2000, 1000 i 400 zupełnie in blanco przez J. Rozenkrantza podpisane—i

11) Trzy kwity kwaterunkowe przez kutnowską komisję kwaterunkową wydane na rs. 82.

Oprócz tego:

Kopję wyroku Sądu gminnego w Grabowie na sumę rs. 270 przeciw W-mu Wieszczyckiemu z Daszyny.

Paszport na imię J. Rozenkrantza, przez Kutnowską władzę Powiatową wydany.

Ostrzegając WW. Panów i Kupców przed nabyciem powyższych dowodów uprasza się jednocześnie w razie zjawienia się kogokolwiek z chęcią odstąpienia lub sprzedaży in blanco wystawionych weksli lub innego dowodu o łaskawie zawiadomienie najbliższej policji. 1785

J. Rozenkrantz.

udzielam u siebie i w domach prywatnych.
Elektoralna Nr 53, W. PUCHALSKI.

Lekcje Tańców

do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego**, perfumazku w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechowego rs. 3.—
1 flak. średniej wielkości rs. 1.50
1 etuis z 6 małymi flaszkami rs. 3.60
1 Próbną flakon ekstraktu rs. —.60

Składy w Warszawie w Perfumeryi **Aleksandra Lipinka** Wierzbowa i róg Niecałej i u **Marcelego** Plac Teatralny Nr. 8 i u **Jana Kalinowskiego** Krak. Przedmieście Nr. 65.

Pracownia Sukien

i Okryć Damskich oraz Ubranie Dziecinnych

Marji Mowczanowskiej, ul. Przejazd Nr 4, m. 6, róg Długiej. Wykończa robotę elegancko i szybko. Ceny możliwie niskie. 1767

Formy papierowe od 30 kop.

WINA i KONIAK
Imperial
Bracia Kempner
POLECAJĄ
WARSZAWA
DEUGA N° 5.
Telefony N° 712

Przy wielkim wyborze gatunków oraz najumiarkowańszych cenach, zapewnia firma staranna i szybka ekspedycję do wszystkich stacji Dr. Żel. 1405r

KALIKSTA
N° 3.

W największej ujeżdżalni przy ulicy Kaliksta Nr 3, odbywają się lekcje konnej jazdy dla Pań jak i dla Panów, do godziny 5-ej wieczorem codziennie; od godziny 8-ej zaś do 10-ej zbiorowe jazdy. Ujeżdżalnia opalana, gazem oświetlona, a na żądanie wojskowa muzyka, wszelkie wygody i sumienne wywiązanie się z położonego zaufania zapewnia się. 1781

Z uszanowaniem **BOGUMIŁ KRAUSE.**

SPECJALNA PRACOWNIA
UBIORÓW DZIECINNYCH,
MATINEK oraz HALEK DAMSKICH
KLEMENTYNY BIERNATH,
przeniesioną została na ulicę Bielańską Nr 3 (Hotel Lipski), w oficynie na I-m piętrze.

Wszelkie obstalunki w tym zakresie wykonywam od skromnych do najstrojniejszych, z własnych i powierzonych mi materiałów. 1390r
Polecam się względem Szanownej Publiczności.

RESTAURACJA
w Hotelu Saskim,
na nowo z gruntu odrestaurowana i z komfortem urządzona, otwartą została dnia 9-go Października r. b., poleca **Śniadania, Obiady i Kolacje.**
J. Wierbilis.
1784

Dnia 17-go Października r. b.
LICYTACJA
KONI
w Nowym Tattersallu,
Trębacka Nr 11.
Początek o godzinie 1-ej po południu. 1408r

Fabryka Fortepianów i Pianin
J. KERNTOPF i SYN,
Miodowa Nr 12,
Dostawcy Warszawskiego Konserwatorium
(Instytutu Muzycznego)
i
Dostawcy Kijowskiego Cesarskiego Oddziału Towarzystwa Muzycznego.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, z rozpoczęciem roku szkolnego posiada duży wybór **Fortepianów i Pianin**, oraz kilkadziesiąt sztuk instrumentów przeznaczonych do wynajęcia. 1535

Kalosze gumowe-Prowodnika

niezrównanej TRWAŁOŚCI i w najpiękniejszych i najnowszych fasonach.

Linoleum-Prowodnika

jako to: posadzkę, dywany i chodniki korkowe.
LINOLEUM, jest najhygienicznijszem, najpięknijszem, a ze względu na **WIELOLETNIA** trwałość swoją i najtańszem pokryciem **PODŁÓG** i **SCHODÓW**.

Wykładanie schodów i podłóg, uskutecznia się przez naszych własnych specjalistów.

Wyroby gumowe-Prowodnika

chirurgiczne, galanterję gumową, zabawki, prześcieradła gumowe, ceratę, wyksatynę, wyżymaczki, węże gumowe tłoczące i ssące, do polewania ulic, do gazu, do ściągania piwa.

Wyroby asbestowe-Prowodnika

w płytach i sznurze, pakunki amerykańskie parafinowane i zwyczajne.

poleca Szanownej Publiczności
JENERALNY REPREZENTANT

NAJWYŻEJ zatwierdzonego Russko-Francuzkiego Towarzystwa Akcyjnego „**PROWODNIK**“ w Rydze

JULJAN MEISEL

w Warszawie:

Skład główny — Senatorska 22, { **Telefonu**
Filja — Nalewki 8, { **Nr 794,**

➔ **Nr 3 Wierzbowa Nr 3, róg Kotzebue** ➔

Skład fabryki wyrobów żelaznych i metalowych

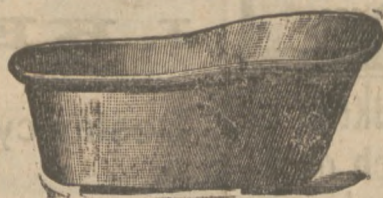
Wł. Gostyńskiego i S-ki

poleca w wielkim wyborze:

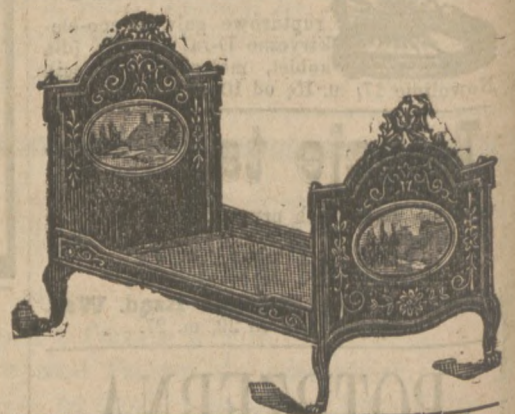
Łóżka żelazne, zwyczajne i meblowe, **łóżeczka** dziecinne i **kolebki**, materace, **wózki** i **fotele** dla chorych, **wózki** i **welocypery** dziecinne, **żardinierki**, **umywalnie**, **wanny**, **prysznice**, **kubły**, **konewki**, **dzbanki** i wszelkie wyroby blacharskie, **lodownie** pokojowe, **naczynia** kuchenne wszelkiego rodzaju, **maszynki** do robienia masła i **lodów**, **maszynki** do kawy, **kucharki** benzynowe, **naftowe** i **spiryтусowe**.



Ceny
fabryczne.



Ceny
fabryczne.



!Firanki bardzo tanie!

E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13. 1079r

MASZYNY

dla Cegielni,

fabryk wyrobów **szuwnych**,
 fabryk wyrobów **szamotowych**,
 dostarcza 658r

L. Schmelzer w Magdeburgu.

Złoto, srebro, brylanty

i platery, kupuje, wykupuje z lombardów, większych i placę najlepiej. Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obustalunki i reparacje rzeczywiście tanio. — **Obrączki złote, para od rs. 6.** — 61 Nowy-Swiat 61 (gdzie fotografia), w mieszkaniu **Juwiler, jubiler.** 1210r

Rs. 17

za tuzin krzeseł **BUKOWYCH** z poręczkami
(Nr 15), trwałych, dobrze politurowanych
(wysortowanych),
u **ZELIGA WORTREICHA**,
Bagno Nr 6.

1636

WĘGIEL KAMIENNY
Górno-Szlazki,
poleca po cenach przystępnych,
J. EHRLICH,
Hurtowy Skład Węgla, Wrocław, Sadowastr. 37. 1357

Nauka i wychowanie.

Adres: pierwszorzędne biuro nauczycielskiego Zaleskiego Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31658

Angielski świeżo przybyłe swoim kosztem z francuskim muzyką do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasieńskiego, Świętokrzyska 15. 38730

Angielska Metoda Reussnera dla samouków, z wymową, kurs I-y kop. 75, kurs II-gi kop. 120, komplet (oba kursy) kop. 170; Metoda Polsko-Niemiecka, kurs I-y kop. 60, kurs II-gi kop. 160, komplet kop. 200; — Metoda Russko-Niemiecka kop. 270; — Elementarze: Polski po kop. 25, 15, 4; — Polsko-Niemiecki, lub Russko-Niemiecki po 35, 20, 10 kop. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla. Skład u autora (Reussnera), Ziota 6, Warszawa. 33155

A.) „Czytelnia 1-sza Nowości” stale zaopatrywana w najświeższe dzieła treści naukowej, beletrystycznej, dziecięcej. Warunki przystępne. Nowy-Swiat 21, parter 36926

Artystyczno-rzemieślnicza, szkoła żeńska, przy ul. Przeworskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosła i najzgrabiejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Dla przyjeżdżających pospieszne kursy. Pensjonarki przyjmują się. Przy szkole elegancja, pracownia sukien i kapeluszy. 38909

Angielska daje lekcję. Nowosensatorska 2, Oficyjna 12, na prawo. 39353

A.) Dla starszych panienek lekcje ręcznych robót u nauczycielki wyższych zakładów naukowych. Włodzimierska № 1, mieszkania 26. 39416

A.) Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 39304

Artysta opery, doświadczony korepetytor, udziela lekcji śpiewu solowego, oraz gry fortepianowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Śpiewaka”. 39316

Buchalterji upoważniony przez Okręg Naukowy nauczyciel, specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchalterji Podwójnej”. Ul. Bielańska № 16. 39301

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka № 11, Marek. 38698

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 39160

Dla dorosłych panienek poszukuje się do domu obywatelskiego, osoby nie młodej w charakterze nauczycielki, z językami, niemieckim i francuskim. Rekomendacje konieczne. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „Nauczycielka inteligentna”. 39102

Dużego pokoju przy rodzinie szuka nauczycielka z patentem konserwatorium za lekcje z wykładem polskim lub francuskim albo za umiarkowaną zapłatą. Miodowa 17, m. 14, u Rejenta. 38818

EWangelik pedagog, J. Karański, poszukuje lekcji po obiedzie. Pawia 88. 38995

Francuzka udziela lekcji i konwersacji z ruskim i polskim tłumaczeniem. Ziota № 5, mieszk. 20, zastać od 2 do 4. 39153

Francuz i niemiec rodowity potrzebny na godzinę konwersacji. Mazowiecka 4, m. 20, od 11-ej do 2-ej. 38946

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 38830

Kursa dla wychowawczyń w zakładzie fröebrowskim Ludwika Jahołkowskiej, Wspólna № 40. 38465

Lekcje kroju niedrogo, system Wortha. Marszałkowska 135—11. 39417

Lekcje francuskiego, ruskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sieni. 39399

Metoda nauczycielka z kilkoletnią praktyką, posiadająca patent wyższy z matematyki i wykładająca na pensjach, poszukuje lekcji lub korepetycji w godzinach popołudniowych. Chmielna 26, m. 10. Zastać można między 4-a a 6-a. 39363

Młoda osoba z wyższym patentem gimnazjalnym i bardzo dobrym francuskim, po dwuletnich studiach przyrodniczych za granicą, poszukuje lekcji lub odpowiedniego zajęcia. Wspólna 15, m. 21, codzień między 10-a a 12-a w południe. 38681

Nauczycielka poszukuje lekcji i muzyki, cena przystępna. Chmielna 36—5. 38129

Niemieckiego języka udziela konwersacji i korespondencji, Reussner autor podręczników naukowych. Ziota 6. 33154

Nauczycielka posiadająca patent konserwatorium, następnie uczennica profesora Michałowskiego udziela lekcji muzyki. Warecka № 10, m. 5. 38603

Niemka z patentem konserwatorium berlińskiego, uczennica prof. Kullaka, udziela lekcje muzyki i niemieckiego. Wykład także polski. Chmielna 24, m. 9. 38951

Nauczycielka posiadająca gruntownie język polski, francuski, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcji. Sienna 19, m. 2. 38662

Nauczyciel domowy potrzebny na prowincję, celem przygotowania chłopca 2 klasy szkoły realnej do klas wyższych. Pensja roczna rs. 250 obok wolnego utrzymania i wolnej podróży w obie strony. Informacji udzieli C. Leski, Krakowskie-Przedmieście № 1 „Jersey Bazar”. 39382

Na cytrze udzielam lekcji metodą ułatwioną. Bolesław Kowalski. Włodzimierska № 21, zastać można od 4—6. 39421

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorium, uczennica Paderewskiego, udziela lekcji. Miodowa 3, m. 34. 39289

Nauczycielka z chlubnymi świadectwami przysposabia do szkół. Chłodna 6, mieszkania 15. 39299

Nauczycielka muzyki, która ukończyła konserwatorium udziela lekcji. Hoża 50 m. 5. od 10—12. 39313

Nauczycielka z wyższym dyplomem matematycznym, poszukuje lekcji, korepetycji. Leszno 49—20. 39302

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka № 16—16. 38767

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 20—8. 38612

Przysposabiam do wszelkich klas z uwzględnieniem rozwoju umysłowego, przyjmuję korepetycje, poszukuję miejscastego. Oferty: „Egzamina”. Smolna 9—15. 39217

Potrzebny korepetytor do dwóch chłopców na wieś za rs. 150. Krucza 3, m. 8, od 11-ej do 1-ej. 39354

Potrzebny korepetytor do ucznia klasy pierwszej, za rs. 5. miesięcznie. Bagno 2, mieszkania 10. 39292

Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Eugenj Hennele, Senatorska № 11. Młody francuz wykształcony poszukuje lekcji literatury, deklamacji, korespondencji handlowej, języka niemieckiego. 38534

Szkoła rzemiosła żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Zapisy przyjmuje na krój sukien, bielizny, szycie, stroje, pończosznictwo, haft, rękawicznictwo, krawaty, rysunki, malowanie, wypalanie, introligatorstwo, tkactwo. Pensjonarki przyjmują. 36939

Szukam obiadów za francuzką konwersacją. Żórawia 24—14, od 10—2. 38606

Stancja dla uczni szkół prywatnych, sumienne opieka, baczny dozór, w razie żądania korepetycja przedmiotów ogólnych, języków oraz muzyka w miejscu. Wspólna 65, mieszkania 3. 38778

Śpiewu lekcje będę nadal udzielał. Metoda pierwszorzędnych metrów. Mazowiecka № 1—3, od 5—7. 39022

Sumienny korepetytor, student uniwersytetu przyjmuję korepetycje na przystępnych warunkach. Hortensja 5, m. 25. 1733r

Szkoła kroju szycia Jadwigi Wojtkiewicz, uczę ulepszone systemem Wortha. Cech wydaje patenta, dające prawo przyjmowania posad rządowych, zakładania magazynów, w Cesarstwie przytem pracownia sukien i okryć. Ul. Świętokrzyska № 7. 39085

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Miodowa 3. Oferty proszę składać stróżowi. 39152

Student matematyki poszukuje lekcji lub korepetycji. Marszałkowska 105—6. 39106

Student matematyki udziela lekcji. Gruntownie języki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gruntowność”. 39339

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor poszukuje lekcji korepetycji lub kondycji. Krucza 29—23. 39371

Student ruski poszukuje lekcji lub korepetycji. Żórawia 6—4. 39388

Uczennica 5 klasy gimnazjum potrzebuje francuzki znającej ruski język, lub rosjanki znającej francuzki. Królewska 3—10. 39408

Udzielam tanio muzyki na mieście i w domu, posiadam patent konserwatorium. Hoża 54—5. 39287

W zakładzie fröebrowskim Marji Chelmońskiej Oiepla 5, został otwarty kurs gimnastyki szwedzkiej od 8 do 4, prowadzony przez uzdolnioną specjalistkę. 38713

W zakładzie fröebrowskim Janiny Jagielskiej Szkolna № 1. Zajęcia rozpoczęte, zapisy codziennie. 38963

Zakład fröebrowski Marszałkowska 149, (naprzeciw Zielonego placu), kurs wychowawczy 25 rs. 38579

Zakład fröebrowski Jadwigi Chrzaszczewskiej Nowy-Swiat 21. Zapis dzieci, nauczycielek całodziennie. 37700

Doniesienia osobiste.

Dla Stelli list na pocztę. 39258

Do Tomaszowa dla W. S. list wysłany. 39256

Dla „Wuj” № 149131 Kijów list na pocztę. 39297

Dla Okaziciela rubla № 590420 Częstochowa restante wysłał W. B. 39347

Ella R. ma list na pocztę. 39257

Kawaler lat 29, katolik, z przyzwoitej rodziny, jak mówią przystojny, z odpowiednim stanowiskiem i kapitałem, w braku czasu poszukuje tą drogą żony, panny do lat tychże, łagodnego usposobienia i dobrego serca, z przyzwoitej rodziny. Traktując tę rzecz serio, czą łaskawie oferty nadsyłać poste-restante Sosnowice dla K. Z. okaziciela kwitu ogłoszeniowego 38466. Brunetki lub szatynki, jak również muzykalne, mają pierwszeństwo. Posag nie wymagany. 38466

List wysłany dla okaziciela rubla № 74791 z roku 1892. 39249

List dla „Oleńki” Warszawa poste-restante od M. L. 39362

List dla A. B. Siemionowka poste-restante wysłany. 5738. 39374

List dla Modrookiej na pocztę. 1743r

List dla Okaziciela rubla № 915420 wysłany. 39446

Okaziciel rubla № 590420 ma list na pocztę od „Try N. 2.” 39255

Okaziciel rubla № 237170 z roku 1892 zechce odebrać list restante od W. B. 39346

Okaziciel rubla z roku 1894 № 74791 ma list na pocztę. 39364

Oleńka zechce odebrać list. 39377

Okaziciel rubla № 74791 z r. 1892 ma list. 39378

Okaziciel rubla № 74791 z roku 1892 raczy odebrać list z poczty. 39427

Panna z dobrej rodziny, wykształcona, w średnim wieku, mająca posagu 3,500 rubli, fachowa, radaby wobec braku sposobności poznać w celach małżeńskich kawalera lub wdowca, człowieka uczciwego. Oferty proszę adresować: Warszawa poste-restante dla M. M. 39221

Panna lat 18, brunetka, słuszną, przystojną, lubiąca dzieci i życie rodzinne, ze znacznym posagiem ziemskim, starannym wychowaniem domowym, pragnie wyjść za mąż za człowieka młodego, zdrowego, pracowitego, z dobrej rodziny i lubiącego życie wiejskie. Oferty (do życzenia z fotografią) Kijów poste-restante „Wuj” № 149131. 38310

Sumowski ma list. 29252

Dla „Oleńki” Warszawa poste-restante za okazaniem rubla srebrnego z r. 1833 list wysłany. 39267

Wdowa lat 37, bezdzietna, z rodziny starszalańskiej, wykształcona, dystygnowana, muzykalna, ładna, wyprawa, paręset rubli, pragnie poznać i zaślubić człowieka ze stanowiskiem. — Oferty poste-restante dla „Demiell.” 39093

Posady i prace.**a) Poszukiwana.**

Adres. Wykwalifikowana dozorczyń chorych poszukuje zajęcia. Ulica Elekoralna № 1, m. 18. 1734r

Buchalter rutynowany sporządza inwentarze, reguluje stare zaprowadza nowe książki handlowe, dokładnie obznajmia z prowadzeniem takowych, zestawia bilanse za umiarkowanym wynagrodzeniem. Nowomiejska № 3, m. 13. 36444

Buchalter-korespondent w trzech językach oraz zdolny i doświadczony administrator i dysponent, z najlepszymi referencjami, poszukuje posady. Zgadza się wyjechać. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego „H. W. 3.” 38825

Chemik (Cand. chemie.) zagranicą, uniwersytetu poszukuje posady. Wilno, Zawalna, d. reform. synodu, u dentystki. 37090

Chłopiec z prowincji poszukuje nauki, w handlu kolonialnym lub innym. Oferty przyjmuje Kurjer — „Chłopiec”. 39332

Czeladnik krawiecki poszukuje roboty. Oferty, Chmielna № 16, filja pieczywa. 39323

Fachowa kupcowa może przyjąć zarząd filji jakiegokolwiek interesu handlowego, z kaucją. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Fachowej” 39042

Felczer katolik, kawaler z długoletnią praktyką szpitalną, poszukuje w Królestwie miejscowości gdzie mógłby się osiedlić, lub posady. Adres: poste-restante Warszawa M. Z. № 29. 39336

Gospodynie wiejskie, zdolne i pracowite, Gobeżnane z kuchnią, prasowaniem i gospodarstwem kobiecym, umieszcza Kantor Komisowy, Niecała 9. 37522

Krawcowa uzdolniona poszukuje zajęcia do szycia po domach. Bednarska № 29, mieszkania 8. 39262

Kucharka zdolna poszukuje zajęcia na przychodnią. Marszałkowska 114, sklep pieczywa. 39180

Kasjerka z kaucją i poważną rekomendacją poszukuje zajęcia w poważnej instytucji. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Rekon.” i „Kasjerka”. 38443

Młody człowiek, ukończywszy kurs buchalterji, rachunkowości i korespondencji handlowej, poszukuje praktyki w kantorze, początkowo bezpłatnie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Rachunkowość”. 39366

Małżeństwo bezdzietne z kilkoletnimi świadectwami, poczciwi, poszukują służby, mąż za lokaja, żona za kucharkę. Wiadomość: aleja Jerozolimska № 47, w sklepie pieczywa. 39334

Młody człowiek, handlowiec, posiadający język niemiecki i niezły francuski poszukuje miejsca korespondenta lub pomocnika buchaltera w Warszawie, Łodzi lub w której z fabryk na prowincji. Na żądanie referencje poważnych firm. Szczegółowe oferty przyjmuje Kurjer War. dla „Korespondenta S.” 39232

Młody inżynier mechanik poszukuje posady. Oferty sub „Inżynier mechanik” proszę składać w kantorze Kurjera. 39407

Majster strycharski, wykwalifikowany w wszelkich wyrobach w zakresie strycharstwa wchodzących, poszukuje miejsca przy fabryce, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty: poczta Żwoleń, gub. radomska, „Strycharzowi.” 38583

Ogrodnicy zdolni, z dobrymi świadectwami, zapisani w Kantorze Komisowym, Niecała 9. 36202

Osoba praktyczna, wdowa po obywatelu, poszukuje miejsca w zamożnym domu do zarządu, w mieście lub na wsi; może zająć się opieką nad dziećmi w zastępstwie matki albo na pensji do gospodarstwa lub w dużym interesie posadę kasjerki z kaucją. Wilcza № 61, mieszkania 7. 38991

Osoba znająca fran. rus. niem. i muzykę szuka zajęcia, do towarzystwa, do sklepu lub do gospodarstwa. Aleja Jerozolimskie 37, mieszkania 20. 39285

Osoba posiadająca muzykę ma wolne godziny. Leszno 80. 38320

Osoba z gruntownym wykształceniem, zupełnie dobrym językiem francuskim i konwersacją, z wyższą muzyką (uczennica Strobila), poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie za wynagrodzenie lub za pokój oddzielny z utrzymaniem. Wiadomość: Hoża 30, m. od 10—12-ej w południe. 385984

Osoba z pianinem muzykalna poszukuje miejsca. Nowy-Swiat 64—10. 39404

Osoba, która ukończyła wyższe nauki z granią śpiewu, (uczenica Horbowski) muzyka, malarstwo, poszukuje demi-placu. Oferty przyjmuje Kurjer „Zagranica”. 39266

Przyjmę administrację domu. Wiadomość u adwokata W-go Abezyńskiego. Długa 18. 35578

Poszukuję miejsca do towarzystwa, opieki słabej osoby lub do zajęcia się domem i dziećmi. Ul. Śliska 32, u właścicieli. 1715r

Panika inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Wiadomość: Warecka 14, m. 2. 39429

Posiadająca dokładną krawieczyznę damską i dziecięcą, poszukuje roboty w domu prywatnym. Mokotowska 52—19. 39431

Pządca, dobry gospodarz, który jedynie z powodu oddania folwarku w dzierżawę znalazł się bez miejsca, posiadający chlubne świadectwa, skromnych wymagań, poszukuje natychmiast obowiązków. Wiadomość u Podgórskiego, Kruca 4, m. 7, codziennie do 10-ej zrana. 38931

Subjekt handlowy, bardzo zdolny, sprytny, wieloletnia praktyka, nadaje się do każdej branży, który pracował w pierwszorzędnym domu handlowym, poszukuje posady ekspedienta, magazyniera, woźnicy lub inkasenta. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Mercury”. 38975

Student zagranicznego uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd. Wilno, Zawłona, d. reform. synodu, u dentystki. 37091

Wykształcona Niemka poszukuje zajęcia na godziny lub demi-placu. Oferty przyjmuje Kurjer dla Zelmy 19. 39333

Zdolna krawcowa szuka roboty po 75 kop. dziennie. Hoża 19—7. 39263

b) Zaofiarowane.

Bona polka freblówka, z szcieniem, z dobrymi świadectwami, potrzebna jest do czteroletniego chłopca. Wiadomość na miejscu, Ogrodowa 5, m. 1, od 11 do 1-ej po poł. 39281

Bufetowa inteligentna, młoda, obeznana dokładnie z handlem restauracyjnym, potrzebna zaraz. Senatorska 12, mieszk. 1. 39337

Chłopcy umiejący czytać potrzebni na posyłki. Marszałkowska 146, skład lamp. 39300

Czeladź szewskich i terminatorów potrzeba zaraz. Długa 32. 39174

Do magazynu Marie Cécile, Nowosensatorska 4, potrzebna zaraz b. zdolna okryciarka oraz dziewczynka do nauki. 39038

Dzieciarki krosienkowe uzdolnione i uczenice płatne potrzebne zaraz. Chłodna 32, prawa oficyna, 3-ie piętro. 38503

Felczerski pomocnik w starszym wieku potrzebny do czynności zaraz lub od 20-go za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość listownie: Tomaszów Rawski, u felczera Winarskiego. 39078

Freblówki polki do czteroletniej dziewczynki poszukują. Rymarska 6, mieszkania 7, do 1-ej w południe. 39015

Kelner uczący potrzebny zaraz do klubu Russkich cyklistów. Bonifraterska 14. 38961

Maszynistka potrzebna do rękawiczek. — Zelazna 46, m. 31. 39269

Maszynistki i podęczne potrzebne zaraz do bielizny. Wielka 39, do sklepu. 38938

Maszynistki do rękawiczek i uczenice potrzebne. Podwale 34, u rękawicznika. 38833

Maszynistka zdolna do bielizny potrzebna jest. Marszałkowska 34, m. 1. 38821

Niania do dwuletniej dziewczynki potrzebna jest zaraz z dobrymi świadectwami. — Wiadomość: Miodowa 19, Goldman. 39169

Potrzebna zdolna panna do okryć. Krak. Przedm. 29—3. 38095

Potrzebne dziewczęta od lat 15 do nauki. — Fabryka szelek, Bielańska 8. 38546

Potrzebny jest czeladnik i uczeń tapicerski. Leszno 24, Strómiło. 38561

Pomocnicy geometry, którzy oprócz swojej specjalności umieją ładnie kolorować plany lub też pisać (drukować) cyfry potrzebni są natychmiast. Wiadomość: Leszno 88, mieszkania 7. 38947

Pomocnik aptekarski potrzebny na zastępstwo na wyjazd. — Wiadomość: Erywańska 6, m. 2. 38942

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i podęczne. Leszno 71, stróż wskazuje. 39009

Panny zdolne i podęczne potrzebne zaraz. — Plac św. Aleksandra 14. 39234

Potrzebna osoba (kobieta) w wieku od 30 do 35 lat, pisząca i mówiąca dobrze po polsku i po niemiecku do łatwego zajęcia. Oferty pod „H. F.” przyjmuje Kurjer Warsz. 39206

Poszukuję bony izraelitki lub niemki z metą, z dobrą freblą, z dobrymi świadectwami i krawieczyzną; z językiem francuskim mają pierwszeństwo. Senatorska 22, m. 38. 39155

Potrzebne prasowaczki do pralni. Trębacka 2. 39246

Potrzebny energiczny rzęca do administracji domu. — Oferty przyjmuje Kurjer dla „Z. Z.” 38504

Potrzebne zdolne podęczne i uczenice do krawatów. Wspólna 15—18. 39069

Potrzebne uzdolnione panny do staniczków, podęczne do szycia garniturów dla chłopczyków i do nauki. — Wiadomość: Czysa 6, W-na Sierżputowska. 39077

Potrzebny jest uczeń do składu materiałów aptecznych, obeznany cokolwiek z tą branżą, za małym wynagrodzeniem. Oferty składać w Kurjerze Warszawskim pod „Materjali-sta.” 39012

Potrzebna jest bona freblówka z dobrymi świadectwami do 5-letniego chłopczyka i 3-letniej dziewczynki. Wiadomość: Królew-ska 18, m. 3, między 10—12. 39032

Potrzebna jest osoba inteligentna, polka, niemka lub francuzka, do towarzystwa zamieszkania, utrzymywanie i kilka godzin wolnych. — Wiadomość w kiosku na Elektoralnej. 38971

Potrzebne dziewczynki do nauki. Zakład szcztokarski K. Borawskiego, ulica Leszno 18. 39288

Potrzebna inteligentna Niemka na stałą lub demi-placę. Wymagane są dobre rekomendacje. Wiadomość: Ziota 31, m. 5, od 3 po południu. 39284

Potrzebne zaraz zdolne hafciarki. Ziota 26 m. 27. 39340

Potrzebna zaraz zdolna podęczna do pracowni sukien Wagner, Smolna 23. 39357

Potrzebna bona francuzka do dwójga dzieci lat 6 i 8. Marszałkowska 86, mieszkania 3. 39373

Potrzebne do krawieczyzny zdolne podęczne. Mazowiecka 5, m. 1. 39372

Potrzebne kelnerki na wyjazd. Wiadomość: Świętojańska 13, rzęca, od 3—4-ej. 39370

Potrzebni na wyjazd szewcy na męską, damską i dziecięcą robotę, a także przykrawacz i maszynista. — Wiadomość: Bielańska 20, 1-sze piętro. 39422

Potrzebne są panny do krawieczyzny uzdolnione i podęczne. Ul. Ziota 12. 39423

Potrzebni czeladzie tapicerscy. — Święto-krzyżka 16—18. 39424

Potrzebni są czeladzie tapicerscy. Krak. Przedm. 20—12. 39375

Potrzebne uczenice do haftu białego. Ale-je Jerolimskie 61, m. 11. 39271

Potrzebne maszynistki pończoszarki, wykończarki. Robota stała. — Nowy-Swiat 4, m. 13. 39268

Potrzebne zdolne dziurkarki i uczenice do bielizny. Wilcza 40, m. 20. 39409

Potrzebne podęczne i uczenice do kwiatów. Elektoralna 27, m. 4. 39406

Potrzebna niania niemka lub ruska do 3-letniego dziecka. — Zgłaszać się można: (Miodowa) Kapucyńska 13, m. 10, od godziny 10 do 3-ej po południu. 39310

Potrzebne są staniczarki, podęczne oraz płatne dziewczynki do nauki. Nowosensatorska 2, m. 12, w poniedziałek. 39452

Potrzebna uzdolniona staniczarka. Pracownia Leony, Wilcza 37, m. 6. 39442

Poszukuję osoby za pracę za utrzymanie do zajęcia się gospodarstwem wiejskim. Zórawia 36—7. 39443

Potrzebne dziewczynki do nauki. Pracownia sukien Lucyny i Róży, Leszno 31, m. 14. 39455

Potrzebna modystka do kapturków dziecięcych. Bielańska 21, m. 3. 39338

Poszukiwani są inteligentni i dzielni ajenci w celu przyjmowania ogłoszeń, dla pomieszczenia takowych na wszystkich kolejach państwowych. 12% wypłacane są bezzwłocznie. Hotel Saski, od 10—1-ej po poł. 39291

Subjekci felczerscy potrzebni są zaraz. Plac św. Aleksandra 8. 39117

Starsza panna kompletnie uzdolniona w kroju i zarządzie pracownią potrzebną do pracowni Janiny, Marszałkowska 151. 1736r

Tapicerskich czeladników uzdolnionych potrzeba. Marszałkowska 137. 1741r

Uczeń potrzebny do felczera i subjekt. Ulica Wspólna 1. 39312

Uczeń potrzebny do zakładów opieczno-mechanicznych Drehera, Szpitalna 6. 1683r

Uczeń potrzebny do sklepu optycznego J. Pietraszkiewicz, Nowy-Swiat 7. 39065

W gorzelni parowej, urządzonej według nowoczesnych wymagań, wakuje miejsce dla elewa. Wymagane honorarium. Porozumieć się można pod adresem: J. Kopa, technik gorzelniczy w Mazowiecku, łomżyńskiej gub., przez st. dr. żel. warsz.-petersb. Szepietowo. 3839

Zecer-uczeń zdolny do drobnych robót galanterijnych potrzebny. „Papeterie” na Sewerynowie, o godz. 1-ej. 38943

Zdolne podęczne do bielizny i uczenice zaraz płatne potrzebne zaraz. — Aleksandria 10, m. 4. 39073

Zdolna maszynistka pończosznicza specjalnie na stopki znajdzie stałe zajęcie w fabryce, Nowolipie 9. 39365

Zdolna krawcowa potrzebna do domu prywatnego. Chłodna 2, m. 2. 39420

Zdolni ajenci, obeznani ze sprzedażą maszyn do szycia, potrzebni zaraz. Wiadomość w składzie maszyn do szycia, ulica Senatorska 22. 39216

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spódków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 34682

Adres: Zgoda 3. Kupuję mało używaną garderobę damską, zaraz placę. 38864

Adres. Juwiler, jubiler, w mieszkaniu Nowy-Swiat 61, gdzie fotografia. Kupuję, wykupuję z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, paci najładniej. Sprzedaje biżuterję, wyprawy srebrne nowe i odnawiane rzeczywiście tanio. Obrączki złote para od rs. 6. Obstalunki, reparacje tanio. 1414

A) Wyprzedaż majolików, porcelany wysortowanej, szkła, fajansu w najtańszym składzie Koralewskiego, Krakowskie-Przedmieście 87. 38970

Adres. Warszawska Sala Licytacyjna, Królewska 12. Pianino, akwarjum, lustra. 39230

Antyk. Wielki obraz „Narodzenie Chrystusa” krzyżową robotą, oryginał, łożko żelazne, paka do fortepianu, drobiazgi sprzedam. Ul. Chmielna 104, mieszk. 25. 39189

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje tanio następujące wyroby przemysłu krajowego:

B. Płótna, ręczniki, ściereczki, samodziły włósciańskie oraz bieliznę gotową i na obstalunek.

B. Czapki i kapelusze filcowe, parasole, rękawiczki skórkowe i wełniane, krawaty, spinki, grzebienie, kwiaty.

B. Halki, kaftaniki, chustki, sukienki i kołderki włóczkowe oraz bluzki, szlafroki i wszelkie roboty ręczne kobiece.

B. Jakoteż pończochy i skarpetki w wielkim wyborze.

B. Ubrania dziecięce, uczniowskie, paski i tornistry, a także burki, szlafroki i tańszą garderobę męską.

B. Koldry watawone, sławuckie, poduszki, materace, sienniki gotowe i na obstalunek.

B. Bizuterję złotą, srebrną, jakoteż galanterię metalową, drewnianą, oraz portmonetki i portfele skórzane.

B. Wyroby: platerowane, nożownicze, blaszarskie, szewskie, szcztokarskie i drucarskie.

B. Meble drewniane, żelazne, gięte, wózki i welocypedy dziecięce, a także stoły, stołki, kredensy i wszelkie naczynia metalowe kuchenne.

B. Mydła toaletowe, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy i pomadki do czyszczenia metali.

B. Włoszczyznę i owoce suszone, jagody, na nalewki oraz kawę i herbatę owocową. 1574r

Biurko duże za rs. 60 i koń pod wierzch i do zaprzęgu do sprzedania. Ulica Mokotowska 55. 39330

Barchany, franki, koreiki i t. p. „Monopol” Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 39436

Broszka i kolczyki brylantowe do sprzedania. Jerolimska 78, m. 9. 38939

Bergamoty, powidła przecierane, do sprzedania. Od 9 do 1-ej, Ziota 30, m. 8. 38941

Chmielna 15. Skład produktów wiejskich, przeszedłszy w moje ręce, poleca się pamięci dawnych i nowych klientów. Aleksandra Stokowska. 39359

Do sprzedania tanio kasa stała wykuta. — Tomackie 13, Sikorski. 38955

Do sprzedania piękna otomana safianem kryta, trzy fotele za kilkadziesiąt rubli, także posciel damska, garderoba, żakiet pluszowy elegancki. Widok 15, m. 3. 38956

Dywany przeróżne, jak zawsze „najlepiej kupować” u Gieżyńskiego, Marszałkowska 137. 1609r

Dywany krajowe, angielskie, perskie; serwety, franki, portjery gotowe, chodniki, kapy, koldry oraz pokrycia meblowe, najlepiej kupować w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa ziemskiego. 1644r

Dog do sprzedania, dziesięciomiesięczny, duży. Chmielna 64—1. 39400

Do sprzedania rotunda na popielicach, mało używana. Szkolna 8, m. 1. 39305

Do sprzedania nawóz od 12 koni od 15 go października. Miedziana 15. 39253

Do sprzedania garnitur mebli i fortepian Kralla-Seidlera. Jerolimska 70, mieszkania 12. 39133

Do sprzedania meble do sypialni w całości lub pojedynczo i maszyny elektryczne. Ziota 23, m. 7. 39396

Dla pp. restauratorów. Maszyna do pompowania piwa za pomocą powietrza z całym urządzeniem do sprzedania za bezcen. Nowy-Swiat 23, zakład elektrotechniczny. 39213

Do sprzedania kolje brylantowe w artystycznej oprawie, które kosztowały rs. 1,000. — Wspólna 38, z bramy od frontu na dale, na lewo, od 2—5-ej po południu. 38797

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fortepian krótki, z dobrym tonem, do sprzedania lub wynajęcia. Biała 6, mieszkania 11. 38958

Futro wilki na wieś oraz rotunda opasowa damska, używane, do nabycia. Szkolna 6, mieszkania 3. 38669

Fortepian zagraniczny, krótki, czarny, blat szpexce metalowe, rs. 160 sprzedaje. Nowy-Swiat 9, Grabowski. 39016

Fortepian koncertowy kosztował rs. 550, sprzedam 250. Długa 25, lombard. 39403

Fortepiany Seidlere, Maleckiego, Hofera, mało używane, poleca Tarnowski, Królewska 3. 39389

Fortepiany, pianina mało używane, tanio sprzedaje. Nowy-Swiat 64, Granke. 39401

Fortepian, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Dütz. 39202

Fortepian krótki, z silnym głosem, sprzedam za rs. 75. Nowogrodzka 31, m. 1. 39343

Fortepian do egzercytowania. Wspólna 47 a m. 6. 39345

Futro damskie rs. 10, palto 3, pianino piękne. Daniłowiczowska 8, m. 21. 39446

Fisharmonja i pianino krajowej fabryki. „Monopol” Sala Licytacyjna, ul. Senatorska 28. 39439

Fabryka M. Seidemana Leszno 52, posiada do sprzedania faetonów nowe i używane, koczki z fordeklami, karęty, wolanciki. Ceny przystępne. 39392

Garnitur, garniturek, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, biblioteczka, łożka, szafy. Sienna 19. 39412

Garnitur czarny, pluszem kryty, sprzedam. Nowy-Swiat 7, m. 26. 39020

Garnitur mebli siemlerowskich oraz kredens. Gdębowy stół okrągły z 3-ma blatami. Jerolimska 80. Porozumieć się można od 11-ej do 1-ej. 38792

Isigny. Masło wyborowe śmietankowe. — Warecka 10—10, od 9—12-ej i 4—7-ej, 40 kop. funt. 38692

Jersey! Staniki trykotowe najtańszej u K. Mantey, obecnie Szpitalna 3. 38936

Jest do sprzedania mały faetonik na jednego konia z budą do zdejmowania, petersburskiej roboty. Hoża 11, u stróża. 39356

Kwiaty przesłane sprzedam. Piękna 21—8, 10—2-ej. 38571

Kupuję i sprzedaję garderobę damską, męską mało używaną. Chmielna 18, dawniej Hoża 8. 39055

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci knajtanij wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kolyska bujana niebieska, po zdrowem dziecku, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Włodzimierska 6, mieszk. 18. 39145

Kupię dubeltówkę łamaną. Oferty proszę złożyć w Kurjerze z oznaczeniem ceny pod „Dubeltówka.” 38966

Kupię futro męskie mało używane niedrogo. Hoża 51—3. 39886

Kwiaty doniczkowe tania. Długa 52, w wię-
zieniu, u ogrodnika. 38116

Kredens, umywalka, stół, 2 blaty (dębowe),
komoda, szafa. Wileza 59. 39251

Komoda jesionowa rs. 5. Żorawia 31, stróż.
39350

Kartofle doskonale amerykańskie. Żorawia
36, m. 7. 39444

**Lustra wspaniałe z konsolami, złożone, ta-
nio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Kra-
kowskie-Przedmieście 9.** 39278

**Latarnie dwie gazowe dla restauracji i but-
blaszany na znak dla szewca do sprzedania.**
Długa 25, w trzecim podwórzu, u malar-
za. 39311

**Litewskie wyborne kielbasy otrzymał han-
del win Pawłowski, Bracka róg Chmiel-
nej.** 38798

**Łóżko mahoniowe z materacem sprężyno-
wym do sprzedania.** Hortensja 6, mieszka-
nia 5. 39183

Mebel tania. Garnitur czarny, orzechowy,
lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens,
stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana,
franki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od
Marszałkowskiej, u właściciela domu. 38280

Mebel najtaniej. Garnitur mahoniowy rs. 45,
kozeta, 4 fotele 18, otomana 19, garnitur
czarny, orzechowy, kredens, stół, biurko, ko-
moda i inne. Tapicer Ring, Plac św. Aleksan-
dra 13. 39219

**Mebel za bezcen z powodu zmniejszenia lo-
kalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości
lub pojedynczo.** Żłota 4, mieszkania 18, od
Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgo-
dy. 37503

Mebel. Makow, Sołna 9. Duży wybór mebli
rozmaitych nowych i używanych. Komple-
tne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota
trwała. Ceny tanie. 38000

Mebel. Garnitury czarne, orzechowe, fantazyj-
ne, gabinetowe, otomany, szeslongi, mate-
race, dekoracje mieszkań podług żurnali, pole-
ca zakład tapicerski Wdowińskiego. Przyjmu-
je obstarunki, przeróbki, za bezpieczeństwo i moli-
wa. Za dobroć gwarantuje. Marszałkowska 115.
32467

**Mebel, garnitury czarne, orzechowe, budua-
rowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, bio-
ra, biblioteki, stół dębowy sprzedaje tania.**
Bracka 9, m. 12. 35980

Mebel wyprzedaje. Garnitur czarny, otoma-
na, szafa. Marszałkowska 76, m. 24. 37461

**Mebel bardzo gustowne, tak całe urządzenia
jak pojedyncze sztuki.** Ceny niezmiernie
niskie. № 12 ul. Niecała № 12, w bramie I-e
piętro (w domu gdzie zakład fotograficzny
W-go Twardzickiego). 36742

Materjały na ubrania męskie i damskie
„Monopol”, sala licytacyjna. Senatorska
28. 39438

Maszynę Singera najnowszej konstrukcji
tania sprzedam. Żorawia 4, m. 17. 39431

**Mebel różne, wielki wybór, pozostały jeszcze
do sprzedania niepraktykowanie tania.** Kra-
kowskie-Przedmieście 20—12. 39376

**Mebel po zwinieciu magazynie, rozmaite
garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kreden-
sy, inne za bezcen.** Świętokrzyska № 16, mie-
szkania 13. 39390

**Mebel za bezcen! Kompletnie urządzenia,
garnitury czarne, orzechowe, lustra, roz-
maite inne meble, szafy, kredensy, stół, bio-
ra, szeslongi. Niecała № 1, I-sze piętro, w do-
mu hr. Krasińskiego.** 39449

Maszynę Singera nożną i ręczną sprzedam.
Ciepła 9, m. 19. 39250

**Mebel tania, garniturek francuskiej, garnitu-
rek angielskiej, krzesła, biblioteka, kozetka,
lustra, kredens, garnitury czarne.** Chmielna №
35, u Józefowicza. 39450

**Maszyne szewskie Mansfelda oraz wszel-
kich systemów od rs. 15—125.** Długa 20
Targajna. 36811

**Mebel różne własnych wyrobów stolarskich,
tapicerskich, przyjmują wszelkie obstarun-
ki, odnawiania, ceny przystępne.** Marszałkow-
ska 118, Bracia Świeżawscy. 36396

**Maszyne Singera do szycia, mało używana,
tania do sprzedania.** — Ulica Krakowskie-
Przedmieście № 99, mieszkania 5. 39003

Okrycia, bluzki jedwabne do sprzedania. —
Nowosennatorska 2, mieszka. 13. 39351

**Owoc zimowy w dobrych gatunkach można
analizować po niskich cenach, zarazem dzięki-
cie do szczytowania 2-letnie na setki lub tysią-
ce.** Paweł Topolski, Mokotów № 28. Tamże
poszukuje się bryczki jednokonnej na reso-
rach. 39348

Pianino Hartmana piękne do zbycia. Kra-
kowskie-Przedmieście 63, m. 3. 39402

Pianino krzyżowe z firmą Angerhöfer za 280.
Danilowiczowska 4, lombard. 38813

**Pianino zagraniczne, ton piękny, krzyżowe,
sprzedam rs. 350.** Chmielna 31, m. 9. 38700

**Pianina i fortepiany najnowszych systemów
z gwarancją za dobroć, poleca Nowicki, No-
wy-Swiat 34.** 39060

Perelotki na stojących resorach tania. No-
wogrodzka 19, p. Janusz. 38700

**Pianina i fortepiany kilku modeli, krajowe
i zagraniczne, nowe i używane, wyłączna
sprzedaż wyrobu Fiedlera, Nowy-Swiat № 21,
Gruszczyński.** 39264

**Potrzebna heblarka do drzewa siły 14 lub
dwóch koni.** Oferty przyjmuje Kurjer War-
szawski „Heblarka.” 39324

Para klaczy gniadych ze wsi do sprzedania.
Szpitalna № 5. 39319

**Pianino krzyżowe zagraniczne kompletnie
nowe „Monopol”, sala licytacyjna.** Senator-
ska 28. 39437

**Przełazowanie kantorowe i 2 biurka
pochyłe, niskie, kantorowe, potrzebne.** Oferty
przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod
„K. F. 14.” 39440

Pianino piękne bardzo tania do sprzedania.
Leszno № 2, lombard. 39414

Power dęty Swift № 1 do sprzedania. Bra-
cka № 9, m. 5. 39395

Power półwysięgowy sprzedam. Elektoralna
20, m. 16. 38985

**Power pneumatyk tania do sprzedania z po-
wodu zmiany okoliczności.** Obejrzeć można
codziennie, ulica Wspólna № 65, m. 7. 39185

**Power „Swift” półwysięgowy, wagi 30 fun-
tów, na dętych gumach, mało używany, do
sprzedania za rs. 100, kosztował rs. 250, ewen-
tualnie zamienię na pneumatyczny i dopłacę.**
Wiadomość: ul. Grzybowska 11, stróż wska-
że. 39114

Power dobry pneumatyczny rs. 90. Nowy-
Świat 8, u mechanika. 38714

**Szafę dwudrzwiową do ubiorów, imitującą
orzech, masiw żelazną, zbywam.** Chłodna 40,
Matyszkiewicz. 37477

**Skrzypce dobre rs. 25, fortepian zagranicz-
ny rs. 260 sprzedam.** Nowy-Swiat 7, miesz-
kania 29. 38801

**Sprzedaż środków odżywczych W. Hebby
sprzy fabryce wód mineralnych aptekarza
S. Erhardta, Hoża № 19.** 31490

**Salopa popielicowa wcale nie zniszczona ta-
nio.** Królewska 3, m. 8. 38827

Salopa pluszowa tumakowa za rs. 60. Świę-
tokrzyska 20, stróż wskaże. 38912

**Stół piękny masiw jesionowy na 24 osób, fi-
kusy duże, świeże, tania do sprzedania.** No-
wogrodzka 9, mieszkania 3, od 11 do 2-ej, od
3 do 5-ej. 39308

**Szafka do listów i papierów orzechowa, sto-
jąca, półki do książek rozkładane, dogodne,
stół do pisania dębowy tania do sprzedania.**
Włodzimierska 6, m. 15. 39329

**Sprzedaje, kupuje używane ubiory dam-
skie, wynajmuje balowe, weselne.** Bednar-
ska 19. 39434

Tokarni do żelaza używanej poszukuje. O
warunkach zawiadomić. Adres: Józef Wa-
gner, Cudnow Wołyński. 39368

**Tania sprzedaje: 2 skrzypce 40 i 15 rs., he-
rofon z 21 nutami 15 rs., Szkoła Górskiego
część 1 i 2 po 1 rs., kufer żelazny (kasa) z 12
zamkami 25 rs., zegar starożytny regulator
20 rs., lustra salonowe orzechowe z konsolami
po 80 rs., owalne po 20 rs., obrazy. Koszyko-
wa 55, mieszka. 9. 39283**

**Urządzenia prawidłowe ustępów na prosz-
ku otwockim, przy zastosowaniu samozasy-
pujących sedesów (od 10 do 20 rs.) uskutecz-
nia kantor Otwock, Plac Teatralny № 11.**
Przy powyższym urządzeniu osiąga się mini-
malne zużycie proszku, a bez kosztów wywo-
żek bezwonna. Urządzenie jako tymczasowe
niezbędne podczas prowadzenia budowy do-
mów. 1711r

**Wielki wybór mebli, garnitur otomany
W szafy, kredensy, lustra, stół, krzesła i t. p.
„Monopol”, sala licytacyjna, Senatorska № 28.**
39435

**Wata! Największa fabryka waty wszelkiego
rodzaju.** K. Mantey, Szpitalna 3. 38935

**Z powodu wyjazdu do sprzedania szafa z lu-
strami. Handlarzom wstęp wzbroniony.** Ho-
ża 15, mieszka. 9. 1729r

**Zegar starożytny angielski, regulator, w
dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprze-
dania.** Chmielna 31, mieszka. 2. 39307

**Z powodu nieprzewidywanych okoliczności
do sprzedania garnitur mebli orzechowych,
lustra salonowe, stoliki do kart, samowar i ró-
żne sprzęty kuchenne.** Krucza 14, m. 7. 39367

**Znawcy sprzedam porcelanę saską, — codzien-
nie od 10—4.** Nowogrodzka 17—11. 39398

Adolf Kozakiewicz, Miodowa 5, poleca:

**! Książki handlowe własnej fabryki, kajety,
— materiały szkolne, tornistery, paski uczniow-
skie w wielkim wyborze i dobroci.**

**! Wszelkie artykuły piśmienne i rysunko-
we, papiery listowe fantazyjne.**

**! Wszelką galanterję piśmienną, gustowne
— ecritoiry, wyroby z brązu i marmuru.**

**! Teki dla uczennic Konserwatorium, teki
— dla pp. adwokatów, podręczne nesesery pi-
śmienne, wieczyste pióra.**

**! Portmonetki, portfele, portecygary, albu-
my, szczyryki, galanterję skózaną, z pier-
wszorządnych źródeł sprowadzana.**

**! Adolf Kozakiewicz, Miodowa 5, posiada
— własną fabrykę ksiąg handlowych i introli-
gatornie, przyjmuje książki do oprawy i wszel-
kie w zakres intrologatorstwa wchodzące robo-
ty; oprawa szkolna od 10 kop., biblioteczna od
35 kop.**

**! Adolf Kozakiewicz, Miodowa 5, poleca się
— co do dostaw kancelaryjnych, kantorowych
i fabrycznych.**

**! Wszelkie zamówienia i zlecenia wykony-
— wa szybko i akuracie, wysyła na prowincję
za zaliczeniem pocztowem.**

**! Adresować proszę: Adolf Kozakiewicz,
— Miodowa 5, telefonu № 876. 35158**

Interesy handl. i majątk.

**Do sprzedania restauracja w dobrym miej-
scu z powodu zmiany interesu.** Wiadomość:
Krakowskie-Przedmieście № 10, w kawiarni,
do godz. 2-ej. 39393

**Dom agenturowo-komisowy z poważnymi re-
prezentacjami poszukuje czynnego wspólni-
ka z kapitałem od 5,000 rubli.** Oferty przy-
jmuje Kurjer Warsz. pod „Jedwab.” 39005

Dobra sposobność. Place ciągnące się od
ulicy Wolskiej Młynarską do Ewangelickiego
ementarza (tuż przy stacji tramwajowej)
do sprzedania na dogodnych warunkach,
w żądanej wielkości placu, zapłata za plac
wymagalna będzie po trzech latach, po rs. 1
kop. 50 za lokiet kw., oraz dom z 6 sklepami
i 10500 lokiet kw. placu szacunku 30000 rs.
przy ulicy Wolskiej (wprost stacji tramwa-
jowej) do sprzedania; do kupna żądana jest
suma 10000 rs. Wiadomość: Przemysłowa №
31, u właściciela domu. 37078

**Handel produktów wiejskich, dystrybucja,
— mieszkanie eleganckie, do sprzedania.** No-
wogrodzka 14. 39317

**Handel spirytualij, egzystujący od lat kil-
— kudziesięciu przy zbiegu ulic Płyniepal-
nych, do odstąpienia.** Wiadomość: Senatorska
28, m. 19. 38846

**Kobieta, która pożyczycie kobiecie sto rubli,
— otrzyma mieszkanie, życie miesięcznie dziesięć.
Krakowskie-Przedmieście 4, m. 32. 39254**

**Kupię, wydzierżawię interes przemysłowy,
— handlowy, w mieście gubernialnym lub po-
wiatowem.** Oferty: Kurjer Warszawski pod
„1912.” 39325

**Magazyn miedzi do odstąpienia na bardzo
— korzystnych warunkach przy ul. Długiej. —
Wiadomość: ulica Freta № 7, m. 6. 38915**

**Magle do sprzedania w dobrym punkcie, z
— wyrobioną klientelą. Róg Widok i Bra-
ckiej № 1. 39303**

Magle do sprzedania, Ulica Smolna № 11.
39294

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.
— Ulica Śliska № 11. 39025

**Ogród owocowy i warzywny oraz mieszka-
— nie w ogrodzie, pod Warszawą, do wydzier-
żawienia zaraz. — Wiadomość: Rymska 14,
m. 2. 39024**

**Plac na skład węgla i drzewa z wyrobionem
— pozwoleniem do wynajęcia.** Czerniakowska
№ 18. 38823

**Propinacja we wsi kościelnej jest do wy-
— dzierżawienia od Nowego Roku.** Wiado-
mość: ul. Nowolipki № 56, u właściciela. 38928

**Potrzebny wspólnik do sklepu na prowincji
— z kapitałem 3,000 rs. Obrót roczny 30,000.**
Wiadomość: Nowogrodzka № 19, mieszka. 13,
od 2 do 6-ej. 39068

**Piekarnia ze sklepem spożywczym przy fa-
— bryce cukru, 5 mil od Warszawy, jest do
wydzierżawienia.** Wiadomość: ul. Nowolipki
№ 56, u właściciela. 38929

**Potrzebny dostawca mleka w większej ilo-
— sci.** Krucza 47, sklep nabiału. 38690

**Restaurację sprzedam, punkt fabryczny. —
— Wiadomość: Ogrodowa № 62, u browarze
p. Kamińskiego. 38855**

**Restaurację sprzedam przystępnie oraz ro-
— wer dęty.** Wiadomość: Trębacka, w kawiarni
p. Biszoff. 39128

**Sklep dystrybucyjno-spożywczy, dobrze pro-
— centujący, jest zaraz do sprzedania.** Kościel-
na № 12. 39290

**Sumę rs. 4,000 ułokuję lub nabędę na domu,
— na drugim numerze.** Oferty przyjmuje Kur-
jer „Opole.” 38857

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze-
— dania z powodu słabości żony.** Żorawia № 20,
mydlarnia. 39314

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze-
— dania zaraz.** Marszałkowska № 67. 39331

**Sprzedam dom w środku miasta za 16 tysię-
— cy, dochód 2,500.** Oferty składać w Kurjerze
dla „Dochód 2,500.” 39033

**Sklep spożywczy do sprzedania zaraz za rs.
— 250 z powodu niemożności prowadzenia,
mieszkanie wygodne.** Wiadomość: ul. Leszno
№ 95, m. 2. 39090

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze-
— dania w każdym czasie.** Ulica Nowowiejska
№ 24. 37925

**! Szukam kupna domu z kilkoma tysiącami
— rubli, sprzedam placu łokci 4,500 lub zamie-
nię na dom z małą dopłatą. Oferty przyjmuję
Kurjer „Realność 2,000.” 39383**

! Skład węgla do sprzedania. Nowogrodzka
№ 2. 39394

! Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wia-
— domość: Wielka 37, w sklepie. 39391

**! Sklep spożywczo-dystrybucyjny, komorne
— stanie, z powodu nagłego wyjazdu sprzedam.**
Krucza 49, róg Alei Jerozolimskiej. 37581

**! Sprzedaję w Częstochowie willę z zabudo-
— waniem gospodarczym, murywaną, ogrodu
mórg trzy. Wiadomość: skład apteczny, Grzy-
bów. 38590**

**! Skład wędlin, egzystujący od lat 12, z całko-
— witem urządzeniem i warsztatem, zaraz do
sprzedania. — Ulica Żłota № 45, róg Sosno-
wej. 38990**

**! Sklep kolonialno-mydlarski i dystrybucyjny
— do sprzedania z powodu niemożności prowa-
dzenia samej interesu.** Pańska № 88. 38977

**! Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprze-
— dania.** Mariensztadt 13. 38974

**! Sklep spożywczy do odstąpienia przy ulicy
— Żłotej № 32. 38580**

**! Wielka restauracja, gabinety, sala wielka,
— wraz z ogrodem, teatrem letnim i zimowym,
z całym urządzeniem, egzystująca przeszło lat
pięćdziesiąt, jest do sprzedania z powodu nie-
przewidywanych okoliczności. — Wiadomość:
„Czyste” za rogatką wolską, w restauracji. 38736**

**! Z kapitałem 3,000 rs. potrzebuje wspólnika
— do wyłącznego prowadzenia działu admini-
stracyjnego i rozszerzenia istniejącej już pie-
karni w Kijowie.** Wiadomość: Nowy-Swiat
№ 46, m. 6. 39361

**! Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprze-
— dania kawiarnia z bilardem i całym urządze-
niem.** Ulica Wąska Freta № 28. 39295

**! Z powodu zmiany familijnej sprzedam tania
— sklep spożywczy z dystrybucją.** Wiadomość:
Piękna 40, m. 24. 38671

**! Z powodu otrzymania posady jest do sprze-
— dania sklep spożywczy.** Wiadomość: Żelazna
№ 91, w kawiarni. 38617

**! Zamienię na dom z dopłatą folwark 32 włó-
— ki, lasu włók 2, łąk 1 włók, 4 wiorsty od ko-
lei. Poste-restante Mława, Łobzany. 38142**

**! 1 stycznia 1895 r. do wydzierżawienia 4-te
— piętro na kawalerskie pokoje, w najruchli-
wszej dzielnicy. Zgłaszać się od 4 do 5-ej, Żo-
rawia 23, mieszka. 2. 37518**

**! 400 rubli potrzebuje pożyczki, procent o-
— placany będzie miesięcznie.** Oferty w
kantorze Kurjera pod „400/5.” 39072

**! 6,500 rubli do wypożyczenia na nieru-
— chomość w Warszawie.** Jerozolim-
ska 78, m. 9. 38990

**! 19,000 rs. do wypożyczenia na pierwsze
— numery po T. K. domów w Warsza-
wie. Oferty proszę składać w kantorze Kurje-
ra pod „Liczba 19,000.” 38937**

Lokale

a) Poszukiwane

**! Wroblewski i S-ka, zakład przewo-
— zowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Swiat 12.
Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewo-
z mebli. 1591r**

**! Bolesław Kochanowicz, zakład przewo-
— zowy, przeniesiony na Bielańska 3, hotel
Lipski, załatwia wszelkie przewozy, opakowa-
nia, przeprowadzki, na specjalnych wozach re-
sorowych. 38297**

**! Lokal potrzebny o 1-m lub 2-ch oknach wy-
— stawowych od 1 stycznia r. p.: plac Teatral-
ny, Wierzbowa, Krak.-Przedm. od Trębackiej
do Czystej. Oferty uprasza się składać pod
„1 lub 2” w kantorze Kurjera. 39322**

**! Od pierwszego listopada potrzebne mieszka-
— nie, cztery pokoje umeblowane. Oferty pro-
szę przysyłać: Wspólna 12, m. 1. 39067**

**! Potrzebne 4 lub 5 pokoi, w stronach od
— Świętokrzyskiej do Wspólnej.** Wiadomość:
Żłota 24, m. 19. 39043

**! Poszukuję od 1 listopada dwóch pokoiów, z
— przedpokojem, kuchnią, na parterze lub 1-m
piętrze. Oferty do Kurjera dla „Urzednika
Tomasza.” 1735r**

**! Pokój w stronach placu Teatralnego, przy
— przywoitej rodzinie poszukiwany. Oferty
składać w kantorze Kurjera Warsz. sub.
„V. S.” 39260**

**! Poszukuje się pokoju meblowanego, w bliz-
— kości placu Teatralnego. Pożądane jest
przy rodzinie niemieckiej. Oferty przyjmuje
kantor Kurjera pod „C. H.” 39272**

**! 2 pokoje lub 1 z przedpokojem, umeblowa-
— ne, potrzebne zaraz lub za miesiąc. Zawi-
adomić szwajcara hotelu Rzymskiego. 39280**

b) Zaofiarowane

**! A.) Mieszkanie umeblowane, suche, ciepłe,
— skanalizowane, 7 lub mniej pokoi, kuch-
nia, front, 1-sze piętro, kwartał. Hortensja
№ 7—3. 39335**

**! A.) Dwa duże pokoje umeblowane, usługa,
— można kuchnię. Krucza 46—10. 39426**

Chmielna 49, mieszkania 48. Do odnalezienia pokój duży, widny, może być z całodziennym utrzymaniem. Tamże obiady, prywatne, zdrowe, smaczne. 39259

Duży pokój z usługą do wynajęcia. Włodzimierska 1—26. 39411

Jest stancja z utrzymaniem dla ucznia szkół prywatnych. Chmielna № 12, m. 26. 39418

Jeden duży, ciepły, suchy, lub dwa umeblowane pokoje odnajmę. Miodowa 4, stróż wskazuje. 39384

Kaliksta 17. 4 pokoje, przedpokój, parter, od 1 listopada do św. Jana, 200 rs. do wynajęcia. Wiadomość: na miejscu lub Wilcza 18—4. 39208

Ladnie umeblowany salonik, z usługą, z oddzielnym wejściem, zaraz do odnalezienia. Jerolimowska 43, m. 10. 39087

Mieszkanie daje darmo osobie która pracuje w domu, szwaczce lub innemu zajęciu. Smoła 28, m. 13. 39298

Pomieszczenie dla pańki z inst. muzycznego, z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie. Ulica Ordynacka № 10 domu, mieszkania 2. 39127

Piekarnia z mieszkaniem, oraz stajnią, zaraz do wynajęcia. Ciepła 7. 38775

Przyjmę na stancję ucznia szkoły prywatnej, opiekę, pomoc w naukach. Wielka 54, m. 15. 38404

Pokój do wynajęcia, z wszelkimi wygodami. Marszałkowska 140, m. 5, od 1-ej do 4-ej. 39410

Pokoje w każdym czasie, z meblami lub bez, na żądanie z całodziennym utrzymaniem. Aleje Jerolimowskie № 61, m. 11. 39270

Stajnia, lub na skład, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 131. 38559

Salon elegancki, sypialnia, meble, fortepian, sobługa, wateklozet. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 39355

Sklep duży o 3-ach oknach z dwoma pokojami, przy ulicy Miodowej № 4, pałac zwany Dymalskich i sklep od Podwala, z pokojem i piwnicami, lub bez, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu. 38973

Współlokatorzy inteligentnej lub pokoju wspólnego w okolicy Kruczej, Brackiej poszukuje. Oferty, Wspólna 13, m. 6. 39328

Zaraz pokój słoneczny, frontowy, dla przyswoitej kobiety. Hoża 54—5. 39286

Za 3 ruble miesięcznie mieszkanie dla kawalera, przy bezdzietnym małżeństwie. Chmielna 21, m. 12. 39341

Zaraz pokój do wynajęcia rs. 8, suchy, ciepły. Wilcza № 21—24. 39419

32 Nowy-Swiat 32. Do najęcia w każdym czasie lokal z 4-ach pokoi i dużego salonu, kuchni, przedpokoju, piwnicy i ogrodu, komunikacja od dwóch ulic, zadatny bardzo na kantory lub inny zakład przemysłowy. Wiadomość u administratora domu, miesz. 8. 39349

Doniesienia rozmaite.

Amatorom fotografistom. Przyjmuję do wywoływania klisze, kopiuje i tonuje kartki po niskich cenach. Kupiłbym płatkową używaną kamerę. Nowy-Swiat 27, miesz. 16, od 7-ej do 9-ej wieczorem. 39061

Akuszerka Klukaszevska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Umieści dzieci. Hoża 5—23. 31660

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulaku położniczego, przyjmuje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 26301

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, a czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 38656

Massażystka M. K. zatwierdzona przez Urząd Lekarski, Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 37679

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Królewska 31, na przeciw ogrodu Saskiego. 34974

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela rady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 39415

Adres: Żorawia 4. Mechanik przyjmuje reparaacje maszyn do szycia, tanio. 39432

Abazury ubrane, szkielety pod abazury tanio do sprzedania. Złota 20—17. 38814

Atelier dentystyczne pod zarządem zdolnego technika przybyłego z zagranicy, przyjmuje wszelkie roboty techniczne w zakresie dentystyki wchodzące. Marszałkowska 95, mieszkania 2. 37154

Akuszerka przyjmuje na słabość, udziela porad, umieszcza dzieci. Długa 27, mieszkania 14, parter. 36152

Dowody zastawowe №№ 22271 i 24087 warsz. akce. tow. pożyczkowego, filji 2-ej Kr.-Przedmieście № 70, zaginęły. 39002

Dziewczynkę czteromiesięczną, zdrową, ładną, oddaje na własność. Złota 4, mieszkania 4. 39318

Exsiccator. Niszczy grzyb drzewny. Osusza wilgoć. Broszurki bezpłatnie. Ritter. Marszałkowska 111. 37254

Egzercytowanie na zagranicznym pianinie, 2 rs. miesięcz. Chmielna № 29, mieszkania 43. 38950

"Febus" Skład nafty i benzyny russkiej. Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań. Części zapasowe do lamp naftowych i gazowych. 32741

"Gudronit" Biuro Techniczne—Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 44. Usuwa wilgoć, grzyb drzewny, dymienie kominów. Fabryka wentylatorów najnowszych systemów. 34971

Kucharka i młodsza z dobrymi świadectwami potrzebne zaraz. Marszałkowska 129, m. 1. 39261

Kapelusze damskie przyjmuje do roboty osoba, która pracowała w pierwszorzędnym magazynie. Tamże potrzebna dziewczynka do nauki. Zgoda 2, miesz. 12. 39306

Kantor mamek przeniesiony. Ulica Złota № 4. 39051

Kapelusze ubierają się na poczekaniu, podług modeli. Gotowych duży wybór. Jadwiga Przewońska, Niecała 10, mieszkania 8, wprost bramy, parter. 39430

Lampy wszelkie, brenerzy, kucharki benzynowe naprawia, odnawia specjalista. Sprzedaje brenerzy najnowsze, udoskonalone, przybory lampowe. Marszałkowska 66. 39326

Magazyn E. Banachowskiej, Hoża 22, wykonca suknie i okrycia, podług najświeższych fasonów, po cenie umiarkowanej. 38720

Maszyny do szycia, wyżymaczki, rowery z największą dokładnością naprawia mechanik: Krucza 44. 38689

Mamki wiejskie, ze świeżym pokarmem do umieszczenia w kantorze: Złota 4. 39050

Mamka młoda, wiejska, poszukuje miejsca. Wola № 5, dom Krasnego. 39344

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedmieście № 1, poleca:

Nr 1. Bluzki wełniane, flanelowe, jedwabne, barchanowe, trykotowe, najświeższej mody.

Nr 1. Bluzki sezonu ubiegłego, po cenach znacznie niższych.

Nr 1. Staniki, smokingi ciepłe trykotowe, kaftany, znaczny zapas.

Nr 1. Halki jedwabne, wełniane, barchanowe.

Nr 1. Woalek świeży transport wybór wielki, desenie nowe.

Nr 1. Zakład karbowania, plisowania sukienek, falban, oraz wycinanie ząbków. 39381

Najtaniej Farby olejne zagraniczne, oraz wszelkie materiały artystyczno-malarskie poleca firma „Nemo. 10 Bracka 10. 34972

Najdokładniej i najtaniej naprawia maszyny: do szycia, litograficzne, drukarskie, intrygatorskie, papeteryjne, rowery, wyżymaczki, wyrabia sztance do papieru zakład mechaniczny Edmunda Banskeben, Krakowskie-Przedmieście 65. 39360

Najmodniejsze kapotki, bereciki, mufeczki fantazyjne, wykonywa prędko i gustownie. Przetrasowanie kapelusza filcowego kop. 25. Nowy-Swiat 35. 39428

Obiady prywatne na maśle, od 25 kop. Chmielna № 34, m. 9, parter. 38757

Obiady gospodarskie, na świeżym maśle, od 30 kop. Żorawia 23, m. 25. 39309

Obiady prywatne od 6—12 rs. Nowy-Swiat 26, m. 21. 39358

Obiady prywatne, na świeżym maśle, rs. 12 miesięcznie. Senatorska 17—14. 39397

Obiady z 5-ciu dań po kop. 40, na miasto i w domu, od 2-ej do 5-ej. Bracka 10, m. 9, parter. 59296

Obiady smaczne, zdrowe na świeżym maśle. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 5. 38067

Przybłąkał się w Wilanowie pies ponter ciemno-kasztanowaty w białe łaty. Wiadomość w biurze administracji w Wilanowie. 39352

Palta zimowe, szynele, płaszcze, okrycia bez prucia chemicznie farbuje, pierze znana lat 20 parowa farbiarnia Bednarska 21, parter. front. Filja: Podwale 17, (hotel Sławiański), Baczność na adres w oknie na okiennicach. 34419

Panienska do wspólnej nauki potrzebna od 11—13. Włodzimierska 16, m. 22, od 10-ej do 12-ej. 38917

Przyjmuje do roboty suknie od rs. 2, okrycia od rs. 3. Wilcza № 21, m. 24. 39418

Rękawiczki zimowe, letnie, czarne, kolorowe, naprawia, odnawia zupełnie. Marszałkowska 66. Wójcicka. 39327

Roboty tapicerskie, przerabiania mebli, malteracy, najświeższe dekoracje wykonywa tanio na czas umówiony, meble przyjmuje na zamian. Marszałkowska 84. 38799

Smaczne i zdrowe obiady, niedrogo. Zielna № 85, m. 1, parter. 38927

Sklep francuski, wielki wybór, paszety spatiszerie. Francuskie. Nowy-Swiat № 59. 38841

Tanio! Chusteczki ciepłe, halki zimowe. czapki, pończochy, skarpetki. Marja Półtawska. Trębacka 3. 38061

Wczoraj o 5-ej po południu wyszła z domu przy ulicy Wielkiej 47, dziewczynka trzyletnia, imieniem Mania, w sukience flanelowej czerwonej—dotąd nie wrociła. Błagam o odprowadzenie jej do stróża: Wielka 47. 1742r

Zgubiono parasol na ulicy Bielańskiej. Proszę odnieść do szwajcara hotelu Polskiego, za nagrodą. 39405

Zaginął pudel czarny, półroczny, wabi się Ajaks. Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Marszałkowską № 110, m. 9. 39342

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurny, czyskiego. Niedrogo burki, szlafrocki, palta, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaje. Obstawki przyjmuje. Fraki wynajmuje. 38648

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne zwyżające od rub. 2.75.

108 Marszałkowska. Łóżka systemu agielskiego od rub. 12.

108 Marszałkowska. Łóżka na sposób wiedeński od rub. 14.

108 Marszałkowska. Łóżeczka dziecięce z siatką od rub. 5.25.

108 Marszałkowska. Umywalnie z garniturami emalowanymi od rub. 4.75.

108 Marszałkowska. Wanny z piecykami, klozety pokojowe, wełocypedy dziecięce.

108 Marszałkowska. Maszynki benzynowe, naftowe, żelaza do prasowania: stalowe, mosiężne.

108 Marszałkowska. Wagi różnych systemów, łańcuchy bezpieczeństwa, zatraski angielskie.

108 Marszałkowska. Szczyrki, brzytwy, nożyczki, oraz noże stołowe fabryki Gerlach.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki oryginalne amerykańskie „Empire,” oraz wszystkie części oddzielne do tychże, poleca najtaniej skład towarów żelaznych i wszelkich naczyń kuchennych Gustawa Wisniewskiego. 35066

Magazyn mód, Nowy-Swiat 20, poleca kapelusze gotowe, również przerabia, pióra odświeża i wyucza strojów. 37578

Najpiękniej odświeża garderobę mekka, przerabia modnie, farbuje i pierze chemicznie. Marszałkowska 143. Jan. 35655

Rekawiczki litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrecji Tomackiego 3. 1427r

Fabryczny magazyn bławatny pod firmą „Pierwsza Warszawska Konkurencja,” Marszałkowska 123, poleca:

Nowości na pokrycia szub i okryć od kop. 90.

Wełny ang. na kostjmy 24 szerokości po kop. 75.

Wełny na mundurki po kop. 40.

Barchany w wielkim wyborze po 12 kop.

Chustki wełniane, miękkie i duże po rs. 2.25.

Chustki Himalaya podwójnej grubości od 4.50 do 9.

Szewiot czarny na pelerynki i żakiety damskie z czystej wełny od kop. 70.

Velvety krajowe i zagraniczne we wszystkich kolorach od kop. 40.

Fular biały i czarny do kapeluszy damskich 1 1/2 szerokości po kop. 40.

Pierwsza Warszawska Konkurencja, Marszałkowska 123. 1738r

Zaginęła suka wyżłica, cynamonowego koloru, w metalowej obroży. Znalazca otrzyma dobre wynagrodzenie. Adres: Bagatela № 6, stróż wskazuje. 39315

Gustaw Arnold, Krak. - Przedm. № 62, w gmachu Dobroczyńności.

Skład komisowy, a zatem bez ryzyka własnego, działam z polecenia komis mnie towary oddających i na ich koszt sprzedaje po znacznie niższych cenach.

W odpowiedzi na liczne zapytania o powódzie taniości towarów w moim składzie sprzedawanych, wyjaśniam, że takowe na zasadzie aktu rejentalnego otrzymuję w komis po cenach najniższych; przyjałem zobowiązanie sprzedawców po ściśle oznaczonych następujących cenach:

Szewiot szewiotu „Batley” z czystej wełny, w gustownych ciemnych i modnych kolorach, rs. 1.50 na spodnie.

Szewiot „Batley” na garnitur męski, z czystej wełny, materiał trwały i gustowny, rs. 3.75.

Korty garniturowe, których zapas świeży otrzymałem na sezon bieżący z najlepszych fabryk, w doborowym i najpiękniejszym gatunku, po rs. 2, 2.50 i wyżej.

Szewiot na spodnie i garnitury szerokie, gustowne i bardzo trwałe, w deseniach najmodniejszych, po rs. 1. Wypada: na spodnie rs. 2, zaś na cały garnitur rs. 5.

Paltotowe męskie materiały pukszyste, miękkie z czystej wełny w kolorach ciemnych w wyborze wielkim od rs. 3.

Męskich zimowych, ciepłych materiałów na garnitury, płaszcze i spodnie otrzymałem wielki wybór po cenach dotychczas nietylko, sprzedaje bowiem materiały trzy i czterorublowe po rs. 2 a to z powodu komis wyżej objaśnionego.

Z powyższych materiałów wykoncza nasz biegły krawiec wszelkie zamówienia w ciągu jednego dnia, dla dogodności przyjezdnych.

Korty damskie na kostjmy z najpiękniejszej czystej wełny, szerokości 2 1/2 i w modnych wzorach, od kop. 75 do rs. 1.50.

Szewiot czarny na pelerynki i żakiety damskie z czystej wełny, bardzo trwałe, od kop. 75.

Ogromny zapas materiałów na szuby i wierzchy do futer damskich z pierwszorzędnej fabryki z czystej wełny modne i piękne wyroby po cenach niższych o 50%. Warto korzystać z okazji!!!

Nowości w czarnych wełnach z renomowanej fabryki, w wielkim wyborze, z czystej wełny, od kop. 40 do 1.50.

Wełny na suknie z prawdziwej moherywej przędzy, w kolorach pięknych, modnych, od kop. 40 do 75.

Popielate materiały na suknie do codziennego domowego użytku od kop. 20.

Popielate materiały diagonalne, bardzo trwałe, po kop. 25.

Flanale czyste wełniane kolorowe od kop. 50.

Velvety krajowe i zagraniczne od kop. 50.

Kretony i batysty pozostałe po kop. 10 wyprzedaje.

Utrechty i burety wyprzedaje za bezcen.

Chustki czyste wełniane, ciepłe, miękkie i duże, po rs. 2.

Chustki wełniane duże i miękkie po rs. 3.50, w najnowszych wzorach.

Chustki Himalaya, ciepłe, puszyste i miękkie, bardzo gustowne, po rs. 4.50.

Chustki Himalaya podwójnej grubości, z najpiękniejszych gatunków, lekkie i puszyste po rs. 5, najpiękniejsze po rs. 7.

Chustki Himalaya „double face” najlepsze i najcieplejsze, puszyste po rs. 9.

Kapy na łóżka sznurami i kwastami obszyte, w nowych wzorach, po rs. 6.

Serwety od rs. 2.50 buretowe.

Dery Białostockie puszyste po rs. 2.

Dery sukienne gustowne po rs. 2.50.

Kolder Białostockich największy wybór, począwszy od rs. 3 do rs. 12.

Nadzwyczaj tanie ceny moich towarów powodują wielki obrót, z powodu tego tylko za treść ostatniego ogłoszenia odpowiadam.

Zamówienia z prowincji uskuteczniat natychmiast. Prób wysyłać nie mogę, gdyż skład często się zmienia.

Gustaw Arnold, w gmachu Dobroczyńności, Krakowskie-Przedmieście № 62. 39350